

Kto zabierze beczki?

str. 5

Karabinowie i inne klany

str. 10

Dlaczego śmierdzi?

str. 11

Wojowniczy Barei

str. 13

Strach przed zbłąkaną kulą

str. 19

Ośmieszani i poniżani?

str. 20

Nr 42 (2150)

cena 4,90 zł

(w tym 5% VAT)

ISSN 0239-684X

Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!

513 009 999

www.tygodniksiedlecki.com

# Tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

18-24.10.2023

**Wybory 2023:** Na wschodzie bez większych zmian

## PiS wygrywa, ale traci

Wszystko wskazuje na to, że po niedzielnych wyborach 12 mandatów do Sejmu w okręgu siedlecko-ostrołęckim podzielią między siebie cztery komitety wyborcze: Prawo i Sprawiedliwość, Koalicja Obywatelska, Trzecia Droga, którą tworzą PSL i Polska 2050 Szymona Hołowni, oraz Konfederacja.

CZYTAJ STR. 3



rys. Mirosław Andrzejewski

Budowa spalarni odpadów w Siedlcach wisiała już na włosku. Okazało się, niemal rzutem na taśmę, że ma jednak szansę powstać.

## A jednak będzie

– Jesteśmy zdeterminowani, by wybudować instalację termicznego przekształcania odpadów – mówi prezes PEC w Siedlcach, Marzena Komar.



CZYTAJ STR. 2

Marzena Komar

Alkoholowy obłęd niewierności

## Zabił, ale do więzienia nie pójdzie

Zapadł wyrok w głośnej sprawie Tadeusza S., który zadał śmiertelne ciosy siekierą i nożem swojej żonie. Tadeusz S. nie trafi do więzienia. Specjaliści stwierdzili u niego alkoholowy obłęd niewierności małżeńskiej.

CZYTAJ STR. 4

## Z dzieckiem i trzema promilami

W ubiegłym tygodniu siedlecki policjanci dostali informację, że na terenie powiatu doszło do kolizji z udziałem dwóch samochodów osobowych. Gdy dojechali na miejsce, okazało się, że stoi tam tylko jedno auto, a kierowca drugiego odjechał. Kobieta, która była na miejscu, powiedziała policjantom, że dojeżdżając do przejazdu kolejowego, została uderzona w bok swojego samochodu przez inny pojazd marki Audi, kierowany przez kobietę jadącą z małym dzieckiem.

Po zderzeniu obie się zatrzymały. Sprawczyni miała być zdziwiona faktem, że uderzyła w inny pojazd. Proponowała, by nie wzywać policji, tylko spisać oświadczenie.

Pokrzywdzona poczuła jednak od sprawczyni woń alkoholu i postanowiła wezwać policję. W czasie oczekiwania na przyjazd patrolu sprawczyni uciekła. Na szczęście wzywająca zapisała numery rejestracyjne, dzięki czemu policjanci szybko ustalili właściciela auta i jego adres. Pojechali na miejsce, ale kobiety nie zastali, uzyskali jednak inny adres, pod który miała się udać.

Pojechali tam i zobaczyli w otwartym garażu audi, które miało uszkodzenia, wskazujące na udział w kolizji drogowej i jeszcze ciepłą pokrywę silnika. W domu zastali 32-lletnią kobietę, 6-letnie dziecko i babcię. Z racji tego, że od kobiety była wyczuwalna woń alkoholu, policjanci pojechali z kobietą na komisariat. Okazało się, że miała w wydychanym powietrzu prawie 3 promile alkoholu. Tłumaczyła, że wypijała drinka po powrocie do domu.

Teraz odpowie przed sądem, grozi jej do 3 lat pozbawienia wolności. (jj)

WSZYSTKIE USŁUGI W JEDNYM MIEJSCU:

**INTERNET 300 Mb/s**  
ZA 49 ZŁ

**TV 66 KANAŁÓW**  
(42 HD: 4K) ZA 6 ZŁ

**TELEFON**  
ROZMOWY BEZ LIMITU  
ZA 14,90 ZŁ

**DOMTEL**

WWW.DOMTEL.COM.PL

TEL. 25 792 0084 | UL. WAŁOWA 9, SIEDLCE

**Fold** print

DRUK  
FLEKSOGRAFICZNY,  
TAMPONOWY  
I SITODRUK

Siedlce / ul. Starzyńskiego 10  
25 644 18 00 / www.fold.pl

**SKUP  
ZBÓŻ**

STARA KORNICA

**ZAŁADUNEK POMPA**

ODBIERAMY RÓWNIEŻ  
ILOŚCI CAŁOSAMOCHOWE

**507 557 552**

FIRMA  
Kalinowski

– Jesteśmy zdeterminowani, by wybudować instalację termicznego przekształcania odpadów  
– mówi prezes PEC, Marzena Komar.

# A jednak powstanie

**Budowa spalarni odpadów w Siedlcach wisiała już na włosku, ale niemal rzutem na taśmę okazało się, że jednak ma szansę powstać.**

– Z całą stanowczością stwierdzam, że w Siedlcach powstanie instalacja termicznego przekształcania odpadów komunalnych – mówi prezes PEC, **Marzena Komar**. Miejska spółka już w listopadzie zamierza ogłosić pierwszy przetarg na wyłonienie inżyniera kontraktu budowy spalarni, pod koniec roku zostanie ogłoszony przetarg na projekt instalacji.

## GÓRKI I DOŁKI

Na przełomie sierpnia i września wydawało się, że nie ma szans na powstanie spalarni w Siedlcach. Prezydent **Andrzej Sitnik** wydał co prawda tzw. decyzję środowiskową, która zezwalała na budowę spalarni, ale została ona zaskarżona przez osobę prywatną, siedlecki Mostostal i stowarzyszenie ekologiczne.

Prezes Mostostalu **Tomasz Hapunowicz**, tłumacząc tę decyzję, powoływał się na społeczną odpowiedzialność biznesu i na fakt, że firma działa w imieniu tych mieszkańców, którzy nie mają możliwości, by przeanalizować około 7 tysięcy stron dokumentów złożonych przez PEC do wniosku o budowę spalarni. Jednocześnie prezes zaprzeczał, że odwołanie ma element polityczny. – My nie mówimy „nie, bo nie” – mówi Tomasz Hapunowicz. – Inwestor ma prawo budować na swojej działce to, co chce, ale pod warunkiem, że jest to zgodne z prawem.

## CZASU BYŁO MAŁO

Tymczasem PEC, na terenie którego ma powstać spalarnia, w październiku ubiegłego roku podpisał umowę na finansowanie inwestycji: 65 mln zł jako dotacja i tyle samo jako niskoprocentowana pożyczka. Warunek był jednak taki, że PEC miał w ciągu roku dostarczyć dokumenty pozwalające na budowę spalarni. Po tym jak decyzja została zaskarżona, jasne

się stało, że nie ma szans, żeby odwołanie zostało rozpatrzone w najbliższych tygodniach, a decyzja miała charakter prawomocny. Tyle że prezydent wydał swoją decyzję z tzw. rygorem natychmiastowej wykonalności, co oznacza, że nawet jeśli ktoś ją zaskarży, to nadal można prowadzić procedurę zmierzającą do jej wykonania. I właśnie to wykorzystał PEC. Pod koniec września Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej podpisał aneks do umowy z PEC, zgodnie z którym decyzja o rygorze natychmiastowej wykonalności jest traktowana tak samo jak decyzja ostateczna. Ma to kolosalne znaczenie, bo oznacza, że PEC nie straci przyznanego dofinansowania i może dalej prowadzić procedurę budowy spalarni.

– Zgodnie z tymi zapisami, PEC spełniło warunek określony w pierwszej umowie, podpisanej rok temu – mówi **Maciej Kielbus**, prawnik wspierający PEC w procedurach administracyjnych dotyczących budowy spalarni. A co w sytuacji, gdy Samorządowe Kolegium Odwoławcze w wyniku złożonych odwołań uchylił decyzję prezydenta Siedlec?

– Nie jest to przesłanka do wstrzymania finansowania tej inwestycji – dodaje Maciej Kielbus.

## Z OPÓŹNIENIEM

Prezes Marzena Komar przyznaje, że inwestycja ma już spore opóźnienie – prace powinny się rozpocząć już pół roku temu.

– Jesteśmy w stanie to nadrobić – zapewnia Marzena Komar. – Nie widzę żadnego zagrożenia dla budowy spalarni.

Jeszcze w listopadzie mają się rozpocząć pierwsze przetargi. Pierwotnie budowa miała się zakończyć do końca 2026 roku, ale prawdopodobnie ten termin zostanie wydłużony.



Marzena Komar i Maciej Kielbus

## SAME PLUSY?

Spalarnia odpadów to chyba najbardziej kontrowersyjna inwestycja w dziejach Siedlec. Głośno mówi się o niej od roku, ale sama budowa budzi ogromne emocje.

Ma ona powstać przy ulicy Starzyńskiego i rozwiązać dwa problemy mieszkańców Siedlec: przede wszystkim ten z ogromnymi ilościami odpadów, których część będzie można spalić. Dzięki temu miasto ma mieć większy wpływ na ceny odbioru śmieci w mieście. W tej chwili tzw. frakcja kaloryczna jest transportowana do Chełma, w dodatku Zakład Utylizacji Odpadów płaci za to, żeby te śmieci zostały tam przyjęte. Po drugie spalarnia ma wytwarzać ciepło dla mieszkańców, co ma pokryć połowę zapotrzebowania na ciepłą wodę latem i jedną czwartą ogrzewania zimą.

Od kilku miesięcy toczy się dyskusja o tej inwestycji. Prezydent Andrzej Sitnik zarzuca radnym PiS, że są jej przeciwni i działają w ten sposób na szkodę miasta. Radni PiS odpowiadają, że nie są przeciwni spalarni jako inwestycji, ale nie powinna ona powstać w tym miejscu, które wskazał Andrzej Sitnik.

Budowę spalarni w mieście poparł m.in. prezes Siedleckiej Spółdzielni

Mieszkaniowej **Michał Golik**. Jak wyjaśniał na nadzwyczajnej sesji rady miasta, zrobił to w imieniu zarządu spółdzielni, rady nadzorczej i wielu mieszkańców.

– Wnikliwie ocenialiśmy ten projekt, biorąc pod uwagę dobro mieszkańców – tłumaczył. – Chodzi przede wszystkim o powstrzymanie ciągłego wzrostu kosztów ogrzewania i stawek za odbiór odpadów.

Prezes powołał się na przykład Poznania, gdzie działa spalarnia. Dodał, że sam jest z pochodzenia poznaniakiem.

– A chyba wszyscy wiemy, jak racjonalnie podchodzą poznaniacy do każdej inwestycji – mówił. – Dzięki spalarni w Poznaniu udało się ograniczyć podwyżki stawek za odbiór odpadów. W dodatku, czy nam się to podoba, czy nie, to wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że zgodnie z dyrektywami unijnymi, w 2035 roku poziom recyklingu odpadów ma sięgnąć 65%, a maksymalnie 10% będzie można składować na wysypisku. Zostaje więc 25% odpadów, których nie można przetworzyć ani składować. Jedyne wyjście to je spalić. Dzisiaj robimy to poza naszym miastem.

tekst i zdjęcie  
**JUSTYNA JANUSZ**

**Siedlce: Jest problem z zebrzącymi przy hali targowej.**

## Próbują wymuszać pieniądze

**W ubiegłym tygodniu zgłosił się do nas mieszkaniec Siedlec oburzony zachowaniem mężczyzn przesiadujących na ławkach obok hali targowej.**

– To są panowie, którzy za kołnierz nie wylewają – mówi mężczyzna. – To jest ich wybór, ale nie mogą znieść ich sposobu nagabywania ludzi. Oni niektórym nie dają wprost przejść, domagając się pieniędzy. Są bardzo agresywni.

W podobnym tonie wypowiada się również jedna z kobiet zaatakowana przez tych „panów”.

– Z samego rana krzyczeli za mną, żebym dała im pieniądze – mówi. – Nie można podejść do bankomatu obok hali, bo od razu jeden z nich

staje za plecami i chce pieniędzy. Widziałam też, jak się zachowują w stosunku do nastolatków, którzy siedzą na ławkach przy hali. Są jeszcze bardziej agresywni niż w stosunku do dorosłych. Jednego z nastolatków jeden z nich wręcz chwycił za ramię.

Mężczyzna twierdzi, że poszedł z prośbą o interwencję do siedziby straży miejskiej, która znajduje się kilkadziesiąt metrów od skweru przy hali.

– Powiedziano mi, że oni przestępstwa nie popełniają – twierdzi mężczyzna. – Jak nie popełniają? To mogą sobie tak zaczepiać ludzi?

Z pytaniem o interwencję zwróciliśmy się do komendanta straży miejskiej w Siedlcach, **Dariusza Jońskiego**.

– Rzeczywiście dostaliśmy wezwanie do takiego zdarzenia – mówi

komendant. – Gdy strażnicy pojawili się na miejscu, nie było tam osoby zgłaszającej. Nie odnotowaliśmy również żadnego nieprawidłowego zachowania. Ławki były zajęte, ale samo siedzenie na nich nie jest przecież zachowaniem niewłaściwym.

Zwracamy jednak uwagę na fakt, że zgodnie z kodeksem wykroczeń zebractwo w miejscu publicznym jest wykroczeniem, za którego grozi kara ograniczenia wolności, grzywna do 1500 złotych albo kara nagany. Jeżeli zebranie jest natarczywe lub oszukańcze, kara jest wyższa – sąd może orzec za to areszt lub karę ograniczenia wolności.

Najlepszym sposobem na zahamowanie tego zjawiska jest zgłaszanie każdego takiego przypadku straży miejskiej lub policji.

**JUSTYNA JANUSZ**

(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

## Można korzystać

*Z zewnątrz ceglany o nieco industrialnym charakterze, wewnątrz nowoczesny i komfortowy – tak wygląda po przebudowie dworzec kolejowy, z którego mogą już korzystać pasażerowie* – pisze „Echo Katolickie”, informując o siedleckim dworcu, który *przeszedł olbrzymią metamorfozę*.

Byłem, widziałem... I muszę przyznać, że nowy dworzec idealnie spełnia swoją funkcję. Od razu ma się ochotę wyjechać.

## Porzućcie

**wszelką nadzieję...**

*Polski rząd złożył skargę na postanowienia pakietu Fit for 55. Tylko że chyba nie ma już odwrotu?* – pyta „Echo Katolickie”. A prezes Instytutu Reform, Aleksander Śniegocki odpowiada: *Nie, nie ma już odwrotu, bo wszystkie kluczowe regulacje dotyczące klimatu zostały już uzgodnione...*

Pytanie, czy klimat o tym wie i pozwoli się zmienić.

## Podjęliśmy decyzję?

To posłuchajmy pana prezesa od reform: *...zostały już uzgodnione i przyjęte przez większość państw członkowskich. Jako wspólnota europejska podjęliśmy decyzję, w jaki sposób będziemy realizować cele*.

**Podjęliśmy decyzję? Chyba jestem poza europejską wspólnotą. Nikt mnie o zdanie nie pytał. Zamiast Instytutu Reform zdecydowanie wolałbym Instytut Świętego Spokoju.**

## Kto ma przełożenie?

Tuż przed wyborami na chwilę znów głośno było o dogadaniu Tuska z Konfederacją oraz o transferze poseł Anny Marii Siarkowskiej z Solidarnej Polski do Konfederacji. *...mam tam przełożenie na tę Siarkowską, ona stamtąd wyszła... To jest moja robota* – pochwalił się prezes NIK Marian Banaś w rozmowie z wiceprzewodniczącym Trybunału Stanu Markiem Chmajem.

*Jeśli to nagranie jest prawdziwe, to wygląda na to, że Marian Banaś jest mitomanem. Nikt nie ma na mnie przełożenia* – zaprzeczyła poseł Siarkowska. I dorzuciła dobitnie: *Jestem z pokolenia Marszu Niepodległości. Za rządów Tuska służby niszczyły nas. Strzelali do nas, gazowali, a policjanci rzucali nawet w nas kamieniami. Tak wyglądała Polska Tuska. Nigdy nie poprę rządu Platformy. Nigdy. Czołem Wielkiej Polsce!*

!!!

Okulista Trzeci

**PROFESJONALNE POSADZKI BETONOWE**

**Blik Bet**  
ADAM SZOSTAK

tel. 696 463 784  
posadzki-mazowieckie.pl

Wybory parlamentarne 2023: Na wschodzie bez większych zmian

# PiS wygrywa, ale traci

## DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

To oczywiście przypuszczenia, ze sporą dozą pewności, gdyż oparliśmy je na danych, które spłynęły w poniedziałek wieczorem z niespełna 83 proc. obwodów głosowania. Gdy zamysłaliśmy to wydanie „TS”, nie było jeszcze wyników z niektórych miast.

Frekwencja wyborcza w wyborach do Sejmu w naszym regionie wyniosła grubo ponad 70 proc. i była o ponad 10 proc. wyższa od tej sprzed czterech lat. Były jednak gminy, jak Bielany w powiecie sokołowskim czy Miastków Kościelny, gdzie frekwencja przekroczyła 80 proc.

## LOKOMOTYWA I OSTATNI WAGON

PiS wygrało wybory w naszym regionie, ale w porównaniu z mijającą kadencją, w której miało stąd 9 posłów, straciło 2 mandaty. Czy to efekt zmęczenia wyborców 8 latami rządów, czy zmiana lokomotywy wyborczej (na pierwszym miejscu listy **Krzysztofa Tchórzewskiego**, lidera PiS w regionie, zastąpiła senator z Węgrowa **Maria Koc**)? Trudno powiedzieć. Wydaje się, że to pierwsze, gdyż „lokomotywa” listy PiS, którą była senator Maria Koc, raczej dobrze wywiązała się ze swojego zadania, zdobywając ponad jedną czwartą wszystkich głosów oddanych na listę.

PiS w naszym okręgu miał nie tylko sprawną lokomotywę, ale i bardzo aktywny „ostatni wagon”. Poseł **Daniel Milewski**, który już trzeci raz startował z ostatniego miejsca listy, zrobił pod względem liczby głosów drugi wynik wśród kandydatów PiS. Można powiedzieć, że czasami ostatni bywają (prawie) pierwszymi...

Oprócz tych dwojga, z listy PiS pewne miejsce w Sejmie mają: **Henryk Kowalczyk**, **Krzysztof Tchórzewski**, **Arkadiusz Czartoryski** i **Grzegorz Woźniak**. Siódmy

mandat przypadnie albo poseł **Iwona Kurowskiej**, albo menedżerowi z Ostrowi Mazowieckiej **Bartłomiejowi Pieńkowskiemu**. Albo jeszcze komuś innemu z listy.

## TRZECIA DROGA TRZECIĄ SIŁĄ

Drugi wynik w okręgu miała lista Koalicji Obywatelskiej. Trzecie miejsce zajęła Trzecia Droga, czyli Koalicyjny Komitet Wyborczy PSL i Polski 2050 Szymona Hołowni. Ale zarówno TD, jak i KO prawdopodobnie zdobędą po dwa mandaty. Z listy Trzeciej Drogi otrzymają je: poseł **Marek Sawicki**, który nieprzerwanie już od 30 lat zasiada w Sejmie, a także pedagog, animatorka kultury i sportu oraz przedsiębiorca z Ostrołki **Żaneta Cwalina-Śliwowska**. Z listy Koalicji Obywatelskiej do Sejmu najprawdopodobniej dostaną się posłowie **Kamila Gasiuk-Pihowicz** oraz **Czesław Mroczek**.

Jeden z mandatów poselskich straconych przez PiS przypadł KW Konfederacja Wolność i Niepodległość. W siedlecko-ostrołęckim okręgu z listy konfederacji startowało dwoje posłów – **Anna Siarkowska** i **Dobromir Sośnierz**. Jednak mandat poselski najprawdopodobniej otrzyma polityk młodego pokolenia **Krzysztof Mulawa** z Siedlec, który był „jedyneką” na liście.

Na mandaty poselskie w naszym okręgu nie mają co liczyć ani Nowa Lewica, ani Bezpартijni Samorządowcy, ani też Polska Jest Jedna.

## SENAT DLA PiS

W okręgu senackim nr 47, obejmującym powiaty: garwoliński, miński i węgrowski o mandat senatora walczyło dwóch kandydatów: poseł **Maciej Górski** z PiS oraz **Zbigniew Widelski** z KW Bezpартijni Samorządowcy. Zwyciężył Maciej Górski i wkrótce zostanie senatorem, tak jak jego ojciec, śp. **Henryk Górski**,



Komisja nr 11 w Siedlcach

fot. jj

który w Senacie zasiadał ponad dwie kadencje.

W okręgu nr 48, obejmującym Siedlce oraz powiaty: siedlecki, sokołowski i łosicki, zwyciężył obecny senator i wiceminister zdrowia **Waldemar Kraska**, który w pokonanym polu zostawił **Krzysztofa Wawrzyńca Borkowskiego**, kandydata

uzgodnionego w ramach tzw. paktu Senackiego oraz **Pawła Więckowskiego** z Konfederacji i **Pawła Wyrzykowskiego** z KW Zjednoczeni.

## REFERENDUM

Razem z wyborami do parlamentu odbyło się referendum, w którym Polacy odpowiadali na cztery py-

tania. Czy popierają: sprzedaż majątku zagranicznym podmiotom, podniesienie wieku emerytalnego, likwidację bariery na granicy z Białorusią oraz przyjęcie nielegalnych imigrantów w ramach mechanizmu relokacji narzuconego przez biurokrację europejską. Zdecydowana większość z biorących udział w referendum odpowiedziała „nie” na zadane pytania. Aby wynik referendum był wiążący dla władz państwowych, musiało w nim wziąć udział ponad 50 proc. uprawnionych do głosowania. W skali kraju frekwencja referendalna nie przekroczyła tej granicy. W naszym regionie frekwencja była wyższa od krajowej i wyniosła ponad 50 proc.

## STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Ps. Wyniki, które podaliśmy, są przybliżone i nieoficjalne. W następnym papierowym wydaniu „TS” postaramy się podać oficjalne wyniki z naszych okręgów (poselskiego i senackich) wraz z liczbą uzyskanych głosów przez poszczególne komitety oraz posłów-elektów i senatorów-elektów.

## Powiat łukowski: Tryumfował PiS

W powiecie łukowskim szanse na wejście do parlamentu ma m.in. 2 tutejszych posłów Prawa i Sprawiedliwości i wiceburmistrz.

Powiat liczył w tegorocznych wyborach 133 obwody i wchodził w skład okręgów wyborczych nr 14 do Senatu (wejdzie 1 osoba) oraz nr 6 do Sejmu (15 osób). W tym pierwszym wygrał **Stanisław Gogacz** z PiS (32.773 głosów, 58,56%).

W wyborach do Sejmu głosowały 56.094 osoby (71,2% uprawnionych). Na liście PiS tryumfował **Przemysław Czarnek** (11.428), a za nim byli 2 posłowie mijającej kadencji z tego powiatu – **Sławomir Skwarek** (9.691) i **Krzysztof Głuchowski** (4.484). Wśród kandydatów KO

największym zaufaniem cieszył się **Mateusz Popławski**, obecny wiceburmistrz Łukowa (3.118). Inna łukowianka **Bernarda Machniak** przewodnicząca Regionu Lubelskiego Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych, zdobyła 614 głosów. Na liście Trzeciej Drogi najlepszy wynik (1.972) miała **Joanna Mucha**. Na **Leszka Świętochowskiego**, radnego powiatowego z Polskiego Stronnictwa Ludowego, zagłosowały 1.074 osoby, na **Pawła Sosnowskiego**, łukowskiego lidera ugrupowania Szymona Hołowni – 690, na **Beatę Zdanowską**, dentystkę z Łukowa (Polska 2050) – 541, a na **Barbarę Kot**, byłą wicewójt gminy Krzywda (PSL) – 170.

**Longin Kajka**, były starosta powiatu łukowskiego reprezentujący Bezpартijnych Samorządowców, zdobył 666 głosów, a **Piotr Lipiński**, nauczyciel w Zespole Szkół nr 2 w Łukowie, który startował z listy Polska Jest Jedna – 1.226. Swoich kandydatów z powiatu łukowskiego w tym roku nie wystawiły ani Konfederacja, ani Nowa Lewica. Jeśli chodzi o pierwsze ugrupowanie, najwięcej głosów zdobył tu **Bartłomiej Pejo** (2.119), a z drugiego – **Jacek Czerniak** (584).

W powiecie łukowskim w referendum zagłosowało 45.188 osób (57,42%). Rekordową frekwencję zanotowano w gm. Trzebieszów (68,19%), a najmniej zainteresowanych referendum było w Łukowie. (BS)

– Koczujemy tu jak bezdomni – skarżyli się członkowie miejskich komisji wyborczych.

## Duża frekwencja, dużo liczenia

– Gdybym wiedziała, że tak to będzie wyglądało, to nigdy bym się nie zdecydowała na zasiadanie w tej komisji – przyznaje jedna z pań pracujących w komisji wyborczej. – Od 6 rano koczujemy w urzędzie miasta jak bezdomni, z workami kart wyborczych. Niektórzy śpią na schodach, inni na krzesłach, wszędzie są porozkładane kurtki.

W poniedziałek dostaliśmy już kilka zdjęć przedstawiających, jak wygląda urząd miasta, w którym oczekują członkowie miejskich komisji wyborczych, by rozliczyć się z zebranych kart do głosowania. Rzeczywiście sprawiają one dość przygnębiające wrażenie.

Czy w urzędzie nie ma dodatkowej sali, którą można by przeznaczyć dla oczekujących członków komisji? Z czego wynika taka sytuacja?

– Niestety, wszystkie sale są zajęte – mówi rzeczniczka urzędu miasta **Aneta Krajewska**. – W tej największej przyjmujemy protokoły

od komisji wyborczych, nie mamy już miejsca.

Czemu nie idzie to sprawnie?

– Niestety, nie możemy oddelegować do tej pracy urzędników, którzy nie przeszli specjalnego przeszkolenia i nie mają kodów od PKW – dodaje rzeczniczka. – Chcielibyśmy to zrobić, ale nikt bez specjalnego przeszkolenia nie może pracować przy przyjmowaniu tych protokołów.

Aneta Krajewska dodaje, że opóźnienia są tak duże z powodu licznych błędów, jakie znajdują się w protokołach komisji. Sama działała w jednej z nich.

– Nasz protokół był poprawiany trzy razy – mówi. – Błędy z pozoru są niewielkie, np. brak parafki w jednym miejscu. Ale bez tego protokół nie zostanie przyjęty w Państwowej Komisji Wyborczej. Za każdym razem do poprawienia nawet niewielkiego błędu musi przyjeżdżać cała komisja.

Jak dodaje rzeczniczka, każda komisja musi przywieźć protokoły i kar-

ty do urzędu miasta. Później są one wprowadzane do systemu i wysyłane dalej. Jeśli centralna komisja wychwyci błąd, protokół należy poprawić. I tak w kółko.

– My w komisji liczyliśmy głosy do 3.00 – mówi Aneta Krajewska. – To jest bardzo trudne liczenie, szczególnie jeśli chodzi o karty referendalne, bo tam są 4 pytania i ktoś mógł na jedno pytanie odpowiedzieć „tak”, na inne „nie”. W przypadku referendum jest kilkanaście kombinacji odpowiedzi i odpowiednie uporządkowanie kart zajmuje naprawdę dużo czasu.

Sytuacja zaskoczyła miejskich urzędników.

– Warunki mamy takie, jakie mamy – mówi rzeczniczka. – Poza tym frekwencja była duża i liczenia jest więcej. Wszyscy, którzy czekają, mają zapewnioną na miejscu wodę. Prezydent sam wychodził i pytał, czego potrzeba oczekującym.

JUSTYNA JANUSZ



Worki z kartami do głosowania na korytarzu w urzędzie miasta

fot. Czytelnik



Beczki z nieznaną substancją w lesie w Starych Lipkach

# Kto je zabierze i za to zapłaci?

**Jeśli ktoś wyrzucił śmieci na należącą do ciebie działkę, to masz problem. Będziesz wzywany do ich usunięcia, albo gmina zrobi to na twój koszt.**

To właśnie może spotkać właścicieli działki leśnej w Starych Lipkach w gminie Stoczek, gdzie podrzucano pięć 200-litrowych beczek z nieznaną substancją. Policja prowadzi postępowanie, a wójt gminy Stoczek **Zbigniew Kłusek** wysyła kolejne pismo, wzywające właścicieli działki, w tym prawie 80-letnią mieszkankę Starych Lipiek, by usunęły beczki.

## NA POCZĄTKU WRZEŚNIA

Beczki z nieznaną substancją w lesie w Starych Lipkach zostały odkryte na początku września. 3 września na miejscu była policja, straż oraz wójt Zbigniew Kłusek. Teren z beczkami został ogrodzony białą-czerwoną taśmą. Dzień później w lesie byli inspektorzy z Wojewódzkiej Inspekcji Ochrony Środowiska. Po wizycie inspektorów na stronie WIOŚ pojawiła się informacja, że 3 z 5 beczek są pełne, a 2 do połowy wypełnione. W żadnej z nich nie stwierdzono rozszczelnienia. W sprawie zawartości beczek nic wówczas nie stwierdzono. W ich sąsiedztwie był wyczuwalny jednak zapach charakterystyczny dla rozpuszczalników.

– Wg ustaleń WIOŚ w Warszawie, informacja dotycząca ujawnienia beczek została przekazana przez Policję do Gminy Stoczek w dniu 1 września 2023 r. Po ustaleniu właścicieli gruntów, na których stwierdzono obecność beczek, Wójt Gminy powiadomił ich o zdarzeniu oraz ustnie zobowiązał ich do uprzątnięcia odpadów – czytamy w komunikacie Inpektora-

tęgo samego dnia wysłał do właścicieli wezwanie do usunięcia „beczek z substancją nieznanego pochodzenia w ilości 5 szt.” w terminie 14 dni od otrzymania pisma. Jak nam później wójt tłumaczył, on wie, że to nie właściciele lasu, w tym 80-letnia mieszkanka Starych Lipiek, wyrzuciły te beczki, ale on musi trzymać się procedur. – Najprawdopodobniej koniec będzie taki, że podatnik za to wszystko zapłaci, ale ja też muszę w tym wszystkim postępować zgodnie z literą prawa. A na razie szukamy rozwiązania problemu – mówił nam w połowie września Zbigniew Kłusek.

## JAK STAŁY, TAK STOJĄ

Minęły kolejne tygodnie, a beczki z nieznaną substancją jak w lesie stały, tak stoją. Teraz już dosłownie, gdyż ktoś postawił leżące wcześniej trzy beczki. Jak się dowiadujemy, policjanci z komisariatu w Łochowie nadal prowadzą postępowanie mające na celu m.in. ustalenie sprawcy czynu, a wójt Zbigniew Kłusek wysłał do właścicieli lasu kolejne wezwanie do usunięcia beczek w terminie 14 dni.

– Co ja mam z tym zrobić, co o tym wszystkim myśleć? Przecież zarówno policja, jak i wójt wiedzą, że to nie ja te beczki tam wyrzuciłam. Dlaczego mam odpowiadać za coś, czego nie zrobiłam? – pyta 80-letnia mieszkanka Starych Lipiek,



fol. arch.

która w minionym tygodniu dostała wezwanie od wójta.

Dlaczego wójt ponownie wzywa właścicieli lasu do usunięcia beczek z nieznaną substancją, skoro wie, że to nie ich sprawka?

## CZEKAMY NA WYNIKI

– Nie można zupełnie zdjąć z właścicieli działki odpowiedzialności. Ja wiem, że to nie oni wywieźli, ale nie można całkowicie ich pominąć – mówi Zbigniew Kłusek. – Nie mówię, że oni od razu muszą to uprzątnąć, bo im coś zrobimy. Nie wiem, jak

to dalej pójdzie, ale procedury trzeba zachować. Ja chcę mieć wyczerpaną procedurę, żeby nikt mi nie zarzucił, że wydałem publiczne pieniądze nie tak, jak powinienem.

Wójt zaznacza, że na razie właściciele lasu nie zwrócili się do niego o pomoc w sprawie. Dodaje, że niedawno inspektorzy WIOŚ, na zlecenie policji bądź prokuratury, pobrali próbki substancji znajdujących się w beczkach. – Czekamy na wyniki, żeby te beczki od razu wysłać do utylizacji i ich już nie przedstawiać – mówi Zbigniew Kłusek.

Zapytaliśmy też wójta, na czyj koszt będą wywiezione beczki i utylizowana znajdująca się w nich substancja. Na to pytanie wójt udzielił wymijającej odpowiedzi.

■■■■

*Jak podrzuci ci ktoś śmieci na działkę? Należą one do ciebie, bo czyj grunt, to i własność tego, co na nim się znajduje. Znalazłeś na swojej działce garnek ze złotymi monetami albo bogate złoża ropy lub cennych minerałów? Nie są twoje, bo z mocy prawa należą do państwa... Ot, sprawiedliwość.*

**STANISŁAW JASTRZĘBSKI**

## WEZWANIE DO USUNIĘCIA

Wójt Zbigniew Kłusek zastosował się do zaleceń WIOŚ i jeszcze

## SONDA

**Czy jeszcze przed wyborami dopuszczasz zmianę wyboru ugrupowania, na które aktualnie chcesz głosować?**



Oddano głosów: 339

**W tym tygodniu pytamy:**

**Czy jesteś zadowolony z wyniku wyborów?**

- tak
- nie
- trudno powiedzieć

Głosować można na:  
**tygodniksiedlecki.com**

**NEODERM**  
MEDYCYNA I KOSMETOLOGIA

ul. Ks. Niedziałka 13  
(bud. M3)

08-110 Siedlce

tel. 507 144 206

neoderm.pl

Otwarte:

pon.-pt. 8-20.00,  
sob. 10-15.00

**DERMATOLOGIA  
MEDYCYNA  
ESTETYCZNA**

**Nowość w Siedlcach!**

- DEPILOCJA LASEROWA
- CHIRURGIA (ZABIEGI)
- GINEKOLOGIA

**ODMIENIMY TWÓJ  
UŚMIECH**

**CENTRUM  
NOWOCZESNEJ  
IMPLANTOLOGII**

Mińsk Maz., ul. Warszawska 141

**601 84 07 84**



**FOCUSCLINIC** nowoczesna stomatologia

**Texcor**  
PRODUCENT STOLARKI ALUMINIOWEJ

**SYSTEMY: OKIENNO-DRZWIOWE  
FASADOWE / PRZESUWNE / PPOŻ**

ul. Starzyńskiego 4 / tel. 888 446 921 / biuro.texcor@gmail.com



**Polecamy nowe produkty „na raz”**

## No to na rower?



**PIOTR  
PŁUDOWSKI**  
burmistrz Łukowa

Czy w Łukowie będzie dużo miejsca do świętowania Międzynarodowego Dnia Roweru, który przypada 24 października? Chyba mniej, niż byśmy oczekiwali. Przyznam, że nie jest łatwo z dnia na dzień zwiększyć liczbę kilometrów ścieżek rowerowych na terenie Łukowa. Powód to już istniejąca infrastruktura – rozbudowanie jej o ścieżki najczęściej musiałoby oznaczać poszerzenie pasa drogowego, a to pociągnęłoby za sobą wywłaszczenia itd. Ale idziemy w dobrym kierunku: dzięki uporowi (także mojemu) przybywa miejsc, gdzie w sposób bezpieczny można korzystać z dwóch kółek. Przy projektowaniu nowych ulic prawie zawsze uwzględniamy ścieżki rowerowe. Za przykład może służyć nowe osiedle, powstające pomiędzy: ul. Zagrodową, Wereszackówny i al. Kaczorowskiego – tam już na etapie planowania uwzględniono to rozwiązanie.



**MACIEJ  
DRABIO**  
Siedlecki  
radny miejski,  
Lewica

Siedlce to bez wątpienia miasto rowerzystów. Sam chętnie wsiadam na siodełko i prawie wszyscy moi znajomi jeżdżą. Zauważyłem, że ta forma aktywności ruchowej przyjęła się szczególnie w czasach pandemii, bo można ją uprawiać na świeżym powietrzu. Dzisiaj też jest popularna – co ciekawe, coraz częściej wśród emerytów. Ludzie nie chcą siedzieć przed telewizorem i chętnie sprawiają sobie dwa kółka, zwłaszcza że to nie jest wielki wydatek. Mam sąsiada, który pochwalił mi się, iż już kilkaset kilometrów przejechał... w blasku Księżyca. Problem w tym, że z popularnością rowerów łączy się też niestety ryzyko. Rowerzyści dbają o tężyżnę, ale często zapominają o bezpieczeństwie, zwłaszcza jeżdżąc bez oświetlenia. To naprawdę niewiele kosztuje, a bez tego można stracić zdrowie lub wręcz życie.



**MAREK STASIUK**  
siedlczanin

Zauważyłem, że w centrum Siedlec na 2 kółkach przemieszcza się nieszczęśliwie dużo osób (raczej ci, którzy nie mają samochodu), a tymczasem np. w Szwecji czy Norwegii jest ich mnóstwo. Sam jeżdżę rowerem z domu do pracy, bo tak mi wygodniej, ale na tym mniej więcej 2-kilometrowym odcinku nie ma żadnej ścieżki rowerowej. Zresztą to problem całego miasta – jeśli gdzieś są ścieżki, to dziwnie prowadzone (np. nie zawsze po tej samej stronie chodnika), albo zmieniają kolor kostki. Lub, o zgrozo, służą za parking dla samochodów. Drogi i to, co się na nich dzieje, też pozostawiają wiele do życzenia, więc rowerzyści boją się nimi jeździć. Przez to wszystko panuje chaos. I, krótko mówiąc, Siedlce są średnio przyjazne rowerzystom.



**MARCIN  
SENTKIEWICZ**  
burmistrz Stoczka  
Łukowskiego

W Stoczku na razie nie ma nawet jednego metra ścieżki rowerowej z prawdziwego zdarzenia – dopiero taka powstaje, na dodatek niewielka, bo 800-metrowa. Jest więc ciągle wiele do zrobienia, ale się nie poddajemy. Niezależnie od tego miasto i gmina Stoczek Łukowski to świetne miejsce na wyprawy rowerowe, zwłaszcza dla miłośników jazdy po pagórkach i innych wzniesieniach (a tych, oprócz lasów, mamy tutaj mnóstwo). Dowodzi tego choćby zorganizowana niedawno przez wójta Marka Czuba impreza rowerowa, której trasa przebiegała także przez nasze miasto. Te okolice są ciągle mocno niewykorzystane przez turystów i miłośników jazdy na rowerze. Zapraszamy ich na nasze trasy, które są bajeczne, choć na razie dzikie. (BS)



rys. Mirosław Andrzejewski

# Mazowsze jest piękne

„Moje ukochane Mazowsze kocham za wszystko, za piękne łąki, lasy, śliczne widoki, czyste powietrze, za dużo zieleni, za ukochanych ludzi, którzy tu mieszkają, za piękne wspomnienia z dzieciństwem związane...” – napisała **Milena Błońska-Rowicka** jedna z uczestniczek konkursu „Za co kocham Mazowsze”. Jeśli Wy także czujecie sentyment do mazowieckiej ziemi i traktujecie ją jako swoją małą ojczyznę, koniecznie weźcie udział w naszej zabawie. Na zgłoszenia w formie zdjęć, opisów, wierszy, prac plastycznych czy multimedialnych czekamy już tylko przez tydzień, do 25 października.

Konkurs jest przeznaczony dla osób powyżej 10. roku życia. Prowadzony jest w dwóch kategoriach – dzieci i młodzież do 18. roku życia oraz osoby dorosłe. Każdy uczestnik powinien przesłać pracę będącą odpowiedzią na pytanie konkursowe „Za co kocham Mazowsze?”. Prace konkursowe można dostarczyć osobiście, pocztą tradycyjną na adres ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce, pocztą elektroniczną na adres [internet@siedlecki.pl](mailto:internet@siedlecki.pl) lub przez profil „Tygodnika Siedleckiego” na FB. **Nieprzekraczalny termin dostarczenia prac to 25 października.**



fol. Justyna Maćkowiak

**Kocham Mazowsze, teraz i zawsze!...**

**czalny termin dostarczenia prac to 25 października.** Pamiętajcie, by podać imię i nazwisko autora pracy, wiek, miejsce zamieszkania, telefon kontaktowy, a w przypadku osoby niepełnoletniej dane opiekuna dziecka.

Na zwycięzców konkursu czekają

fantastyczne nagrody, między innymi sprzęt elektroniczny oraz weekend w jednym z hoteli o wysokim standardzie, zlokalizowanym na terenie Mazowsza.

Szczegółowy regulamin konkursu znajdziecie na naszej stronie [www.tygodniksiedleckie.com](http://www.tygodniksiedleckie.com). (ed)

**Partnerem konkursu jest Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego.**

**25<sup>lat</sup> Mazowsze**

## Gwiazdy na jazzowo

**Już wkrótce 64. Siedleckie Zaduszki Jazzowe. Przed nami hołd dla Wodeckiego i Armstronga oraz legendarne Walk Away.**

SZJ to największa i najstarsza w regionie impreza ściągająca miłośników muzyki synkopowanej. Na scenie siedleckiej sali „Podlasie” w ostatnich latach występowali choćby: **Kinga Głyk, Dorota Miśkiewicz, Włodek Pawlik, Wojtek Mazolewski, Ewa Uryga, Jan Ptaszyn Wróblewski czy Marek Napiórkowski.**

64. Zaduszki otworzy **Piotr Baron Quintet**. Lider grupy to jeden z najważniejszych saksofonistów polskiej muzyki jazzowej. Na swoim koncercie ma współpracę z takimi legendami: jak Ray Charles, Art Farmer czy Tomasz Stańko. W Siedlcach Baron, któremu będą towarzyszyć: Mateusz Smoczyński (skrzypce), Piotr Wyłężół (fortepian), Maciej Adamczak (kontrabas) i Marcin Jahr (perkusja), zaprezentuje program „Wodecki Jazz”. To jazzowe aranżacje przebojów wielkiego wokalisty, od „Lubię wracać

tam, gdzie byłem”, przez „Opowiadaj mi tak” po „Z tobą chcę oglądać świat”.

**Dixie Fellows**, którzy na „zaduszkowej” scenie wystąpią jako drudzy, oddadzą z kolei hołd Louisowi Armstrongowi. Grupa to: Jerzy Więckowski (perkusja, leader), Dymitr „Dzimek” Markiewicz (puzon), Robert Murakowski (trąbka), Marek „Słoma” Słomiński (banjo, śpiew), Robert „Kajak” Kuduk (kontrabas, śpiew) oraz Michał Pijewski (klarnet, piano, śpiew). Panowie zdobywali doświadczenie w wielu zespołach jazzu tradycyjnego, a ich występy podobno gwarantują dobrą zabawę.

Na zakończenie imprezy organizatorzy przewidzieli występ legendy polskiego jazzu nowoczesnego – zespołu **Walk Away**. Formacja ma na swoim koncercie kilkanaście albumów i współpracę m.in. z: Urszulą Dudziak, Mikiem Sternem i Billem Evansem. W Siedlcach Walk Away wystąpi w składzie: Krzysztof Zawadzki (perkusja, leader), Adam Wendt (sak-



Patronat „TS”

sofon), Tomasz Grabowy (bas) oraz Robert Jarmużek (keybord). Zabrzmiały utwory z wydanej w 2020 r., z okazji 35-lecia działalności zespołu, płyty „Flower Power”.

Tegoroczna edycja Siedleckich Zaduszek Jazzowych odbędzie się **4 listopada o godz. 18.00** w sali widowiskowej „Podlasie”. Bilety w cenie 100 zł w przedsprzedaży do 26 października i 120 zł od 27 października do nabycia na stronie internetowej Miejskiego Ośrodka Kultury i w kasie sali oraz godzinę przed koncertem. Rezerwacje miejsc pod nr. tel. 25 794 31 26. Liczba miejsc ograniczona. (BS)

Patronat „TS”

## Muzyka filmowa w Węgrowie

**To był piękny i wzruszający koncert. Hala ZSP w Węgrowie, gdzie na co dzień odbywają się mecze i zajęcia sportowe, na jeden wieczór zmieniła się w salę koncertową.**

Występ Liwskiej Orkiestry Koncertowej pod dyktando Piotra Szczepanika odbył się w niedzielę 8 października. Publiczność miała okazję wysłuchać muzyki filmowej zarówno polskich, jak i zagranicznych kompozytorów w znakomitym wykonaniu. Oprócz Liwskiej Orkiestry Koncertowej na scenie wystąpili nietuzinkowi soliści, m.in.: Mateusz Ziółko, Maja Szczepanik, Marianna Szczepanik, Kamil Skorupski, Mikhail Vashkevich i Jan Harasimowicz. Zaprezentowali się również tancerze z grupy



fol. Sylwia Tarkowska

„Kadryl” – Aleksandra Datzuk i Jakub Zaprzaska.

Publiczność długimi oklaskami nagrodziła artystów. To było niezapomniane zakończenie sezonu z muzyką filmową w roli głównej. Czekamy na kolejne projekty i koncerty Liwskiej Orkiestry Koncertowej. (sej)

- Powinniśmy być partnerem budzącym zaufanie inwestorów - przekonywał Przemysław Suchodolski.

# Pokrzyżowany plan

**Łukowscy radni miejscy nie chcą planu zagospodarowania sporej części miasta w formie zaproponowanej przez burmistrza. Na ostatniej sesji okazało się, że nie pasuje im pomysł powiększenia terenów pod przemysł i oddzielenia ich od osiedli mieszkaniowych pasem przeznaczonym na działalność usługową.**

Jak przypomina burmistrz **Piotr Płudowski**, w 2016 r. rada przyjęła studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, w którym określono politykę przestrzenną miasta. Łuków ma też obowiązujący plan zagospodarowania przestrzennego dla zdecydowanej większości terenu. - Ale czasem trzeba go dostosować do aktualnych potrzeb mieszkańców - podkreśla.

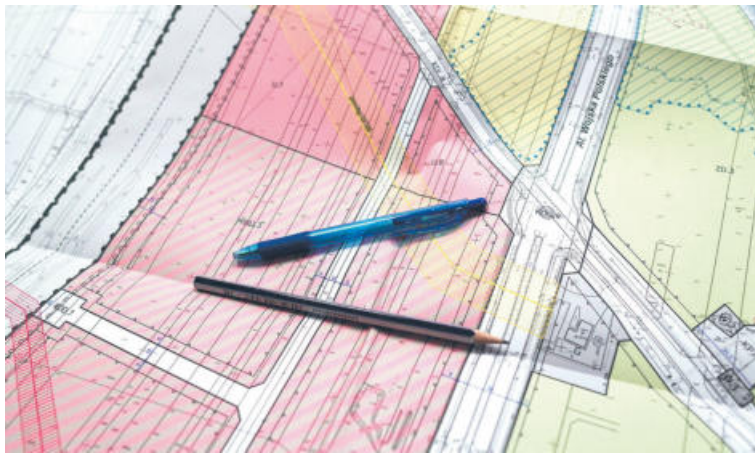
## PRZEMYSŁ I BUFOR

W 2020 r. radni zdecydowali o przystąpieniu do zmiany planu zagospodarowania przestrzennego dla liczącego kilkadziesiąt hektarów terenu między: PKP, ul. Żelechowską, ul. Warszawską i Krzną Południową. Kiedy wykonawca przygotował ten dokument, plan wyłożono do publicznego wglądu. - I pojawiły się uwagi zainteresowanych mieszkańców oraz przedsiębiorców. Część zaakceptowałem, a część odrzuciłem i plan ponownie upubliczniono - relacjonuje burmistrz. Wówczas znów zgłoszono do niego wnioski, więc uchwały w tej sprawie trafiły na wrześniową sesję, ale po wniosku radnego Andrzeja Skwarka usunięto je z programu

i zwołano nadzwyczajną sesję 9 października.

A na niej najwięcej emocji wzbudziła mniej więcej 2-hektarowa część miasta, której boki wyznaczają: linia kolejowa Łuków-Dęblin, obwodnica miasta, ul. Warszawska i ul. Parkowa. Już kiedy przyjmowano studium, tego wycinka dotyczyły liczne protesty właścicieli działek rolnych, które przeznaczono w dokumencie pod zabudowę wielorodzinną, a nie przemysł. Ale w obowiązującym planie te tereny są wskazane jako przeznaczone zarówno pod zakłady przemysłowe, jak i bloki.

Przygotowując nowy plan, burmistrz wyszedł z kilku założeń. - Po pierwsze, zapisy studium nie muszą być przeniesione do planu zagospodarowania, czyli można zachować uwzględniony w obecnym planie teren przemysłowy. Łuków boryka się z brakiem miejsc, gdzie można by stawiać nowe zakłady, chciałem więc takie stworzyć. Tyle że pierwotna konstrukcja planu przewidywała, by teren przemysłowy bezpośrednio graniczył z terenem pod zabudowę. Moim zdaniem to duży błąd. Zaproponowałem rozwiązanie kompromisowe: bufor pomiędzy obiema stre-



Plan czekają kolejne poprawki.

fot.: UM Łuków

fami w postaci pasu o szerokości ok. 90 m pod usługi, w tym sklepy. Przy drugim wyłożeniu jednak kilkunastu wnioskodawców (osoby prywatne i bank, który ma część działek na tym terenie) opowiedziały się za tym, by tak jak w studium, tego pasa nie było - mówi Piotr Płudowski.

## MA BYĆ JAK W STUDIUM

Podczas październikowej sesji radni, głównie dzięki głosom klubu Prawa i Sprawiedliwości, byli właśnie za takim rozwiązaniem. Wiceprzewodniczący rady **Przemysław Suchodolski** wyjaśnił to następująco: - Na stronie internetowej miasta jest zakładka „Studium uwarunkowań”. Niewykluczone, że ktoś na jego podstawie planował mniejsze czy większe inwestycje, a może nawet poczynił pewne zakupy. Tymczasem my chcemy teraz właściwie 1/3 czy 1/4 tego terenu

przeznaczyć na coś innego, niż przewiduje studium, czyli na to, co jest w obecnym planie: strefę produkcyjną. To według mnie jest niepoważne. Jako miasto powinniśmy być partnerem budzącym zaufanie inwestorów. Przy tych 16 uwagach będę głosował za ich uznaniem i wróceniem do tego, co przyjęliśmy 7 lat temu w studium uwarunkowań.

Ponieważ radni przychylni się do części uwag zgłoszonych do planu zagospodarowania, nie przyjęto dokumentu w brzmieniu zaproponowanym przez burmistrza.

- Nie jestem zaskoczony, wręcz utwierdziłem się w przekonaniu, że klub PiS działa destrukcyjnie na miasto. To jeden z ważniejszych dla Łukowa dokumentów, który po tak długich dyskusjach powinien zostać przyjęty. Dlaczego nie został? Państwo wiecie najlepiej - skomen-

tował radny **Jarosław Okliński** i dodał: - Odrzucając ten plan, spowodowaliście zatrzymanie na długie miesiące procesów inwestycyjnych, na które czekają inwestorzy i mieszkańcy miasta.

Podobnego zdania był **Henryk Lipiec**: - Na finiszu, po wielu miesiącach procedowania, nagle okazuje się, że coś jest nie tak. Czy tu chodziło o pokazanie, kto ma większość albo o zrobienie na złość burmistrzowi? - pytał.

## POCZEKAMY NA ZMIANY

Burmistrz jednak uspokaja. - Nie ma stanu paraliżu, bo cały czas obowiązuje obecny plan zagospodarowania dla tego terenu. Tyle że na jakiś czas dobre zmiany zostały zablokowane. Firma, która przygotowuje plan, musi uwzględnić najnowsze decyzje radnych w dokumencie, abym mógł ponownie wyłożyć go do publicznego wglądu. Podejrzewam, że i na tym etapie pojawią się kolejne uwagi, które będę musiał rozpatrzyć, nim znowu plan wróci na sesję - mówi.

I kończy: - Jeżeli któryś z właścicieli działek na tym terenie liczył, że już wkrótce będzie mógł inwestować na swoim gruncie w zabudowę jednorodzinną czy usługową, musi się wstrzymać. Ale ci, którzy planowali inwestycje niestojące w sprzeczności z ciągle obowiązującym planem, mogą realizować swoje zamierzenia.

**BARTOSZ SZUMOWSKI**

„Sztuka plus Komercja”

## A po boeingu „Petarda”!

Mówi się, że od przybytku głowa nie boli, ale na pewno ta zasada nie dotyczy nadmiaru... narzeczonych. I nie pomaga tu fakt, że one nic o sobie nie wiedzą. Sztuka „Boeing, Boeing”, zaprezentowana podczas XI Ogólnopolskiego Festiwalu teatrów „Sztuka plus Komercja”, bawiła do łez.

Dwóch przyjaciół, trzy narzeczone i jedna gosposia to przepis na doskonałą farsę. Zwłaszcza gdy jeden z przyjaciół jest wytrawnym lowelase, sprawnie lawirującym między trzema kobietami (pięknymi stewardesami), a drugi to poczciwy nieudacznik, który z całego serca stara się pomóc kumplowi

w obliczu niespodziewanych komplikacji. A o te nietrudno, gdy plan lotów narzeczonych ulega nagłej zmianie. Spektakl wywoływał salwy śmiechu, ale też i sztuka **Marca Camolettiego** to genialna farsa.

Początek festiwalu można uznać za bardzo udany. Świetnie zapowiada się kolejna konkursowa sztuka, czyli „Petarda” autorstwa **Izabeli Łaszczyk**, w reżyserii **Jerzego Bończaka**. Co może pójść „nie tak” w uroczym górskim domku, w którym wiarołomny mąż chce powitać Nowy Rok w towarzystwie namiętej, acz mało rozgarniętej, kochanki? Idealny plan może się posypać choćby w wyniku niespo-

dziewanej wizyty włamywaczy. A jeśli do tego wkroczy religijna żona z detektywem szukającym dowodów zdrady męża, może się zrobić naprawdę gorąco. A to, wydaje się, dopiero początek kłopotów...

„Petardę” zobaczymy **20 października, o godz. 17.00 i 20.00**. A dwa dni później (**22 października o godz. 19.00**) możemy się świetnie bawić podczas wydarzenia towarzyszącego festiwalowi, czyli na koncercie „Lipstick on the glass – tribute to Maanam” w reżyserii **Roberta Protasewicza** i wykonaniu **Doroty Kaczorek** i orkiestry Teatru ES.

**MARIOLA ZACZYŃSKA**

Patronat „TS”

## Dachowała dacia



fot. AK

W piątek **13 października, przed godz. 20** na skrzyżowaniu ulic Świętej Królowej Jadwigi i Biskupa Mazura w Siedlcach doszło do zderzenia dwóch samochodów osobowych.

- Kierująca pojazdem marki Dacia 30-letnia kobieta nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu prawidłowo

jadącemu mercedesem 19-letniemu mężczyźnie. Nikt nie odniósł obrażeń. Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Sprawczyni kolizji została ukarana mandatem w wysokości 1100 zł – informuje kom. **Ewelina Radomyska**, oficer prasowy KMP Siedlce. (AK)

## Rodzinna Niedziela w Teatrze Molowe przypadki

**29 października o godz. 16**, w ramach cyklu Rodzinna Niedziela w Teatrze, Centrum Kultury i Sztuki w Siedlcach zaprasza na spektakl dla dzieci „Molowe przypadki”. Bohaterami tego widowiska będą Mol Zbyszek i przyjaciółka Mucha. „Molowe przypadki” to historia o przyjaźni,

samotności, stracie i marzeniach. Mali bohaterowie w sposób czasem komiczny, a czasem tragiczny wprowadzają widzów w świat swoich wielkich dramatów.

Bilety do nabycia w Punkcie Informacji Kulturalnej CKiS oraz na stronie bilety.pl. (ed)

## Śmierć w ogniu

W minioną środę doszło do tragicznego pożaru domu przy ul. Piaskowej w Siedlcach.

W działaniach gaśniczych brały udział cztery zastępy strażackie. Ulica była przez kilka godzin zablokowana. W pogorzelisku znaleziono zwęglone zwłoki. Śmierć poniósł 83-letni mężczyzna. Służby, pod nadzorem prokuratora szczegółowo ustalają okoliczności zdarzenia. (AK)



fot. AK

# Szpilki Zaczyńskiej Czekamy na prawo i sprawiedliwość

Ach! I co teraz?! Ależ, kochani... czekamy na prawo i sprawiedliwość!

Za parę godzin wylatuję na zasłużony urlop. Gdy go planowałam, ustalałam datę na „po wyborach”. Więc w niedzielę poszłam do urny, w poniedziałek już pakowałam plecak. Powyborczy felieton piszę osiem godzin przed lotem na Capri. Odprawię się jeszcze w pisowskiej Polsce, ale wrócę do wolnego kraju – taką mam nadzieję.

Co zapamiętam z wyborczego wieczoru? Radosne oczy dziennikarzy, którzy już znali sondażowe wyniki, oddech ulgi, gdy okazało się, że opozycja może przejąć władzę i posępne miny pisowców... Bezcenne. Skrzywiony Mateusz, pocierający nerwowo dłonie, milcząca Szydło, która wcześniej namawiała, by wyborcy zacisnęli zęby, zamknęli oczy i zagłosowali na PiS, głupekowato uśmiechający się Bochenek, do którego zaczęło coś docierać... Ale że jak to? To koniec? Ale o co chodzi?

Przebudzenie. Tylko tak można nazwać to, co wydarzyło się w Polsce (i poza jej granicami). Mimo brudnej kampanii, pisowskiej propagandy na niebywałą skalę, większość Polaków opowiedziała się za dobrem, wolnością i przyszłością.

- Czy populistyczna władza w Polsce upadnie? - pytały światowe media.
- Czy Polska wróci do Unii?

Mobilizacja rodaków była imponująca. I tych propisowskich, i tych prowolnościowych. Na długo zapamiętamy obrazki sprzed lokali wyborczych. Dużo młodych ludzi, dużo kobiet. Prawdziwi Polacy. Mądrzy, przebudzeni...

Pierwsze przemówienia liderów partii też były znamienne. Opozycja mówiła o nadziei, radości i końcu strasznego czasu. Pisowcy o... czekającej nas walce i napięciach. Co tam tak łomocze w tych pisowskich głowach? Walka? Napięcia? Serio? Wy, pisowcy, po prostu się boicie. Czego? Prawa i sprawiedliwości.

Wszyscy czekamy na powrót szacunku do prawa, na respektowanie prawa. I na sprawiedliwość. To podstawa funkcjonowania każdego społeczeństwa. Nie ma świętych krów, nie ma dobrze lokowanych w państwowych spółkach pociotków, nie ma ordynarnego dojenia państwa.

Prawicowi politycy zaczynają coś przebąkiwać o zemście. Serio? Zemsta? Czy słowo „odpowiedzialność” mówi wam coś? To może być gorzka lekcja odpowiedzialności. Ale konieczna.

Dobre jest to, że największymi wygranymi będą... wyborcy PiS. Gdy telewizja publiczna przestanie być propagandową szczujnią, zobaczą nagle inny świat! Piękny, radosny, uśmiechnięty, mądry, bez wrogich Niemców, bez wrogich Ukraińców, bez wrogiej Unii. Pięknie będzie poczuć ten ich oddech ulgi, gdy nagle wyjdą z mroku. Aż im zazdroszczę. Dla nich to będzie największe przebudzenie.

MARIOŁA ZACZYŃSKA

## Artykuł drugiej potrzeby Jaki tam Europejczyk

Do paszportu z dwunastoma gwiazdkami, owszem, mam pełne prawo. Ale bądźmy szczerzy, jaki tam ze mnie Europejczyk. W Polsce to w ogóle żaden. Nawet w Niemczech lub pod słońcem Umbrii - Polakiem jestem zaledwie. Tyle że płacącym w euro.

Żeby zostać Europejczykiem pełną gębą (niekoniecznie pełną frazesów o rzekomej unijnej praworządności), trzeba mi się ekspediować naprawdę daleko. Na przykład do Azji. W Tajlandii jestem Europejczykiem. W Birmie i w Nepalu. W Indiach to już jestem nawet Europejczykiem wzorcowym. Takim, co to powinien odpowiadać za całokształt.

Do Amritsar przyjechaliśmy rano. Bagaże zostały na dworcu. Upał południa przeczekiwaliśmy w cienistych krążgankach otaczających Złotą Świątynię. Nektarowe Jezioro błyszczało w słońcu jak rtęć. Biel marmurów parzyła bosc stopy. W ścianach - dziennikarska maniera - wypatrywałem śladów po pociskach sprzed kilkunastu lat, gdy rządowe wojska szturmowały okupowaną świątynię. Gdy upał nieco zelżał, stanęliśmy w kolejce pielgrzymów, by obejrzeć świętą księgę Sikhów.

Zapewne ta sama chęć - być na miejscu historycznych wydarzeń - skierowała później nasze kroki na Jallianwala Bagh. W 1919 r. Brytyjczycy zmasakrowali tam setki nieuzbrojonych pielgrzymów. Z zamkniętego budynkami placu nie było ucieczki. A Gurkhowie strzelali, póki starczyło im amunicji. Powodem był wydany przez Anglików zakaz zgromadzeń. To miała być nauczka. Wyszła masakra.

Masakra w Jallianwala Bagh to tragiczny moment w historii Indii, a także najbardziej wstrząsający fragment filmu „Gandhi” (w liceum oglądaliśmy go całą szkołą).

Właśnie tam, na tym placu („bagh” to formalnie ogród) smutnym i szarym, nas znaleźli: telewizyjna ekipa z kamerą. Z miejsca zaatakował nas gadatliwy reporter z mikrofonem. Jak to dobrze, że jesteśmy, bo może do dobra okazja, żebyśmy przeprosili za masakrę. Albo chociaż wyrazili głębokie ubolewanie. Nie, nic nie szkodzi, że nie jesteśmy Anglikami... To przecież niewiele zmienia. Możemy przecież przeprosić za efekty kolonizacji w imieniu całej europejskiej cywilizacji.

Jakoś nie miałem ochoty. Zupełny brak europejskiej solidarności. Masakra w Amritsarze nie jest częścią naszej historii. Podobnie jak ludobójstwo w belgijskim Kongo, francuska Legia Cudzoziemska i włoski podbój Abisynii. Jak ktoś ma Luwr i British Muzeum pełne skarbów Azji i Afryki, niech się tłumaczy i robi miejsce dla swoich dawnych kolonistów. Nas to nie dotyczy. Afryką ani Azją nikt nie chciał się z nami podzielić. Nie ma potrzeby, by dziś dzielił się imigrantami.

DARIUSZ KUZIĄK

Artystka stała w białej sukni, na której goście zostawiali swój ślad, jak tytułowy „Brud”...

# Bo brud to nasza historia

To był wernisaż inny niż wszystkie. Ale też bohaterka jest niebanalna, wymykająca się z wszelkich szufladek. To jedna z najciekawszych postaci swego pokolenia, choć trudno ją znaleźć w lokalnym środowisku twórców. Indywidualistka całą gębą.

W Galerii Kultura odbył się wernisaż „Brud”. To połączenie wystawy grafik w tonacji czarno-białej, w szarościach, z wierszami, które wydrukowano albo na czarnych, albo na białych kartkach. Wiersze wiszą pod obrazami, ale należy je traktować odrębnie, to nie są komentarze do grafik. Ich autorka **Monika Wojciechowska**, wystąpiła w skromnej białej sukni. Jak się okazało, taki strój był elementem happeningu. Po powitaniu gości, poprosiła, by każdy zostawił na niej ślad, swoisty „brud”. Bo brud to tak naprawdę zapis historii, danej chwili czy emocji. Więc goście chwyтали w dłonie flamastry i rysowali, pisali na białej sukience...

Monika Wojciechowska jest dyrektorką kreatywną w Grupie Arche. Wykształcenie zdobyte w Liceum Sztuk Plastycznych w Nałęczowie (meblarstwo artystyczne) oraz na Wydziale Artystycznym UMCS w Lublinie procentuje w jej pracy zawodowej (prowadzi wiele projektów, w tym rewitalizację mebli we współpracy z osadzonymi w zakładach karnych). Ta filigranowa kobieta o twarzy dziecka

konsekwentnie szuka wyzwań - zrobiła nawet kurs spawania, wykorzystując to w pracy artystycznej.

Zawsze uśmiechnięta sprawia wrażenie osoby, którą się „zna od zawsze”. Ale czy na pewno? Bo sięgając po jej wiersze i patrząc na obrazy lub grafiki, można szybko zauważyć, że na zewnątrz pokazuje ludziom tylko to, co chce pokazać. Reszta jest głęboko ukryta. Dopiero jej twórczość podrzuca parę tropów - nigdy nic nie jest takie, jakie się może wydawać.

- Poezja to mój ratunek przed zwaretowaniem - przyznaje.
- A malarstwo to mój sposób komunikacji ze światem.

Brud kojarzy nam się z czymś brzydkim, złym, niepotrzebnym, z czymś, co wymaga uporządkowania, oczyszczenia. Czyż ta definicja nie przypomina ludzkiego losu, drogi do rozwoju i poznania siebie? Ocieramy się w życiu o sytuacje pozostawiające w nas ciemne smugi, ślady trudne do zaakceptowania, gorzki osad... To jak brud, który chciałoby się zmyć. Tylko czy warto zdrapywać go z siebie? Być może to już część nas, więc czy nie lepiej zaakceptować tej ciemnej strony, oswoić się z nią? I może jest ona niezbędna dla jasnej strony, dla tego co w nas dobre i piękne, świetliste?

Do samoakceptacji prowadzi kręta droga. Monika Wojciechowska zabiera nas w taką wędrówkę. Wiersze mówią o emocjach, jakby napisanie



Monika Wojciechowska

i głośne wypowiedzenie pewnych słów neutralizowało ich bolesną toksyczność. Z kolei w czarno-białych grafikach mamy ogromną dowolność interpretacji. Twarze, lalki, tancerki czy abstrakcyjne wzory mają w sobie jakąś tajemnicę. Na pewno na uwagę zasługuje świetny warsztat. To talent czystej wody.

Warto pobyć z tą wystawą sam na sam, poczytać wiersze, wgryźć się w sekrety grafik. Niebawem pojawi się debiutancki tom wierszy Moniki Wojciechowskiej „Siedem grzechów” (wcześniej była współautorką antologii wierszy „Siedem cnót”). Galeria Kultura mieści się w Siedlcach, przy ul. 3 Maja 44/2. Wystawa będzie prezentowana do końca listopada.

MARIOŁA ZACZYŃSKA

## 13. Wieczór Podróżników W 40 dni dookoła świata

W najbliższą sobotę **21 października o godz. 18** w Centrum Dialogu Kultur w Węgrowie odbędzie się XIII Wieczór Podróżników. Gościem spotkania będzie **Katarzyna Maniszewska**, a tematem prezentacji „W 40 dni dookoła świata” - jej podróż wokół globu: z Polski przez Paragwaj, Brazylię, Argentynę, Nową Zelandię, Vanuatu, Australię, Zambię, Botswanę, Zimbabwe i RPA.

- Taka podróż jest lepsza niż stu-

dia na najdroższej uczelni. Ile można dowiedzieć się o świecie, geografii, ludziach i zwyczajach - bezcenne - mówi Katarzyna Maniszewska. Podczas spotkania w Węgrowie opowie ona m.in. o próbach utworzenia utopii w Paragwaju, o tym, dlaczego Buenos Aires przypominało jej warszawską Pragę, o osobliwych kuchniach w Vanuatu i tajemniczych ruinach „Wielkiego Zimbabwe”.

Katarzyna Maniszewska jest wy-

kładowcą akademickim, prorektorem uczelni Collegium Civitas, ekspertem Centrum Badań nad Terroryzmem. W czasie wolnym podróżuje i pisze. Relacje z podróży przedstawiła m.in. w książkach „Podróżnik bez powodu. W 40 dni dookoła świata”, „Podróżnik bez powodu. Łut szczęścia” oraz „Oblicza magii. Przesady i wierzenia z czterech stron świata”.

Wstęp na spotkanie jest wolny. **(sej)**

## 21 października w MGOK w Mordach Konkurs kulinarny

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Mordach zaprasza na konkurs kulinarny „Biesiada Podlasko-Mazowiecka”. Patronat nad imprezą objęli Burmistrz Mordów oraz starosta Powiatu Siedleckiego.

Konkurs odbędzie się w 5 kategoriach: dania mięsne i półmięsne, sałatki, surówki i przystawki, zupy i buliony, ciasta i desery oraz napoje alkoholowe i bezalkoholowe. Po-

trawy należy dostarczyć do MGOK **21 października w godzinach od 10.00 do 12.00**. Rozstrzygnięcie konkursu i rozdanie nagród nastąpi **o godzinie 16.00**. Odbędzie się też wspólna biesiada.

Potrawy będą oceniane nie tylko pod względem smaku, ale także estetyki, zgodności z tradycją regionu, samodzielności wykonania oraz sposobu podania. Komisja wyłoni

zwycięzców w każdej z 5 kategorii. Zwycięzcy otrzymają nagrody rzeczowe, a przepisy na najwyżej ocenione potrawy zostaną opublikowane w pokonkursowym elektronicznym zbiorze tradycyjnych przepisów kulinarnych.

W konkursie mogą wziąć udział osoby pełnoletnie z Mazowsza i Podlasia, a udział w nim jest bezpłatny. **(ZJ)**

## Konkurs dla niepełnosprawnych artystów amatorów Pokaż swój talent!

To już trzecia edycja konkursu „Odkrywamy talenty”, skierowana do artystów amatorów z niepełnosprawnościami mieszkających na Mazowszu. Tegoroczne hasło to „Sport na Mazowszu”. Zgłoszenia mogą być indywidualne lub przez warsztaty terapii zajęciowej, środowiskowe domy samopomocy, zakłady aktywności zawodowej

czy szkoły integracyjne. Termin składania prac upływa **31 października**.

Inicjatywa Mazowieckiego Centrum Polityki Społecznej na stałe wpisała się w kalendarium mazowieckich imprez i odbywa się pod patronatem Marszałka Województwa Mazowieckiego. Zgłoszenia konkursowe będą oceniane w na-

stępujących kategoriach: „Malarstwo i witraż, „Rysunek i grafika”, Rzeźba kameralna i płaskorzeźba”, „Tkanina i aplikacja”. Zwycięzcy, których wybierze komisja konkursowa, spotkają się **22 listopada** na uroczystej gali w Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie. Szczegółowy regulamin konkursu znajdziecie na [www.mcps.com.pl](http://www.mcps.com.pl) **(ed)**

# Wieś musi być nowoczesna



Rozmowa z Janiną Ewą Orzełowską, członkinią zarządu województwa mazowieckiego

## ■ Jak zmieniła się mazowiecka wieś w ciągu ostatnich 25 lat?

— Tych 25 lat to czas rozwoju i zmian, zarówno w przestrzeni publicznej – dróg, placów zabaw, oświetlenia, świetlic, sieci wodociągowych i kanalizacyjnych, jak i w rolnictwie oraz aktywności społecznej. W rozwoju tej pierwszej sfery duży udział miały środki z budżetu województwa mazowieckiego i potężne środki z Unii Europejskiej – zarówno z Regionalnego Programu Operacyjnego, jak i z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Rozwój drugiej sfery to efekt ciężkiej pracy i wysiłku mazowieckich rolników i społeczników. Te dwie sfery, te dwie aktywności powodują, że śmiało możemy mówić o wielkim skoku cywilizacyjnym nie tylko naszego regionu, lecz także całej Polski. Na mazowieckiej wsi mieszka się coraz przyjemniej i wygodniej.

## ■ Jakże teraz są mazowieckie gospodarstwa?

— Obserwujemy scalanie i powstawanie coraz większych gospodarstw. Tendencją w całej Europie jest produkcja wysokotowarowa, która wymaga większych przestrzeni i większego wysiłku rolników. Ale ku naszej radości sporo jest na Mazowszu gospodarstw średnich i małych, które są gwarancją produkcji ekologicznej i nisko schematyzowanej. Mogą one być dostawcą produktów na lokalne rynki. A że mechanizmów wsparcia dla tych gospodarstw nie brakuje, to jest szansa, że struktura pełnego zrównowżenia gospodarstw wielkich, średnich i małych będzie w najbliższej przyszłości zachowana.

## ■ Bywało, że w ciągu tych lat rolnicy zmagali się m.in. z suszami, gradobiciami, ASF czy ptasią gripą. Czy to też ma wpływ na zmiany na wsi?

— Oczywiście. Produkcja rolna zależy od czynników zewnętrznych. Można dziś dyskutować, czy w wyniku trudnych warunków atmosferycznych czy zagrożeń weterynaryjnych polski rząd wystarczająco wspiera rolników. Z sygnałów, jakie do nas docierają, wynika, że pomoc finansowa nie zawsze docierała na czas i we właściwe miejsca. Na szczęście mądrość i pracowitość mazowieckich rolników jest w stanie pokonać

nawet największe przeszkody i niefrasobliwość rządów.

## ■ Czy dziś mamy więcej młodych rolników? Czy inaczej patrzą na produkcję i prowadzenie gospodarstw?

— Struktura wiekowa wsi przez 25 lat też się zmieniła. Zadziałały mechanizmy UE – renty strukturalne i premie dla młodych rolników. Dzięki temu młodych rolników jest coraz więcej. Korzystają z doświadczenia seniorów, ale sami przejmują odpowiedzialność – do doświadczenia dokładają swoją pomysłowość, nowatorskie rozwiązania i wielki zapał.

## ■ A kobiety w rolnictwie?

— Panie były, są i będą niezbędne. Ich rola jednak nieco się zmieniła – nie muszą być i nie są jedynie gospodyniami w obejściu – wyrastają na prawdziwe liderki wsi. Aktywnością i pracowitością przebijają niejednego mężczyznę. Tworzą koła gospodyń wiejskich, dbają o świetlice wiejskie, składają tysiące wniosków o dofinansowanie. W prowadzonym przez Krajową Sieć Obszarów Wiejskich i samorząd województwa mazowieckiego konkursie na najaktywniejszą liderkę wiejską co roku spotykamy dziesiątki fantastycznych pań, które swoją przebojowością, kreatywnością i pracowitością powodują wielkie zmiany na mazowieckiej wsi. I choć produkcja rolna pozostaje domeną mężczyzn, kobiety na wsi dbają dziś o całą resztę – kultywowanie tradycji, kulturę, młodzież, czasem nawet infrastrukturę – to one składają wnioski do Mazowieckiego Instrumentu Aktywizacji Sołectw czy konkursu dotacyjnego dla KGW.

## ■ Z czego słynie mazowieckie rolnictwo?

— Mazowsze jest dużym i różnicowanym regionem. Mamy największą produkcję owoców (jabłek) z ziemi warecko-grójeckiej czy warzyw (papryka) uprawianych w rejonie Przytyka i Radomia. Wiele mazowieckich gospodarstw zajmuje się też

produkcją mleka (wschód, północny wschód) czy drobiu (północ).

## ■ Z czego samorząd województwa mazowieckiego jest najbardziej dumny po tych 25 latach?

— Jako samorząd z sukcesami realizujemy politykę zrównoważonego rozwoju regionu. Obecnie prowadzimy około 20 autorskich programów wsparcia, skierowanych do: sołectw, kół gospodyń wiejskich, OSP, właścicieli miejsc pamięci i zabytków. Wspieramy także działania służące ochronie powietrza. Sprawnie wydajemy środki z UE – zarówno z PROW, jak i RPO. Jako przykład mogę podać program wsparcia dla sołectw, którym objęto w ostatnich latach prawie wszystkie sołectwa w województwie mazowieckim! To ponad 7 tysięcy projektów służących mieszkańcom i poprawiających komfort ich życia. Zmiany na mazowieckiej wsi widać gołym okiem i to bardzo cieszy.

W latach 2018–2022 w budżecie województwa mazowieckiego przeznaczono 52,1 mln zł na realizację ponad 5 300 inwestycji. W 2023 r. na program „Mazowsze dla sołectw” samorząd wyasygnował ponad 7,2 mln zł, dzięki czemu zostanie dofinansowanych około 740 inwestycji. Ten au-

torski program Sejmiku Województwa Mazowieckiego ma promować działania wspierające rozwój obszarów wiejskich, efektywne wykorzystanie ich potencjału. Dzięki udzieleniu przez województwo mazowieckie wsparcia finansowego gminom są realizowane zadania istotne dla lokalnych społeczności, takie jak: kształtowanie i utrzymanie ładu przestrzennego, rozwój bazy sportowo-rekreacyjnej i turystycznej regionu, poprawa bezpieczeństwa mieszkańców, pielęgnowanie aktywności i świadomości obywatelskiej mieszkańców, rozbudowa zasobów oświatowo-kulturalnych oraz zachowanie wartości środowiska kulturowego i przyrodniczego.

## ■ Na jakie jeszcze wsparcie mogą liczyć obszary wiejskie?

— Samorząd województwa

udziela również wsparcia organizacjom pozarządowym, w tym kołom gospodyń wiejskich, których na Mazowszu jest ponad 1200. To właśnie z myślą o nich realizujemy projekt pn. „Wspieranie rozwoju gospodyń aktywnych społecznie” w ramach konkursu dla organizacji pozarządowych w obszarze „Działalność wspomagająca rozwój wspólnot i społeczności lokalnych”. Program cieszy się ogromnym zainteresowaniem, w latach 2020–2022 dofinansowano dzięki niemu 1898 inwestycji. W tym roku przeznaczono na nie już ponad 6,8 mln zł, dzięki czemu zostanie doposażonych w niezbędny sprzęt ponad tysiąc kół gospodyń wiejskich. Zakup wyposażenia umożliwi im realizację większej liczby przedsięwzięć.

Od tego roku realizujemy nowy program „Mazowsze dla lokalnych centrów integracyjnych”, którego celem jest tworzenie miejsc integracji m.in. na terenie gmin wiejskich i miejsko-wiejskich. Na jego

realizację przeznaczyliśmy ponad 30,5 mln zł, co pozwoli dofinansować około 237 zadań. Gminy mogły pozyskać pieniądze na: budowę, przebudowę i modernizację m.in. świetlic wiejskich, gminnych lub osiedlowych ośrodków kultury czy domów kultury.

## ■ Infrastruktura to jedno, produkcja rolna to drugie. Czy są jakieś formy wsparcia skierowane bezpośrednio do rolników?

— W realizowanych przez samorządy województw zadaniach nie ma bezpośredniego wsparcia produkcji rolnej i rolników. To domena rządu i środków dystrybuowanych na przykład przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Nie znaczy to jednak, że skupiamy się wyłącznie na kwestiach infrastruktury technicznej wsi. Mamy wiele propozycji związanych z produktami lokalnymi i tradycyjnymi, ich promocją i zdobywaniem rynków zbytu (na przykład konkurs Laur Marszałka, wspólne wyjazdy targowe czy Mazowiecki Konkurs Serów Zagrodowych). Promujemy rolnictwo ekologiczne, pszczelarstwo i agroturystykę. Współpracujemy z Krajową Siecią Obszarów Wiejskich, organizujemy szkolenia, wyjazdy studyjne, a także nagradzamy najaktywniejszych i najlepszych liderów wiejskich, sołectwa, koła gospodyń wiejskich czy jednostki OSP.

Wieś to ludzie. Mądrzy, pracowici, kreatywni. Naszym zadaniem jest stwarzanie im coraz lepszych warunków pracy i relaksu. Budowanie wsi pięknej, wygodnej i nowoczesnej, w której chce się nie tylko pracować i zarabiać, lecz także żyć. Naszym zadaniem jest tworzenie infrastruktury pod usługi, oświatę, kulturę. Budowanie miejsc do wzajemnej integracji, motywowanie do wspólnej dbałości o najbliższe otoczenie.

Tylko wieś będąca połączeniem rolniczej sprawności i wydajności z komfortem życia mieszkańców może być konkurencyjna w Europie w XXI wieku.

## ■ Dziękuję za rozmowę.

Partnerem cyklu jest Samorząd Województwa Mazowieckiego.

25<sup>lat</sup> Mazowsze

Samochodu jeszcze nie ma, ale...

## Mazowsze strażakom

W ramach programu „Mazowsze dla straży pożarnych” samorząd województwa mazowieckiego wyasygnował 150 tys. zł na dofinansowanie zakupu samochodu z drabiną mechaniczną dla OSP w Garwolinie.

Umowę w tej sprawie podpisały: członkini zarządu województwa Janina Ewa Orzełowska, burmistrz Marzena Świeczak i w zastępstwie skarbniczki Agata Gajewska. Ceremonii towarzyszyli radni z prze-

wodniczącym Andrzejem Ostolskim i strażacy z prezesem Romanem Maszkiewiczem na czele.

— Na Ewę Orzełowską zawsze możemy liczyć – podkreśliła Marzena Świeczak. — Na początku tygodnia otrzymaliśmy 94 tys. zł na doposażenie kobiet w strażackich mundurach, a teraz 150 tys. zł na zakup specjalistycznego samochodu. Dziękuję radnym, którzy zgodzili się dofinansować zakup i sponsorom, którzy też zadeklarowali wsparcie.

— Tak naprawdę ten sprzęt jest dla nas wszystkich – dodała Janina Ewa Orzełowska, zwracając się bezpośrednio do strażaków. — Jak wy macie dobry sprzęt, to i my jesteśmy bezpieczniejsi.

Prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Garwolinie Roman Maszkiewicz zwrócił uwagę, że powiat garwoliński nie ma jeszcze takiego samochodu. Jednak prawdopodobnie już w listopadzie znajdzie się on w garażu jednostki w mieście nad Wilgą. (MB)



fot. MB

Jak jest alarm, to tylko z dwóch rodzin Karabinów biegnie do strażnicy w Hołubli siedmiu chłopów!

# A z nimi inne klany

Sam fakt, że OSP w Hołubli obchodzi 100-lecie istnienia, jest oczywiście powodem do dumy, ale nie jest to jeszcze nic nadzwyczajnego. W naszym regionie jednostek z tak długą historią jest znacznie więcej. Ale nie ma chyba drugiego takiego prezesa, jak prezes OSP w Hołubli, **Jan Chodowiec**. Kiedy jego jednostka świętowała 100-lecie, on obchodził 50-lecie służby w tej OSP. Służy w niej także syn prezesa, Daniel. Bo w Hołubli ochotniczą straż tworzy kilka rodzin. Służą w niej całe pokolenia strażaków. Powiedzenie, że to tradycja rodzinna, chyba nigdzie indziej nie potwierdza się tak mocno.

- W naszej jednostce służył jeszcze dziadek Karabin, a teraz są tu dwie rodziny Karabinów - opowiada Jan Chodowiec. - Jeden to **Andrzej Karabin** i jego trzech synowie, a drugi to brat Andrzeja, **Artur Karabin** i jego dwaj synowie. I bywa, że jak jest alarm, to do akcji rusza w sumie siedmiu Karabinów! Tylko ta jedna rodzina jest w stanie niemal w całości obsadzić dwa wozy strażackie!

## CHODZILI ZA TATĄ

- Żadnego z synów nie musiałem namawiać, aby wstąpili do OSP - mówi naczelnik OSP w Hołubli, Artur Karabin. - To raczej oni od najmłodszych lat chodzili za tatą i prosili, żeby ich zabrał na akcje. I zabierałem, ale dopiero, kiedy skończyli 18 lat. Wcześniej byli w drużynie młodzieżowej.

Jednostka z Hołubli może się pochwalić niezwykle profesjonal-

ną załogą. Choć to ochotnicy, aż 11 strażaków z OSP Hołubla pracuje w państwowych strażach pożarnych w Siedlcach i Warszawie. Kiedy tacy profesjonalści jadą do akcji, gwarantują najwyższy poziom ratowania ludzkiego mienia i życia.

- Wśród Karabinów jest sporo ratowników medycznych, a Hubert Karabin ma jeszcze wyższy stopień ratownictwa medycznego - mówi druhowie z Hołubli. - To bardzo ważne, bo dzisiaj większość naszych akcji dotyczy wypadków drogowych. I często to my, jeszcze przed przyjazdem pogotowia, jesteśmy pierwsi na miejscu. I od naszej fachowości zależy ludzkie zdrowie i życie.

## POSŁANKA U MINISTRA ZAŁATWIŁA

OSP z Hołubli znajduje się w elitarnym Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym. Z tego powodu często jest dysponowana do najpoważniejszych akcji także poza terenem powiatu siedleckiego.

- Trzeba tam szybko dojechać i skutecznie działać - opowiadają ochotnicy z Hołubli. - A my mamy sprzęt, którym wszędzie możemy się pochwalić. Są to dwa samochody: średni mercedes i ciężki - scania, który jest naszym najnowszym nabytkiem. Otrzymaliśmy go na 100-lecie naszej straży. Żeby go kupić, trzeba było bardzo wielu starań. Nasza gmina nie jest bogata i wójt Trębicki nie może kupić takiego pojazdu, ot tak, jak choćby wójt Brodowski. U nas się ciuła każdy grosz. I na scanię była



od lewej: Antoni Chodowiec, Wawrzyniec Oleszko, Stanisław Chodowiec

taka wielka zrzutka. Wójt dał 120 tys. zł, czyli nie za wiele, ale umiał dotrzeć do tych, którzy mogli dać więcej. Komendant Główny PSP dał 600 tys. zł, a posłanka Siarkowska załatwiła u ministra sprawiedliwości 400 tys. zł. Marszałek **Ewa Orzełowska** dorzuciła jeszcze 100 tys. zł. I starczyło na kupno samochodu za 1,270 mln zł. Zdążyliśmy z zakupem w ostatniej chwili, bo dzisiaj taki samochód kosztuje około 1,8 mln zł. A takiej kwoty już nie udałoby się uezbiierać.



Aleksander Chodowiec

Siła OSP tkwi nie tylko w sprzęcie, ale przede wszystkim w ludziach. OSP w Hołubli liczy 37 strażaków, w tym kilku seniorów, którzy nie biorą już udziału w akcjach ratowniczych.

- Rosną już następcy, bo mamy Młodzieżową Drużynę Pożarniczą - mówią druhowie. - Owszem, były też dziewczyny, ale powychodziły za mąż... No i mają już inne obowiązki. Ale liczymy, że przysporzą nam w przyszłości dzielnych strażaków!

OSP w Hołubli ma na koncie bardzo wiele sukcesów, łącznie z zajęciem 3. miejsca na mistrzostwach Polski w zawodach pożarniczych w 1993 roku. Było też kilka tytułów mistrzowskich byłego już województwa siedleckiego oraz mistrzostwo Mazowsza w 2000 roku.

Cały czas dbamy o dobre wyszkolenie - zapewnia Artur Karabin. - Aż 5 druhow ma uprawnienia sternika motorowego. Jednostka dysponuje bowiem łodzią motorową, dzięki czemu bierzemy też udział w akcjach choćby na pobliskim Bugu.

## STRAŻACKIE KLANY

Jan Chodowiec pokazuje piękną kronikę OSP w Hołubli. - To oryginalna kronika prowadzona od 1922 roku - mówi z dumą. - Wcześniej kronikarzem był poprzedni prezes Stefan Chodowiec, który 3 lata temu zmarł. Ale to nie moja rodzina, bo u nas Chodowców, Karabinów, Ogrodniczuków, Grzesiułów, Przekopiaków, Czarnockich czy Trochimiaków jest bardzo dużo. I głównie na tych rodzinach, już od bardzo dawna, budowana jest nasza OSP. To takie nasze strażackie klany.

Jan Chodowiec wspomina czasy,

kiedy jako młody chłopak, zaraz po wojsku, wstąpił do OSP w Hołubli.

- 50 lat temu było nas trzech młodych chłopaków, którzy wstąpili do jednostki i zaczęli ją odbudowywać - wspomina Jan Chodowiec. - Zaczęliśmy zachęcać do wstępowania w jej szeregi. Ale samym gadaniem nie da się nic zrobić. Dlatego zaczęliśmy organizować ćwiczenia i zawody strażackie oraz wzmacniać jednostkę sprzętowo. Rozbudowana została nasza strażnica. W tym czasie zmieniała się specyfika pracy ochotników. Kiedyś w czasie żniw stodoły były wypełnione sнопkami. I wtedy dochodziło do wielu, bardzo groźnych, pożarów. Od takiej płonącej stodoły ogień szedł jak po sznurku na następne budynki. Przedostawał się błyskawicznie po strzechach, którymi były kryte dachy. Pamiętam dramatyczne pożary, kiedy żywioł strawił 10 gospodarstw, a innym razem 9. Ludzie tracili dorobek całego życia. Dla mnie, młodego wtedy chłopaka, to były dramatyczne doświadczenia.

Pan Jan pamięta, kiedy całym wyposażeniem był konny wóz strażacki...

- Za gong wzywający do pożaru służyła zwykła felga od samochodu - wspomina. - Taki prosty sygnał było słychać daleko. Do końca życia nie zapomnę, jak ludzie na taki sygnał, który zastał ich przy pracy, wypręgal konia w polu i wierzchem jechali do strażnicy. Tam przyczepiali beczkę z 200 litrami wody i najkrótszą drogą, na przełaj przez pola, jechali do pożaru gdzieś w sąsiedniej wsi. Kto by to dzisiaj tak chciał...?

**ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ**  
fot. holubla.pl



Ochotnicza Straż Pożarna w Hołubli, 1927 r.

## Opozycja: Nie stracimy tych pieniędzy

- Wszyscy obywatele poniosą konsekwencje konfliktu rządu PiS z Brukselą - mówili w Siedlcach politycy KO i PSL.

9 października w Mazowieckim Samorządowym Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Siedlcach odbyła się konferencja prasowa na ten temat. Uczestniczyli w niej: członkinie zarządu województwa mazowieckiego **Janina Ewa Orzełowska** i **Elżbieta**

**Lanc**, posłowie **Kamila Gasiuk-Pihowicz** i **Marek Sawicki** oraz **Dariusz Stopa**, dyrektor siedleckiej delegatury urzędu marszałkowskiego.

Politycy mówili o blisko 10 mld zł, które Mazowsze powinno otrzymać z UE. Odnieśli się w ten sposób do wypowiedzi Elisy Ferreiry, unijnej komisarz ds. spójności i reform, która stwierdziła, że dopóki Polska nie

spełni zasady praworządności, ciągle nierespektowanej przez obecny rząd, Komisja Europejska nie zapłaci faktur za projekty finansowane z polityki spójności na lata 2021-27.

- Arogancja obecnej władzy, jej kłamstwa oraz uparte niszczenie praworządności i niezależności sądów tylko po to, aby zachować bezkarność, przynosi najgorsze rezultaty.

Mieszkańcy Mazowsza zapłacą za to bardzo wysoką cenę - przestrzegała Kamila Gasiuk-Pihowicz.

Janina Ewa Orzełowska przypomniała z kolei: - Uruchomiliśmy już pierwsze konkursy na aż 935 mln zł, które dotyczą samochodów strażackich, walki z bezrobociem, aktywizacji zawodowej czy oczyszczalni ścieków. To środki bardzo potrzebne

Mazowszu. Dlatego apelujemy, by zacząć rozmowy z Brukselą.

- Chodzi o 10 mld zł. Aż 1,6 mld euro to środki dla Mazowsza poza Warszawą. Brak tych pieniędzy będzie niesamowitym zagrożeniem dla tego, co budują nasze wspólnoty lokalne: inwestycji w rozwój, edukację, badania czy ochronę zdrowia - dodała Elżbieta Lanc.

(BS)

# Dlaczego śmierdzi w Łopiance?

**Mieszkańcy Łopianki od dłuższego czasu walczą z nieprzyjemnymi zapachami z kanalizacji. Dlaczego wydobywają się w ich domach? - Jest wiele hipotez, ale jak na razie nie ma jednoznacznego wskazania przyczyny problemu - mówi sołtys Łopianki Radosław Michalak.**

Ścieć kanalizacyjna w Łopiance została wybudowana kilkanaście lat temu. I zaraz po oddaniu jej do użytku i podłączeniu do kolektora głównego kolejnych posesji pojawił się problem nieprzyjemnych zapachów wydobywających się z domowych instalacji. Mieszkańcom wówczas tłumaczono, że jak w sieci będzie więcej ścieków, to problem zniknie. Jak się okazuje, nie zniknął.

## MIĄŁY BYĆ DWIE RURY?

Jak wspomina sołtys **Radosław Michalak**, mieszkańcy w sprawie smrodu z kanalizacji wielokrotnie interweniowali i u poprzedniego, i u obecnego burmistrza Łochowa oraz w Zakładzie Gospodarki Komunalnej, który zajmuje się eksploatacją urządzeń. Poprzedni dyrektor ZGK podjął nawet próbę rozwiązania problemu. W miejscu, w którym ścieki z Ostrówka tłoczone pod ciśnieniem łączą się ze ściekami z Łopianki, płynącymi już grawitacyjnie, zainstalowano stację odgazowującą instalację. To trochę pomogło, ale nie rozwiązało sprawy. Po kilku latach urządzenie zostało zdemontowane.

Zdaniem mieszkańców Łopianki, błąd został popełniony podczas budowy sieci kanalizacyjnej. Niektórzy twierdzą, że w projekcie były dwa rurociągi – jeden dla tłoczonych ciśnieniowo ścieków z Ostrówka, a dru-



*Uchylone studzienki mają pomóc w tym, by smród nie dostał się do domu.*

fot. Sej

gi dla płynących grawitacyjnie ścieków z Łopianki. W ramach oszczędności wykonano jeden i to podobno jest główną przyczyną obecnych problemów z przykrymi zapachami.

Największy kłopot z przykrymi zapachami mają mieszkańcy, których domy znajdują się w pobliżu miejsca, gdzie ścieki z Ostrówka łączą się z tymi z Łopianki. – W niektórych domach przykry zapach pojawia się co 2-3 tygodnie, a w niektórych jest non stop – mówi sołtys. Dlatego na wielu posesjach ludzie pouchylali pokrywę na studzienkach, żeby gminna sieć kanalizacyjna odpowietrzała się przez studzienki, a nie przez syfony pod zlewami w ich domach.

## KOMISJA Z ZGK

Gmina Łochów, która jest właścicielem sieci kanalizacyjnej w Łopiance, sama próbowała ustalić przyczyny nieprzyjemnych

zapachów. Zajął się tym komisja z Zakładu Gospodarki Komunalnej na czele z dyrektorem **Krzysztofem Marciniakiem**. Komisja po analizie nie stwierdziła żadnych uchybień w funkcjonowaniu kanalizacji. Zaznaczyła natomiast, że w wielu przypadkach problem może leżeć po stronie właścicieli posesji, którzy mają wykonane nieodpowiednie odpowietrzenie domowej instalacji kanalizacyjnej, zbyt płytkie syfony, albo też zbyt rzadko używają kanalizacji.

Mieszkańcy nie podzielają tej opinii. – W moim domu sieć wodno-kanalizacyjną wykonywali fachowcy i wiem, że na pewno jest dobrze zrobiona. A mimo to nieprzyjemny zapach od czasu do czasu się pojawia. Więc to chyba nie problem po stronie mieszkańców – mówi pan Marek.

W maju w Łopiance odbyło się zebranie wiejskie, na którym rozmawiano o trapiącym wioskę problemie. Burmistrz Łochowa **Robert Gołaszewski** wówczas obiecał, że jak rozpocznie się rozbudowa oczyszczalni ścieków, to poprosi inspektora nadzoru, by zbadał również sprawę nieprzyjemnych zapachów w Łopiance.

– Pan inżynier przyjrzał się sprawie i nie wskazał bezpośredniej przyczyny problemu – mówi burmistrz Robert Gołaszewski. Dodaje, że pan inżynier nie chciał też wydać opinii na piśmie, tłumacząc się nawałem pracy.

## SPRAWĘ ZBADA BIEGŁY

Trudno walczyć z chorobą, jeśli nie ma trafnie postawionej diagnozy. Dlatego też burmistrz zdecydował się na powołanie biegłego, który dogłębnie zbada sprawę i wskaże przyczynę problemu. Na początek urzędnicy rozeznali rynek, a następnie na sierpniowej sesji rady miejskiej dokonano przesunięć w budżecie, zabezpieczając pieniądze na pokrycie kosztów pracy biegłego. Już nawet została podpisana umowa z biegłym, który na zbadanie problemu i wydanie opinii ma czas do końca listopada.

– Czekam na opinię biegłego. Jeżeli wskaże on, że nieprawidłowości leżą po naszej stronie, czyli że sieć kanalizacyjna niewłaściwie działa, wówczas będziemy to poprawiać – mówi Robert Gołaszewski.

Zapytaliśmy burmistrza, czy zaglądał do planów i sprawdzał, czy w Łopiance miały być dwa kolektory ściekowe, lecz wybudowano tylko jeden.

– Dziś nie rozpatrywałbym tego, czy w planie były dwa kanały, a wybudowano jeden. Jest to bowiem mało prawdopodobne, bo zadanie było wykonywane z dofinansowaniem zewnętrznym, więc musiało być zrobione zgodnie z planem – mówi Robert Gołaszewski. – Pracownicy ZGK, którzy już wiele lat w tej firmie pracują, nie potwierdzają, że tak było. Ale tę informację o dwóch kanałach też zweryfikujemy – zapewnia.

**STANISŁAW JASTRZĘBSKI**

# Granica..., czyli wojsko oczami matki żołnierza

**- Jestem załamana, dosłownie nie mogę poznać syna - mówi pani Maria. - Jak tylko wrócił, to od razu zauważyłam, że jest z nim coś nie tak. Chłopak popadł w jakąś depresję. Widzę, że jest jakiś inny. To ten pobyt na granicy go tak odmienił. To, co tam widział, załamało młodego, wrażliwego człowieka. Jak mi o tym wszystkim opowiadał, to sama miałam łzy w oczach.**

Andrzej, syn pani Marii, jest żołnierzem, ale jeszcze nie zawodowym. Dopiero się o to stara. Na razie jeździ na szkolenia. Niedawno wrócił ze służby na granicy Polski z Białorusią. Był tam, w rejonie Hajnówki, trzy tygodnie. Opowiadał matce o swoich przeżyciach. I nie miały one wiele wspólnego z tym, co o samej służbie mówią w telewizji.

O uchodźcach koczujących na granicy mówi się powszechnie, przynajmniej w wojsku, „ciapate”. Są to głównie ludzie z objętej wojną i reżimem Assada Syrii, Afganistanu, Iraku, Iranu, Tadżykistanu, ale też z Somalii, Nepalu, Mołdawii, Wietnamu. To istna ludzka wieża Babel. Bezmiar ludzkich tragedii.

– Syn opowiadał, że wszyscy ci ludzie, w tym wiele kobiet i dzieci, od tygodni koczują pod gołym niebem na pasie między zaporą a białoruskimi pogranicznikami – mówi pani Maria. – Jest to wąski pas o szerokości 50 metrów. Oni nie mają tam prawie niczego do jakiegokolwiek funkcjonowania. Wodę piją z jakiegoś bajora. Syn mówił, że dorośli mężczyźni mają

ręce chudsze od moich. Zaczynają już przypominać szkielety.

– To ludzie zdesperowani, którzy chcą się, a przede wszystkim rodziny, ratować za wszelką cenę – relacjonuje kobieta. – Syn opowiadał, jak próbują ich przekupić, żeby tylko przedostać się na drugą stronę granicy. W tym ogrodzeniu są takie bramki, które można otworzyć. Jeden z „ciapatych” dawał synowi kilka tysięcy, nie wiem już, dolarów czy euro, żeby przepuścić przez ten płot jego żonę z dwójką dzieci. To oczywiście nie wchodzi w grę.

– Serce się synowi łamało, jak przez ten płot kobieta wyciągała ręce, żeby jej i dzieciom dać butelkę wody czy choćby jakiegoś batona – opowiada matka żołnierza. – A on nie mógł tego zrobić, bo wojsku nie wolno przekazywać uchodźcom żadnego wsparcia. Nie mogą przerzucić nawet butelki z wodą, bo jak nawet przełożony nie widzi, to tam są wszędzie kamery. I młody chłopak musi stać i bezradnie patrzeć, jak parę metrów dalej męczą się ludzie, przecież tacy sami jak my, tylko biedni, bezradni,

i coraz bardziej pozbawiani nadziei. Oni jednak nie rezygnują. Mają urządzenia do przecinania płotu, podobno dostarczane przez stronę białoruską. I co jakiś czas komuś, czy nawet całej grupie, udaje się sforsować zaporę. Wtedy są zazwyczaj łapani, rzucani na glebę i skuwani. A potem prowadzeni do furtki w płocie i przepychani na stronę białoruską.

– Syn nie mógł już na to wszystko patrzeć – opowiada zboląta przeżyciami syna matka. – Ale on tak bardzo chciał być żołnierzem. I wie, że w wojsku słucha się rozkazów. Ale ja wiem, że przychodzi mu to z coraz większym trudem. Ja zawsze wychowywałam go tak, że jeśli ktoś potrzebujący prosi o wodę czy jedzenie, to trzeba go napoić. Ręki potrzebującego nie wolno odtrącać. A młody chłopak musi to robić. To naprawdę bardzo ciężka próba dla syna, której poddawani są przecież ci wszyscy młodzi chłopcy. I tu nie chodzi o kształtowanie charakteru, ale raczej o łamanie charakterów. Mówi się, że do wojska idą dzieci, a wychodzą z niego prawdziwi, twardej mężczyźni. To ja nie chcę, żeby mi wojsko zrobiło z syna takiego „twardego mężczyznę”.

Andrzej opowiadał mamie także o tym, jak uchodźcy są traktowani przez stronę białoruską. W jakiej pułapce ci zrozpaczeni ludzie się znaleźli. Przed sobą mają płot o wysokości 6 metrów, a za nim 50-metrowy pas ziemi, którego nie mogą opuścić. Tkwią na takiej ziemi niczyjej.

– Andrzej opowiadał mi, że w miejscu, gdzie on zabezpieczał granicę, po drugiej stronie koczowało około 300 osób, wiele kobiet i dzieci – relacjonuje pani Maria. – Nasi żołnierze rozmawiali z nimi po angielsku. Nasłuchali się od tych ludzi takich rzeczy, że nawet syn nie chciał mi o tym opowiadać. Ale i na własne oczy sporo widział. Choćby to, że jeśli tylko uchodźcy chcą wyjść poza tę 50-metrową strefę, to są bez litości bici pałkami przez Białorusinów. Raz widział, jak taki pogranicznik podszedł do uchodźcy idącego z młodą dziewczyną poza strefę. Najpierw kolbą od karabinu uderzył w głowę jego, a potem dziewczynę. Tam podobne rzeczy są na porządku dziennym. Aż się nie chce wierzyć, że to się dzieje naprawdę. I to na naszej granicy, tam gdzie polska wieś, taka spokojna, gościnna, taka daleka od świata i jego kłopotów...

Z relacji wynika, że także nasze wojsko jest rozlokowane na granicy w bardzo trudnych, wręcz spartańskich warunkach.

– Syn dopiero stara się o służbę zawodową, więc na razie nie dostaje żadnych pieniędzy – opowiada matka. – A musi kupować wiele rzeczy, bo wojsko prawie nic mu nie dało, poza mundurem i karabinem. Sam musiał kupować hamak, śpiwór i moskitierę, żeby w miarę wygodnie spać w lesie na granicy. Ogrzewają się ogniskiem i farelką. Prąd podciągnęli sobie

z jakiegoś zabudowana, w którym śpi kadra.

Pani Maria wie, że służba, szczególnie w lesie przy granicy, wiąże się z niedogodnościami. I nie oczekuje, że syn zostanie zakwaterowany w wygodnym hotelu. Nie to, że śpi w lesie na hamaku jest dla niej najgorsze.

– Ja i inne matki puszczały swoje dzieci tam, gdzie niszczy się ich uczucia, sprawia, że mogą się stać nieczuli na ludzkie cierpienie – dodaje. – On mi mówił, że ma już tego wszystkiego dosyć. W tym roku zdaje zaocznie maturę, ale na tej granicy musiał dojrzeć w ekspresowym tempie. Widzę, że jest inny, przybity. A to był zawsze taki radosny, wrażliwy chłopak. Ta służba może być już skazą na jego psychice na całe dorosłe życie.

Z relacji matki wynika, że trzech kolegów jego syna już zrezygnowało ze służby i szuka zatrudnienia w „cywilu”. Andrzej nie rezygnuje. Już w listopadzie jedzie po raz drugi, aby służyć na granicy.

– Ja niczego o tej służbie panu nie opowiem – mówi, kiedy prosi o Andrzeja o wypowiedź na temat służby na granicy. – Nie mogę, jestem żołnierzem...

A piosenki Bułata Okudżawy nie tracą na aktualności:

„Dostałem mundur, broń, do szafki kluczyk

Dowódca baczność, spocznij mnie nauczył  
Krokami naszą piękną ziemię zmierzyl  
Jak łatwo być żołnierzem, żołnierzem...”

**ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ**

Imiona bohaterów zostały zmienione

Nasze nazwiska (518)

**Biardzki/Biarda** - nie ma ich w słownikach, a więc także w tym największym „Nazwiska Polaków...” K. Rymuta, zawierającym około 440 000 haseł. Nie ma ich także w „Encyklopedii nazwisk i przydomków szlacheckich” J. Siwika. Wydaje się, że nazwiska Biardzki/Biarda mogą mieć związek ze wsią *Biardy*, leżącą na północny zachód od Łukowa. Jest prawdopodobne, że okoliczni nazywali mieszkańców tej wsi „Biardami”. Nazwanie to z biegiem czasu mogło się stać dziedzicznym nazwiskiem. Jak pisze Rymut, w 1564 roku wieś była notowana jako Wola *Biardi*, w roku 1580 - Biardy, w 1661 - Biarda, a od roku 1786 - Biardy. Nazwę

wsi wywodzi Rymut od prasłowiańskiego *břdo* pagórek, wzniesienie. Od niego powstało staropolskie *bardo* o takim samym znaczeniu. Od tego ostatniego pochodzi nazwa wsi Bardo, leżącej w gminie Września w woj. wielkopolskim, od której nazwisko wzięli Bardscy herbu Orla. Przyjmowali oni też nazwisko Bardzki. Nie wydaje się, żeby przez błędne zapisanie tego ostatniego powstało nazwisko Biardzki. Nie można wykluczyć pochodzenia nazwiska *Biarda* od gwarowego barda, biarda, które znajdziemy tylko w „Słowniku gwar polskich” wydanym przez PAN. Słowo to oznaczało część ręcznego warsztatu tkackiego (krosna), sł-

żącą do przybijania wątku, płoczę. Znało się także dawniej w gwarze słowo *bardziak* w znaczeniu naczynie skórzane na płyny. Według SNWPU w 1990 r. nazwiskiem Biardzki posługiwało się w Polsce 269 osób, z czego zdecydowanie najwięcej w dawnym woj. siedleckim - 151 (głównie w powiecie łukowskim). Nazwisko Biarda nosiło wówczas 407 osób, z czego także najwięcej w woj. siedleckim - 161 (również w łukowskim).

**Walo** - jak pisze K. Rymut w „Nazwiskach Polaków...” jest znane od 1788 r. Wywodzi je Rymut od imion zaczynających się na „*Wal-*”, takich jak *Walenty* czy *Walerian* lub od czasownika *walić*. Według pracy J. Bubaka

„Nazwy ludności dawnego powiatu nowotarskiego”, w tym roku w księdze urodzeń został zapisany pod nazwiskiem Walo mieszkaniec Zakopanego. W latach 1802 i 1804 także w księgach urodzeń pod takim nazwiskiem odnotowano mieszkańców wsi Rogoźnik, leżącej na południowy zachód od Nowego Targu. Nazwisko miało pochodzić od słowackiego imienia *Walo*, a to od imienia *Walenty*. Na ziemiach polskich imię Walo funkcjonowało jako nazwanie. Od niego E. Breza w „Nazwiskach Pomorzań” wywodzi nazwisko Walowski. Czasownik *walić* jest znany w Polsce od XV wieku. Znaczą m.in.: uderzać, bić („*wali* z całej siły otwartą dłońią po gębie”), besztać, rozbijać, strzelać, przenosić

sunąć powoli. „Walić prosto z mostu” znaczyło mówić bez wprost („Walił teraz o sobie całą prawdę”), „Zwalać z nóg” - odbierać siły, „Walić jak w dym” - iść do kogoś na pewniaka. Nazwanym Walo mógł zostać też ten, kto zamiast „oni *walą*” zwykł mawiać „*walo*”. Jak podaje SNWPU, nazwisko Walo w 1990 roku nosiło w Polsce 1046 osób. Zdecydowanie najwięcej w dawnym woj. siedleckim - 344. W woj. białskim - 64 osoby.

**ANDRZEJ KARLIKOWSKI**

Jeśli chcesz wiedzieć, jakie jest pochodzenie Twojego nazwiska, wyślij maila (adres – tygodnik@sie-dlecki.pl) albo zadzwoń - 25 632 87 19. Można pytać jednocześnie o kilka nazwisk.

C O W K I N A C H

08-110 Siedlce, ul. Wiszniewskiego 4  
tel. 025 640 77 66  
www.novekino.pl

| REPERTUAR 20-26.10.2023r.                    |              |                         |                                           |                                           |                         |                         |                         |                         |
|----------------------------------------------|--------------|-------------------------|-------------------------------------------|-------------------------------------------|-------------------------|-------------------------|-------------------------|-------------------------|
| CYKLE                                        |              | GODZINA I DATA SEANSU   |                                           |                                           |                         |                         |                         |                         |
| TYTUŁ FILMU                                  | CZAS TRWANIA | piątek                  | sobota                                    | niedziela                                 | poniedziałek            | wtorek                  | środa                   | czwartek                |
| KINO Z PASIĄ: PIOTR MALINOWSKI. 33 ZGŁOŚ SIĘ | 100          |                         |                                           |                                           |                         |                         |                         | 19:00                   |
| KRÓTKA HISTORIA POLSKIEGO KINA: GORĄCZKA     | 122          | 19:00                   |                                           |                                           |                         |                         |                         |                         |
| PREMIERY                                     |              | GODZINA I DATA SEANSU   |                                           |                                           |                         |                         |                         |                         |
| TYTUŁ FILMU                                  | CZAS TRWANIA | piątek                  | sobota                                    | niedziela                                 | poniedziałek            | wtorek                  | środa                   | czwartek                |
| SPOŚÓB NA DUCHA- DUBBING                     | 95           | 14:00<br>16:00          | 12:00<br>14:00<br>16:00                   | 12:00<br>14:00<br>16:00                   | 14:00<br>16:00          | 14:00<br>16:00          | 14:00<br>16:00          | 14:00<br>16:00          |
| CZAS KRWAWEGO KSIĘŻYCA- NAPISY               | 206          | 17:00<br>19:30          | 17:00<br>19:30                            | 17:00<br>19:30                            | 17:00<br>19:30          | 17:00<br>19:30          | 17:00<br>19:30          | 17:00<br>19:30          |
| RÓŻYCZKA 2                                   | 105          | 16:45<br>20:15          | 13:45<br>16:00<br>20:15                   | 13:45<br>16:00<br>20:15                   | 16:00<br>20:15          | 16:00<br>20:15          | 16:00<br>20:15          | 16:45<br>20:15          |
| FIGURANT                                     | 112          | 14:30                   | 18:05                                     | 18:05                                     | 18:05                   | 18:05                   | 18:05                   | 14:30                   |
| POZOSTAŁE FILMY                              |              | GODZINA I DATA SEANSU   |                                           |                                           |                         |                         |                         |                         |
| TYTUŁ FILMU                                  | CZAS TRWANIA | piątek                  | sobota                                    | niedziela                                 | poniedziałek            | wtorek                  | środa                   | czwartek                |
| O PSIE, KTÓRY JEŹDZIŁ KOLEJĄ                 | 98           |                         | 11:45                                     | 11:45                                     |                         |                         |                         |                         |
| PSI PATROL: WIELKI FILM - DUBBING            | 90           | 13:30<br>15:30<br>17:30 | 11:30<br>12:30<br>13:30<br>15:30<br>17:30 | 11:30<br>12:30<br>13:30<br>15:30<br>17:30 | 13:30<br>15:30<br>17:30 | 13:30<br>15:30<br>17:30 | 13:30<br>15:30<br>17:30 | 13:30<br>15:30<br>17:30 |
| CHŁOPI                                       | 115          | 14:45<br>18:00          | 14:45<br>18:00                            | 14:45<br>18:00                            | 14:45<br>18:00          | 14:45<br>18:00          | 14:45<br>18:00          | 14:45<br>18:00          |
| EGZORCYSTA. WYZNAWCA - NAPISY                | 110          | 20:45                   | 20:45                                     | 20:45                                     | 20:45                   | 20:45                   | 20:45                   | 20:45                   |
| TEŚCIOWIE 2                                  | 95           | 21:15                   | 20:15                                     | 20:15                                     | 20:15                   | 20:15                   | 20:15                   |                         |

**HELIOS DLA DZIECI**

Przedpremierowe seanse z konkursami tylko w kinach Helios

**28-29 października**

Twoje miasto, Twoje kino **HELIOS** [www.helios.pl](http://www.helios.pl)

Śmierć na torach

W miniony wtorek w Pilawie po- ciąg towarowy relacji Chełm – Gdańsk śmiertelnie potrafił mężczyznę. Zginął 35-latek mieszkaniec po-

Chwila nieuwagi

Garwolińskie służby ratownicze brały udział w poszukiwaniach 5-letniego dziecka. Z ustaleń mundurowych wynika, że mama chłopca straciła go na moment z oczu, gdy bawił się na podwórku. Jak tylko się zorientowała, że zniknął, próbowała

wiatu garwolińskiego. Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że pieszy próbował przejść przez przejazd kolejowy pomimo opuszczonych zapór. (PŚ)

go odszukać na własną rękę, ale bezskutecznie. Poprosiła o pomoc służby. Dziecko udało się odnaleźć po niespełna 20 minutach w pobliskim lesie. Nic mu się nie stało. Chwila nieuwagi mogła jednak doprowadzić do nieszczęścia. (PŚ)

ODESZLI...

USC w Garwolinie

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 9 do 13 października

Halyna Kovalchuk, 72 lata  
Janina Anna Domarecka, 89 lat  
Józef Kobus, 87 lat  
Ewa Iwona Pokorska, 47 lat  
Jan Kusak, 63 lata  
Krystyna Elżbieta Czaplińska, 88 lat

USC w Kosowie Lackim

osoba, której akt zgonu został sporządzone od 9 do 13 października

Tadeusz Zakrzewicz, 68 lat

USC w Łosicach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 9 do 16 października

Małgorzata Wolska, 68 lat  
Mieczysław Daniluk, 73 lata

**HADES** **TANIE** **POGRZEBY**

**Łuków, ul. 700-lecia 15**  
**tel. 502 259 861, 25 798 37 75**

**HAIKO**  
Dom Pogrzebowy

**SIEDLCE**  
ul. Świętej Faustyny Kowalskiej 16  
(przy cmentarzu Janowskim)

**ŁOSICE**  
ul. 1 Maja 22

**SARNAKI**  
ul. Kościelna 1

Kremacje 24h

Telefony całonocowe: 504 244 442 • 509 105 355 • [www.hajko.pl](http://www.hajko.pl)

Zapłacił grzywnę

11 października na policję w Łosicach przyszedł na przesłuchanie 39-latek mieszkaniec gminy Sarnaki. Został zatrzymany przez funkcjonariuszy z wydziału wykroczeń, gdyż był poszukiwany za nieuiszczoną grzywnę. Po uregulowaniu zaległości 39-latek zwolniono. (mc)

Stare Szpaki Wymijał

13 października w Starych Szpakach (gm. Stara Kornica) 55-letni motocyklista z terenu tej gminy wymijał ciągnik. Ursusem jechał 61-letni mężczyzna z gminy Stara Kornica. Doszło do czołowego zderzenia pojazdów. Motocyklista z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala. Obydwaj uczestnicy byli trzeźwi. (mc)

**Najserdeczniej dziękuję**

Pani Ordynator Aleksandrze Fąk, Lekarzom,  
Pielęgniarkom, Opiekunom medycznym  
i pozostałym Pracownikom Oddziału Wewnętrzznego  
Mazowieckiego Szpitala Wojewódzkiego w Siedlcach  
za leczenie, pielęgnowanie i opiekę nad moją Mamą  
**Ireną Mielecką**

Państwa dobra i piękna praca była dla mojej Mamy pociechą  
w ostatnich tygodniach Jej życia,  
a Wasza empatia i mądrość w czasie leczenia wniosła ulgę Jej i rodzinie.

Wyrażam Wam mój najgłębszy szacunek i wdzięczność  
**Małgorzata Mielecka**  
z bratem Markiem i synem Rafałem

USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 7 do 13 października

Jadwiga Parobczy, 92 lata  
Tomasz Pastor, 30 lat  
Henryk Jan Wściślak, 89 lat  
Wojciech Kazimierz Okrasa, 72 lata  
Miroslaw Pasik, 68 lat  
Grzegorz Osipiak, 42 lata  
Irena Mielecka, 85 lat  
Danuta Roguska, 67 lat  
Mariusz Piatkowski, 50 lat  
Stanisław Walenty Górski, 91 lat  
Halina Kazimiera Biarda, 91 lat  
Wojciech Ciekot, 76 lat  
Wojciech Józef Księżopolski, 66 lat  
Andrzej Kalisiewicz, 58 lat  
Lecha Tadeusz Lewczuk, 69 lat  
Józef Łęczycki, 101 lat  
Zygmunt Zbucki, 82 lata  
Władysław Bieniak, 65 lat  
Bogusław Bronisław Ławecki, 75 lat  
Kazimiera Łukasiewicz, 74 lata

USC w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 6 do 11 października

Łukasz Domański, 38 lat  
Regina Tymoszek, 77 lat  
Jacek Odowski, 45 lat  
Kazimierz Kuskowski, 69 lat  
Tadeusz Biernacki, 89 lat  
Kazimierz Turos, 80 lat  
Zuzanna Kuc, 84 lata

Zatrzymane prawo jazdy

13 października w Hołowczycach (gm. Sarnaki) policjanci drogówki zatrzymali prawo jazdy 23-letniej kierującej, która przekroczyła prędkość w terenie zabudowanym o ponad 50 km/h. Mieszkanka gminy Sokołów Podlaski została ukarana mandatem (1500 zł), a do jej konta dopisano 13 punktów karnych. (mc)

O trenerze mówią, że jest niczym ojciec. Jemu, prawdziwemu twardzielowi, na te słowa szklą się oczy.

# Wojowniczeki Barei – charakter i zadziorność

**Dla ich przeciwniczek MMA jest tylko sportem, a dla nich – szansą na lepszy los. I to robi różnicę. Sara Dembińska i Anna Chmiel w oktagonie walczą jak o życie. Efektem są tytuły mistrzyń Polski i Europy!**

Dziewczyny to podopieczne Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Podcierniu (gmina Cegłów). Sara ma 17, a Ania 14 lat. Do MOW oczywiście nie trafiły przypadkowo, nie były grzeszczymi dziewczynkami. Dobrze wiedzą, że sobie na to „zapracowały”, choć ciężko im mówić o powodach. Enigmatycznie stwierdzają, że chodziło głównie o szkołę.

– Omijałam lekcje, miałam już bardzo duże zaległości. Stwierdzono, że dalej tak być nie może i w ten sposób znalazłam się w ośrodku – opowiada Sara.

– Ze mną było podobnie – dodaje Ania. – MOW wyobrażałam sobie jak coś najgorszego. Byłam wściekła, że mnie tam posyłają. Okazało się zupełnie inaczej. Teraz już wiem, że to najlepsze, co mogło mi się przytrafić.

## RESOCJALIZACJA PRZEZ SPORT

Dziewczyny nie mają wątpliwości, że gdyby nie trafiły do ośrodka, ich życie nie wyglądałoby za ciekawie.

– Na pewno źle bym skończyła. Rzuciłabym szkołę, pewnie zaczęłoby się picie alkoholu, branie jakichś innych używek. Nie byłoby mowy o żadnych sukcesach sportowych – stwierdza Sara. – Teraz najbardziej boję się, co będzie, gdy opuszczę MOW. A będę musiała to zrobić w przyszłym roku. To dla mnie tak naprawdę dom. Nie wiem, czy sobie poradzę na zewnątrz. Czy będę potrafiła pogodzić pracę, naukę i treningi. A bardzo bym chciała.

Zajęcia MMA w MOW w Podcierniu wprowadził wychowawca – **Piotr Bareja**, wielki pasjonat sportów walki. To taka forma resocjalizacji przez sport.

– Ciężko na początku to było nazywać MMA. Bardziej takie elementy samoobrony, połączonej z gimnastyką. Po pewnym czasie sala zaczęła jednak pękać w szwach. Dzieciaki rwały się do ćwiczeń. Dyrekcja to doceniła i dała zielone światło na rozwój sportu w ośrodku i na udział w zawodach. W życiu bym jednak nie pomyślała, że trafię na takie perełki, jak Sara i Ania i że będziemy wygrywać najważniejsze imprezy MMA w Polsce i Europie. Dziewczyny z każdym dniem rozwijają się jako zawodniczki, a ja razem z nimi, w roli trenera – opowiada pan Piotr. – Sport uczy panowania nad emocjami, a właśnie z tym nasi wychowankowie mają największy problem. Podczas treningów mogą się wyżyć. Uczą się samodyscypliny i szacunku do przeciwnika, radzenia sobie z porażkami. Tego, że tylko ciężka, uczciwa praca może przynieść zamierzony efekt. Widzę same plusy.

Trener przyznaje, że nauka sportów walki w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym wzbudza kontrowersje. Musi się mierzyć z zarzutami, że podopieczni tego, co się uczą, użyją kiedyś w niewłaściwy sposób.

– Nie mam takich obaw. To, że może ktoś wywodzi się z patologii, nie oznacza, że nie może wyjść

na ludzi. Ufam swoim uczniom. To tak naprawdę dobre, ale często pogubione dzieciaki, które miały bardzo trudny życiowy start. Wierzę, że jak pokaże się im właściwą drogę, wleje nadzieję, że nie są jeszcze straceni, to mogą odmienić swoje życie.

## TRENINGI ZA OCENY

Dziewczyny traktują MMA jako swoją szansę na lepsze jutro. Treningi są dla nich priorytetem. Ale muszą przestrzegać zasady – zakaz wstępu na salę w przypadku złych ocen.

– Tylko na początku była potrzebna taka motywacja. Teraz już tak dziewczyny pilnują się z nauką, że nie trzeba używać drastycznych metod – mówi z uśmiechem pan Piotr.

– Nawet jak dostanę słabszą ocenę, to poprawiam ją na drugi dzień. Nie ma opcji, żebym mogła stracić trening! – potwierdza Sara.

O swoim trenerze mówią, że jest dla nich jak ojciec, co wyraźnie porusza pana Piotra.

– Zawsze możemy na niego liczyć, przyjść z każdym problemem. Nigdy nie odmówi pomocy! Wiemy, że poświęca dla nas życie prywatne. Staramy się dawać z siebie wszystko na zawodach, żeby był z nas dumny – opowiada Ania.

– I jestem! Ale dziewczyny potrafią dać w kość. Oj, mają charakterki! To takie „zadziory”, co na pewno pomaga im w walkach. Nigdy nie odpuszczają! – dodaje wychowawca MOW.



Sara Dembińska, Piotr Bareja i Anna Chmiel

## ANAKONDY Z PODCIERNIA

Dziewczyny występują na zawodach pod szyldem UKS Anakonda Podciernie.

– Przy innych zespołach wyglądamy niczym Kopciuszek. Tam są całe sztaby, które czuwają nad rozwojem zawodniczek. Osobni trenerzy od kickboxingu, zapasów i ju-jitsu, psychologowie. A my jesteśmy sami. Ostatecznie dziewczyny pokonują przeciwniczki hucznie okrzyknięte nadzieją polskiego MMA – opowiada pan Piotr. Ale przyznaje, że kwestia finansów jest problematyczna.

– Dziewczynom przepadły ostatnie mistrzostwa świata w Zjednoczonych Emiratach Arabskich, bo po prostu nie było nas stać na wyjazd. Pojechały zawodniczki, z którymi Sara i Ania wygrywają. To boli. Nie chcemy więcej do tego dopuścić, dlatego następnym razem zorganizujemy zbiórkę. Będziemy też wdzięczni, jeśli pojawią się sponsorzy. Nie

chcielibyśmy, żeby ktoś się nad nami litował, ale po prostu chciał wesprzeć duże sportowe talenty. One naprawdę mają papiery na zawodniczki wysokiej klasy! Szkoda byłoby nie wykorzystać tego potencjału.

O dziewczynach robi się coraz głośniejsze. Ich historię w serialu dokumentalnym chce przedstawić reżyser **Ksawery Szczepanik**. Zainteresowanie mediów wyraźnie je peszy, ale wiedzą, że w drodze do spełnienia marzeń trzeba działać też na tym polu. A marzenia mają z najwyższej półki. Chcą pójść w ślady **Joanny Jędrzejczyk** i **Karoliny Kowalkiewicz**.

Zachęcamy potencjalnych sponsorów o wsparcie rozwoju kariery podopiecznych MOW w Podcierniu. Mają trudny start, ale swoją metę widzą wysoko, być może nawet w UFC. Warto dołożyć do tego cegiełkę.

tekst i zdjęcie

**PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI**

## Najlepszy doradca pracuje w Siedlcach

**Justyna Niedziałek** z siedleckiego oddziału Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego zwyciężyła w czwartej edycji Ogólnopolskiego Konkursu Doradcy Roku.

Organizatorem konkursu jest Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie we współpracy z Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Główny cel przedsięwzięcia to m.in. popularyzacja osiągnięć doradców rolniczych i promowanie doradztwa. Doradcy to osoby, które na co dzień współpracują z rolnikami, wspierając ich swoją wiedzą i umiejętnościami, ułatwiając dostęp do najbardziej aktualnych informacji i pomagając w rozwiązywaniu problemów związanych z prowadzeniem gospodarstwa. Konkurs pozwala w pewien sposób ocenić i docenić tę pracę. W tegorocznej edycji konkursu udział wzięło 15 ośrodków doradztwa rolniczego, które wyłoniły na etapie wojewódzkim trzech najlep-

szych doradców. Zgodnie z regulaminem, o wyborze najlepszego doradcy zdecydowała Kapituła Konkursowa.

Gala finałowa konkursu odbyła się we wrześniu w Warszawie. Tytuł Doradcy Roku zdobyła **Justyna Niedziałek** z siedleckiego oddziału MODR. Nagrodę pani Justynie wręczył minister rolnictwa **Robert Telus** w towarzystwie sekretarza stanu w ministerstwie rolnictwa **Anny Gembickiej**.

Justyna Niedziałek w ODR w Siedlcach pracuje od 2003 roku. Dziś jest głównym specjalistą w Dziale Rolnictwa Ekologicznego i Ochrony Środowiska. Udziela porad i informacji z zakresu ekologii i ochrony środowiska. Od wielu lat jest również konferansjerem na Międzynarodowych Dniach z Doradztwem Rolniczym. W siedleckim ODR zaczynała od stażu. Po pół roku była już pełnoprawnym pracownikiem. Najpierw pracowała w sekretariacie, zastępując przez dwa lata koleżankę, następnie przeszła do działu

Rozwoju Obszarów Wiejskich. – Od początku zajmowałam się rolnictwem ekologicznym i ochroną środowiska, co bardzo mi się podobało i pozwalało na rozwój zainteresowań – mówi Justyna Niedziałek.

W 2010 r. pani Justyna uzyskała uprawnienie rolnośrodowiskowe, a w 2015 r. uprawnienia eksperta przyrodniczego i ornitologicznego. Ukończyła też studia podyplomowe z zakresu integrowanej produkcji, a następnie szereg szkoleń, kursów i webinarów. Od 20 lat współpracuje z rolnikami. To setki szkoleń, pomoc w wypełnieniu wielu wniosków, realizacji ciekawych projektów. Czasami jest ciężko, ale – jak podkreśla pani Justyna – nie zamieniłaby tej pracy na żadną inną. – Pomimo ogromnej odpowiedzialności, jaką są obarczeni doradcy, ciągłych wyzwań, nowych zadań, bardzo lubię to, co robię. Powiedzenie, że nasza praca jest misją, jest jak najbardziej prawdziwe i odzwierciedla charakter i cel na-



Justyna Niedziałek fot. arch.

szej pracy – mówi Justyna Niedziałek.

Pani Justynie serdecznie gratulujemy sukcesu. Jest nam miło, że jako redakcja możemy współpracować z Ośrodkiem, w którym pracują najlepsi doradcy w Polsce.

**STANISŁAW JASTRZĘBSKI**

## Gmina Stoczek Zawody drużyn OSP

**Strażacy z gminy Stoczek rywalizowali w gminnych zawodach sportowo-pożarniczych.**

W zawodach, które odbyły się 23 września w Gajówce Zachodniej, wzięło udział sześć drużyn męskich i jedna żeńska. Druhowie i drużyny rywalizowali w dwóch konkurencjach – w sztafecie pożarniczej 4x50 metrów oraz ćwiczeniach bojowych.

Wśród drużyn żeńskich pierwsze (co było raczej wiadome już przed zawodami) zajęła drużyna OSP Topór. Wśród mężczyzn pierwsze miejsca ex aequo zajęły drużyny OSP Topór i OSP Stoczek. Na trzecim miejscu uplasowała się drużyna OSP Stare Lipki, a na kolejnych – OSP Grabowiec, OSP Grygrów i OSP Mrozowa Wola. (sej)

# Dyrektor idzie do sądu

Po tym, jak wojewoda mazowiecki nie znalazł podstaw do stwierdzenia nieważności uchwały zarządu powiatu węgrowskiego w sprawie powierzenia Mariuszowi Dobijańskiemu stanowiska dyrektora MOW w Jaworku na okres jednego roku, a nie na 5 lat, zainteresowany wniósł skargę do Wojewódzkiego Sadu Administracyjnego.

Dyrektor MOW zarzuca uchwale zarządu istotne naruszenie przepisów ustawy Prawo oświatowe oraz Konstytucji RP.

- Liczę, że rozstrzygnięcie w mojej sprawie będzie zgodne z rozstrzygnięciami innych sądów administracyjnych w podobnych sprawach – mówi **Mariusz Dobijański**. – Co prawda w Polsce prawo nie jest prawem kazusowym i wyrok jednego sądu nie musi być honorowany przez drugi, to myślę jednak, że Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie nie będzie miał odrębnego zdania niż inne sądy.

## WYGRAŁ, ALE...

W czerwcu br. odbył się konkurs na dyrektora Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Jaworku – placówki, której organem prowadzącym jest samorząd powiatu węgrowskiego. Do konkursu zgłosił się Mariusz Dobijański, którzy zarządza MOW-em od 9 lat. Był jednym kandydatem i wygrał konkurs. Wydawało się więc, że powierzenie mu stanowiska dyrektora placówki na kolejną 5-letnią kadencję będzie kwestią czasu. Okazało się, że nie.

16 sierpnia zarząd powiatu podjął uchwałę o powierzeniu Mariuszowi Dobijańskiemu stanowiska dyrektora MOW, ale tylko na 1 rok. Zainteresowany dowiedział się o tym fakcie dopiero 23 sierpnia, w chwili kiedy odbierał nominację z rąk starosty **Ewy Besztak**. Jeszcze tego samego dnia dyrektor skierował do zarządu powiatu wniosek o usunięcie naruszenia prawa (jego zdaniem nomina-

cja na dyrektora powinna być na 5 lat, a nie na 1 rok) i polubowne załatwienie sporu. Na swoje pismo nie otrzymał żadnej odpowiedzi, więc skierował do wojewody mazowieckiego wniosek o rozstrzygnięcie nadzorcze w stosunku do części uchwały zarządu o powierzeniu mu stanowiska dyrektora.

## WOJEWODA NIE DOSTRZEĞŁ

Prawnicy wojewody mazowieckie po zbadaniu sprawy nie znaleźli podstaw do stwierdzenia nieważności uchwały zarządu. W odpowiedzi skierowanej do zainteresowanego przytaczają uzasadnienie do uchwały zarządu z 16 sierpnia w sprawie powierzenia stanowiska dyrektora MOW. Z tegoż uzasadnienia wynika, że powierzenie stanowiska dyrektora MOW na 1 rok wynika „z potrzeby wzbogacenia oferty opiekuńczo-wychowawczej tego Ośrodka oraz wykorzystanie wysokiego potencjału kadry pedagogicznej w nim zatrudnionej poprzez powołanie na bazie materialnej obiektów znajdujących się na terenie Ośrodka nowej placówki, tj. Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii (MOS)”.

Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy uzasadnienie do uchwały z 16 sierpnia powstało razem z tą uchwałą, czy zostało napisane nieco później. Faktem jest, że zainteresowany go nie otrzymał i że nie jest ono (wraz z uchwałą) opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej węgrowskiego Starostwa.

Mariusz Dobijański mówi, że liczył się z tym, że wojewoda nie dostrzeże niczego niezgodnego z prawem

w uchwale zarządu powiatu węgrowskiego. Zaznacza, że czekał na jakąkolwiek odpowiedź od wojewody, by móc wnieść skargę do WSA.

## SKARGA

W uzasadnieniu do skargi wniesionej do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie Mariusz Dobijański stwierdza, że uchwała zarządu z 16 sierpnia 2023 r. w jego sprawie narusza jego interes prawny. Zaznacza, że wygrał konkurs na dyrektora MOW w Jaworku i że zasadą jest, że po konkursie organ prowadzący powierza stanowisko zwycięskiemu kandydatowi na okres 5 lat. Owszem, pięcioletnią kadencję można skrócić nawet do jednego roku, ale w uzasadnionych przypadkach. Czy taki „uzasadniony przypadek” wystąpił w momencie decyzji (16 sierpnia), o powierzeniu stanowiska dyrektora MOW na 1 rok? Zdaniem Mariusza Dobijańskiego, nie. Wszystko bowiem, co później nastąpiło, było tylko próbą uzasadniania podjętej przez zarząd decyzji.

A „kalendarz sprawy” jest taki: 16 sierpnia zarząd powiatu podejmuje uchwałę o powierzeniu Mariuszowi Dobijańskiemu stanowiska dyrektora MOW na okres 1 roku, 23 sierpnia wręczona jest mu nominacja i tego samego dnia wpływa odwołanie (wniosek o usunięcie naruszenia prawa) od zainteresowanego, a dopiero 19 września zarząd zatwierdza projekt uchwały o utworzeniu MOS w Jaworku, która następnie na sesji 28 września zostaje przyjęta przez radę powiatu.

- Projekt uchwały w sprawie założeń Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii w Jaworku powstał zatem po wezwaniu o usunięcie naruszenia prawa, w którym argumentowałem, iż naruszenie wynika z faktu braku przesłanki w postaci podjęcia jakichkolwiek działań związanych z powołaniem MOS – napisał Mariusz Dobijański w skardze do WSA. - Za-



Mariusz Dobijański

fot. sej

tem w dniu podejmowania kwestionowanej uchwały Nr 727/228/2023 okoliczności uzasadniające skrócenie kadencji stanowiły jedynie zdarzenie przyszłe i niepewne, co dodatkowo wzmacnia argument o jej wadliwości.

Mariusz Dobijański zaznacza, że utworzenie MOS, a następnie Zespołu Placówek Resocjalizacyjno-Socjoterapeutycznych nadal ma charakter przyszły i niepewny, i jest zależne nie tylko od woli zarządu, ale też rady powiatu i pozytywnej opinii kuratorium oświaty. Potrzebne są też pieniądze na niezbędne remonty i przystosowanie obiektów w Jaworku, które (jeśli zamiar utworzenia MOS jest do końca szczerzy) powinny zostać wpisane do projektu przyszłorocznego budżetu powiatu.

## ŻYCIE NIESIE NIESPODZIANKI

Pomysł na utworzenie MOS w Jaworku był autorstwa Mariusza Dobijańskiego. Jeszcze w styczniu br. próbował nim zainteresować władze powiatu, ale (m.in. z uwagi

na sytuację ekonomiczną powiatu) spotkał się z odmową. Okazało się, że kilka miesięcy później pomysł stał się argumentem do skrócenia kadencji dyrektora.

Czy dyrektor Mariusz Dobijański, niezależnie od decyzji sądu, będzie zainteresowany kierowaniem nie tylko MOW, ale i placówką, którą władze powiatu chcą utworzyć?

- MOS to mój pomysł, więc chciałbym pokierować Zespołem Placówek Resocjalizacyjno-Socjoterapeutycznych, bo to pewnego rodzaju wyzwanie, które chciałbym podjąć. Czy jednak tak się stanie? Nie wiem. Życie niesie różnego rodzaju niespodzianki – odpowiada Mariusz Dobijański. Dodaje jednak, że nawet jeśli nie wystartowałby w przyszłym konkursie na dyrektora placówki pod nową nazwą (jeśli takowa zostanie utworzona), to nie trzeba będzie szukać dyrektora poza obecnym MOW, gdyż są tam ludzie z odpowiednim przygotowaniem, którzy spróbują temu wyzwaniu.

**STANISŁAW JASTRZĘBSKI**

## SZPITAL GARWOLIŃSKI

|                                                                                                                                                                                       |                                                                                                                                                                                        |                                                                                                                                                                                   |                                                                                                                                                                                             |                                                                                                                                                                                       |                                                                                                                                                                                          |                                                                                                                                                                                             |                                                                                                                                                                                              |
|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
|  <p><b>Blanka Ostaneck,</b><br/>ur. 2.10.2023, godz. 14.20,<br/>waga 3.650, wzrost 54, Kawęczyn</p> |  <p><b>Tymon Zackiewicz,</b><br/>ur. 6.10.2023, godz. 2.02,<br/>waga 3.550, wzrost 54, Żelechów</p> |  <p><b>Ela Kunysz,</b><br/>ur. 3.10.2023, godz. 3.50,<br/>waga 2.020, wzrost 46, Łaskarzew</p> |  <p><b>Oliwerek Jaworski,</b><br/>ur. 7.10.2023, godz. 17.05,<br/>waga 2.650, wzrost 49, Maciejowice</p> |  <p><b>Zuzia Wójcik,</b><br/>ur. 11.10.2023, godz. 10.57,<br/>waga 3.700, wzrost 58, Garwolin</p> |  <p><b>Alicja Dębecka,</b><br/>ur. 10.10.2023, godz. 12.45,<br/>waga 3.660, wzrost 57, Garwolin</p> |  <p><b>Aleksander Gromada,</b><br/>ur. 12.10.2023, godz. 20.45,<br/>waga 3.500, wzrost 52, Chromin</p> |  <p><b>Tadzio Kaczorowski,</b><br/>ur. 12.10.2023, godz. 11.55,<br/>waga 3.460, wzrost 53, Garwolin</p> |
|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|

## SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI

|                                                                                                                                                                                        |                                                                                                                                                                                       |                                                                                                                                                                                          |                                                                                                                                                                                       |                                                                                                                                                                                               |                                                                                                                                                                                                        |                                                                                                                                                                                                  |                                                                                                                                                                                                |
|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
|  <p><b>Michał Kowalski,</b><br/>ur. 10.10.2023, godz. 20.10,<br/>waga 3.660, wzrost 56, Borowice</p> |  <p><b>Marysia Bogdańska,</b><br/>ur. 10.10.2023, godz. 14.14,<br/>waga 3.430, wzrost 56, Gózd</p> |  <p><b>Wiktor Krupa,</b><br/>ur. 6.10.2023, godz. 23.35,<br/>waga 2.960, wzrost 51, Aleksandrówka</p> |  <p><b>Blanka Czarnocka,</b><br/>ur. 7.10.2023, godz. 20.30,<br/>waga 3.400, wzrost 54, Bojmie</p> |  <p><b>Kornelia Jagiełło,</b><br/>ur. 10.10.2023, godz. 18.13,<br/>waga 3.280, wzrost 54, Żelków Kol.</p> |  <p><b>Aleksander Cezary Świerczewski,</b><br/>ur. 9.10.2023, godz. 00.43,<br/>waga 3.430, wzrost 55, Siedlce</p> |  <p><b>Igor Toczyński,</b><br/>ur. 11.10.2023, godz. 21.27,<br/>waga 3.130, wzrost 56, Sokółów Podlaski</p> |  <p><b>Aleksandra Gomółka,</b><br/>ur. 11.10.2023, godz. 14.57,<br/>waga 3.650, wzrost 57, Leszczanka</p> |
|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|

## SZPITAL SIEDLECKI WOJEWÓDZKI



**Henryk Fałdowski,**  
ur. 12.10.2023, godz. 7.02,  
waga 3.580, wzrost 54, Klimy

**Drodzy Rodzice!**

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim” w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie” witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

**Największa Hurtownia artykułów dziecięcych**  
**www.madar.siedlce.pl**  
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71  
SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16  
**Zakupy przez Internet**

**Autorami zdjęć noworodków są:**  
w szpitalu garwolińskim - Jolanta Robakowska, tel. 512 219 188;  
w szpitalach siedleckich - Adam Krasuski, tel. 506 905 791.

# Na otwarciu trzeba jeszcze poczekać

**Zakończono budowę nowej siedziby Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Sokołowie Podlaskim. Tuż przed wyborami przecinano wstęgę. – To nie było żadne otwarcie. Po prostu się chwaliliśmy zakończoną budową – przyznaje dyrektor SPZOZ w Sokołowie Podlaskim, Sławomir Marchel.**

W 2013 roku ZOL przeniesiono z Wyrożeń na piąte piętro sokołowskiego szpitala. W ubiegłym roku powiat zdobył fundusze na nową siedzibę. Budynek powstał tuż przy szpitalu, pomiędzy ulicami Piłsudskiego i Miłosną. ZOL to oddział dla pacjentów potrzebujących opieki, nie mogących samodzielnie przebywać w domu.

– Nie była to najpilniejsza inwestycja. Mamy inne problemy, ale z punktu widzenia społecznego ten ZOL jest potrzebny. 10 października chcemy go oficjalnie otworzyć – zapowiadał na ostatniej sesji sokołowskiej rady miejskiej dyrektor **Sławomir Marchel**. – Jak to na koniec budowy, mamy pewne problemy. Projekt pewnych rzeczy nie przewidywał, miał pewne błędy. Brak nam środków na sfinansowanie tego i na wyposażenie. Potrzebujemy jeszcze 1 mln zł. Zwróciłem się o wsparcie finansowe do miasta.

10 października w nowo wybudowanym budynku pojawili się politycy PiS startujący w wyborach do Sejmu. Byli też przedstawiciele lokalnych władz. Obiekt poświęcił **Tadeusz Pikus**, biskup senior diecezji drohiczyńskiej. Przecięto wstęgę. Były zdjęcia i informacje w lokalnych

mediach o otwarciu prawie gotowego budynku ZOL.

– Proszę nie pisać, że to było otwarcie. Po prostu chwaliliśmy się nowo wybudowanym budynkiem – przyznaje z uśmiechem w rozmowie z „TS” dyrektor Sławomir Marchel. Nie ukrywa, że aby ZOL zaczął funkcjonować, trzeba budynek urządzić. – A na tę chwilę na to pieniędzy nie ma. Planujemy docelowo 80 łóżek dla pacjentów, ale nie mamy jeszcze zwiększonego kontraktu z NFZ – wyjaśnia Sławomir Marchel. – Z wyposażeniem nowego oddziału też jest różnie. Mamy 45 łóżek na obecnym oddziale i przeniesiemy je do nowego budynku. Są też dodatkowe łóżka w magazynie. Potrzebne są jednak meble niemedyczne, takie jak: szafy, szafki dla pacjentów, wyposażenie punktu pielęgniarskiego i stołówek. Potrzebne są też inne drobniejsze rzeczy. Jednym słowem, potrzebujemy pomiędzy pół a milionem złotych.

SPZOZ wystąpił o wsparcie finansowe do Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych. Nie składano innych wniosków o dotacje.

– Oczekujemy też na pieniądze z budżetu powiatu sokołowskiego, a niestety to biedny powiat – przyznaje dyrektor. Uśmiechając



fot. SP ZOZ

się, dodaje: – Wybudowaliśmy budynek przed wyborami. Zaprosiliśmy różnych ludzi, bo myślałem, że może się zadeklarują, że nas wesprą finansowo. No, ale się nie zadeklarowali.

Jak przyznaje dyrektor SP ZOZ, szpital boryka się z problemami finansowymi. Na początku roku zadłużenie wynosiło 14 mln zł. – W tym roku cały czas mamy stratę. Za pierwsze półrocze bilans wyszedł minus 4,9 mln zł. Drugie półrocze wygląda może lepiej, ale to trudne do wyliczenia. Od 1 lipca są nowe kontrakty. Mamy je wyższe, ale jednocześnie jest ustawowa podwyżka wynagrodzeń pracowników, wymuszona przez rynek. Lekarze cały czas się buntują, wszyscy się buntują, że mało zarabiają. A my cały czas mamy problem z obsługą – żali się dyrektor.

Nie ukrywa, że na ten moment nie byłoby osób, które mogłyby pra-

cować w nowym ZOL. – Prowadzimy nabór pielęgniarek. Obecnie na oddziale ZOL jest jeden lekarz. Teraz to wystarcza. Bo w ZOL jest tak, że każdy pacjent podlega opiece lekarskiej. Co najmniej dwa razy w tygodniu musi być badany i opisany. Więc do nowego ZOL potrzebujemy też lekarzy.

Jak mówi dyrektor, realny termin otwarcia nowego ZOL to 1 stycznia 2024 roku – jeśli uda się zdobyć pieniądze na wyposażenie i zatrudnić obsługę.

– Pieniądze muszą się znaleźć. Powiat to organ założycielski i nam życzliwy. W tej chwili mamy od wojewody dotację na dokończenie budowy. ZOL jest ważnym oddziałem. Mamy kolejkę pacjentów na najbliższe dwa lata. Bo ZOL to taka nieuczciwa konkurencja dla DPS-ów, w ZOL-ach jest opieka lekarska. Poza tym pobyt w DPS kosztuje 5-8 tys. zł, a jak kogoś nie stać, to

rodzina musi dokładać. ZOL nie może pobierać dodatkowych opłat – wyjaśnia Sławomir Marchel.

Dyrektor mówi, że choć inwestycja boryka się z problemami, to wybudowanie nowego budynku było potrzebne.

– Nie tylko dlatego, że będziemy mogli przyjąć większą liczbę pacjentów. Będą oni mogli wyjść na zewnątrz, zaczerpnąć świeżego powietrza. Łatwiej będzie wyjść pielęgniarkom z pacjentami. Teraz jest to utrudnione, bo ZOL jest na piątym piętrze szpitala – wyjaśnia Sławomir Marchel. – Teoretycznie pacjenci trafiają do ZOL na pół roku, ale zostają zazwyczaj aż do śmierci. Bo żeby wypisać pacjenta z ZOL, musi on mieć 40 punktów w skali Barthel. To się rzadko zdarza.

Skala Barthel ocenia stan sprawności ruchowej pacjenta.

**MILENA CELIŃSKA**

## W klasztorze w Węgrowie Podpisano umowy i wręczono czeki

**W Centrum Dialogu Kultur w Węgrowie 10 października podpisano umowy na dofinansowanie inwestycji oraz wręczono czeki (promesy) na kolejne inwestycje z rządowych programów.**

Oprócz starostów i wójtów z powiatów: węgrowskiego, siedleckiego, garwolińskiego, mińskiego, łosickiego, sokołowskiego, wyszkowskiego, ostrowskiego i pułtuskiego, w uroczystości wzięli udział: wojewoda mazowiecki **Tobiasz Bocheński**, wicewojewoda **Sylwester Dąbrowski** oraz parlamentarzyści obozu Zjednoczonej Prawicy – senator **Maria Koc** oraz

posłowie **Maciej Górski** i **Daniel Milewski**.

Panowie wojewodowie podpisywali umowy na dofinansowania inwestycji, którym już wcześniej przyznano pieniądze, zaś parlamentarzyści i kandydaci na parlamentarzystów PiS wręczyli samorządowcom i przedstawicielom parafii promesy na przyznane dofinansowania z trzech rządowych programów: Funduszu Rozwoju Dróg, 8. edycji Polskiego Ładu oraz Programu Odbudowy Zabytków.

Samorząd powiatu węgrowskiego otrzymał promesy na ponad 26,5 mln zł, m.in. na przebudowę ŚDS w Mie-

dzinie, drugie etap remontu konserwatorskiego budynku dawnego klasztoru Bartoszków oraz budowę dróg. Do Węgrowa trafi ponad 12,2 mln zł, do gminy Grębków – ponad 8 mln zł, do gminy Korytnica – prawie 8 mln zł, do gminy Liw – ponad 8,5 mln zł, do gminy Łochów – ponad 8,7 mln zł, do gminy Miedzna – ponad 12,3 mln zł, do gminy Sadowne – 10,3 mln zł, do gminy Stoczek – prawie 8,2 mln zł i do gminy Wierzbno – ponad 8,5 mln zł. Większość z przyznanych dofinansowań gminy przeznaczą na budowy i remont dróg oraz remonty obiektów zabytkowych. (sej)



**Przedstawiciele władz powiatu węgrowskiego oraz parlamentarzyści i kandydaci na parlamentarzystów PiS z promesami z rządowych programów.**

fot. sej

## Nagrody dla nauczycieli, odznaczenia dla polityków

**Władze powiatu węgrowskiego zorganizowały Dzień Edukacji Narodowej, podczas którego wręczono nagrody wyróżniającym się nauczycielom. Uroczystość odbyła się 11 października w Centrum Dialogu Kultur w Węgrowie.**

Starosta węgrowska **Ewa Besztak** powitała dyrektorów i nauczycieli powiatowych placówek oświatowych oraz zaproszonych gości, wśród których byli m.in.: senator **Maria Koc**, poseł **Maciej Górski**, wicewojewoda mazowiecki **Sylwester Dąbrowski** oraz mazowiecka wicekurator oświaty **Dorota Skrzypek**. Pani starosta podkreśliła, że Dzień Edukacji Narodowej to wspólne święto: nauczycieli, pracowników oświaty, uczniów i rodziców. Przypomniała także rangę tego niezwykle ważnego święta, które zostało ustanowione na pamiątkę powołanej 250 lat temu Komisji Edukacji Narodowej. Wspomniała również, że rok 2023 jest rokiem jubileuszu 25-lecia powstania powiatu węgrowskiego. Ewa Besztak przekazała życzenia i słowa podziękowania dyrektorom, nauczycielom, pracownikom szkół i placówek za motywowanie uczniów do pokonywania trudu dnia codziennego, za wysiłek włożony w przekazywanie wiedzy i wychowanie.

Głównym punktem uroczystości było wręczenie nagród oraz odznaczeń. Za szczególne zasługi dla oświaty i wychowania Medalami

Komisji Edukacji Narodowej zostali uhonorowani senator **Maria Koc** i wicewojewoda **Sylwester Dąbrowski**. Odznaczenia wręczyła im wicekurator **Dorota Skrzypek**.

Obchody Powiatowego Dnia Edukacji Narodowej były także okazją do wręczenia Nagród Starosty Węgrowskiego. W tym roku otrzymali je: **Joanna Gołębowska-Kokoszka** – p.o. dyrektora ZSP im. Jana Kochanowskiego w Węgrowie, **Maria Pełka** – dyrektor ZSP w Ostrówku, **Beata Gashi** – dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Węgrowie, **Sławomir Ryszawa** – dyrektor ZSP w Sadownem, **Mariusz Dobiński** – dyrektor MOW im. Czesława Czapówa w Jaworku, **Anna Salach** – nauczycielka ZSP w Węgrowie, **Joanna Częścić** i **Agata Puścian** – nauczycielki I LO im. Adama Mickiewicza w Węgrowie, **Izabela Kotulska** – nauczycielka ZSP w Łochowie, **Maria Dobies** – nauczycielka ZSP w Sadownem, **Aneta Romańska** i **Iwona Zarzycka** – nauczycielki Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Kornela Makuszyńskiego w Węgrowie oraz **Monika Mróz** – nauczycielka MOW w Jaworku.

W czasie uroczystości zostały wręczone akty nadania stopnia nauczyciela mianowanego oraz nagrody dyrektorów dla nauczycieli poszczególnych placówek. Artystycznym akcentem oświatowej gali był minikoncert **Mai Szczepanik**, uczennicy I LO w Węgrowie. (sej)



## SARNA NA DRODZE

W sobotę (14 października) po godz. 21 na **ul. Garwolińskiej** w **Borowiu** doszło do zderzenia samochodu osobowego z przebiegającą przez jezdnię sarną.

Ani 51-latek kierujący autem, ani jego pasażer nie wymagali hospitalizacji. Sarna padła, a pojazd uległ poważnemu uszkodzeniu.

## CHCIAŁA WZMOCNIĆ SWÓJ BIZNES

23-letnia kosmetyczka z **Garwolina** przyznała się do kradzieży kilkudziesięciu lakierów do paznokci z jednej z miejscowych drogerii.

Do kradzieży doszło pod koniec września. Łupem padło kilkadziesiąt lakierów hybrydowych do paznokci, o łącznej wartości prawie 1000 złotych. Policjanci, którzy przejrzyli nagrania z monitoringu, jako sprawczynię kradzieży wskazali młodą kobietę, która chodziła między regałami i chowała lakiery do torby. A następnie opuściła sklep, nie uiszczając zapłaty. Teraz udało się ustalić jej tożsamość. Jak się okazało, to 23-letnia kosmetyczka. W jej miejscu przebywania ujawniono skradzione przedmioty. Część lakierów już wykorzyststała do świadczenia usług, którymi się zajmuje. Kobieta usłyszała zarzut kradzieży i przyznała się do winy. Grozi jej do 5 lat więzienia.

## STÓWKA W ZABUDOWANYM

W terenie zabudowanym, w miejscowości **Wola Korcyka Dolna** kierujący BMW, 29-latek z powiatu garwolińskiego, jechał z prędkością 108 km/h.

Natomiast w **Garwolinie** na **ul. Sobieskiego**, 58-latek pędził 110 km/h.

Obaj kierowcy zostali ukarani mandatami w wysokości 1500 zł i 13 punktami karnymi. Oprócz tego policjanci zatrzymali kierującym prawa jazdy na najbliższe 3 miesiące. (PŚ)

Janina Ewa Orzełowska: Razem można zrobić wszystko.

# Już się nie boją powodzi

**Mieszkańcy gminy Maciejowice są już zabezpieczeni przed wylewającą Wisłą. W Ostrowie odbyło się uroczyste zakończenie budowy ostatniego odcinka wału przeciwpowodziowego od Bączków do Antoniówki Świerżowskiej.**

Wójt **Tomasz Kwiatkowski** od lat o to zabiegał. Zaczął, gdy był radnym powiatowym. Kontynuował zabiegi, gdy został wójtem. Nie krył więc zadowolenia z wykonania zadania.

Nie ma ważniejszych rzeczy niż bezpieczeństwo ludzi i mienia – podkreślał podczas uroczystości. – Wały zostały wykonane bardzo profesjonalnie i w pełni zabezpieczają naszych mieszkańców przed powodzią. Jest to dla nas priorytetowa inwestycja. Wiele osób przyczyniło się do tego sukcesu, ale jego matkami chrzestnymi są pani marszałek **Maria Koc** i pani marszałek **Janina Ewa Orzełowska**.

Szczególną rolę jako członkini zarządu województwa mazowieckiego, odegrała ta druga z nich. Przebudowa wału w granicach gminy Maciejowice

kosztowała około 52 mln zł, a samorząd województwa mazowieckiego przeznaczył na to 40 mln zł. To mówi samo za siebie.

Po zmodernizowaniu pierwszego odcinka wału, natychmiast rozpoczęliśmy przygotowania do budowy kolejnego, zlecając wykonanie dokumentacji – wspominała Janina Ewa Orzełowska. – W regionalnym programie operacyjnym zabezpieczyliśmy stosowne pieniądze. Utworzenie Państwowego Gospodarstwa Wodnego „Wody Polskie” odebrało nam kompetencje w tym zakresie. Nie zamierzaliśmy jednak rezygnować ze wsparcia inwestycji. Trzeba było tylko zmienić regionalny program operacyjny i uzyskać zgodę Unii Europejskiej. Trzeba było jeszcze



Zmodernizowany wał

fot. MB

przekonać „Wody Polskie”, by zechciały przyjąć te pieniądze, ale rozpoczęcie inwestycji wymagało od nich 20-procentowego wkładu własnego, co przy dużych kosztach było kwotą znaczącą. Wnioskowaliśmy o to do prezesa „Wód”, ale gdy nie uzyskaliśmy odpowiedzi, poprosiłam senator Marię Koc o zorganizowanie spotkania. Zdeterminowany był też wójt Tomasz Kwiatkowski, który przekonywał „Wody Polskie” do przyjęcia pieniędzy i kontynuowania modernizacji wałów. Porozumienie udało się wypracować. Efekty świadczą o tym, że razem można zrobić wszystko.

Mieszkańcy gminy Maciejowice bardzo zabiegali o wybudowanie wałów – mówiła Maria Koc. – Pamiętam takie spotkanie, podczas którego mówili wprost, że boją się powodzi. Gmina rozwija się dynamicznie i szkoda by było, gdyby wielomilionowe inwestycje zniszczyła woda. Gdy powstało Państwowe Gospodar-

stwo Wodne „Wody Polskie”, byłam chyba pierwszą parlamentarzystką, która odwiedziła prezesa. Rozmowa dotyczyła właśnie wałów przeciwpowodziowych. Teraz czeka nas kolejne wyzwanie, jakim jest taka sama modernizacja na terenie gminy Wilga.

Wicestarosta garwoliński **Marek Ziędalski** podkreślił, że sukces jest wypadkową współpracy, a zastępca prezesa „Wód Polskich” do spraw ochrony przed powodzią i suszą, **Wojciech Skowyrski** zapewnił, że na deskach kreślarskich są przygotowywane projekty przebudowy kolejnych odcinków wału. Poinformował też, że w okolicach Sandomierza będą realizowane na szeroką skalę inwestycje retencyjne. Wałów nie można bowiem w nieskończoność podnosić. Dzięki nowym urządzeniom można będzie natomiast nie tylko spłaszczać falę powodziową, ale jednocześnie gromadzić wodę do wykorzystania w czasie suszy.

MIROSŁAW BUCZEK

# Gminy zasypane rządowymi pieniędzmi

**Samorządowcy z powiatu garwolińskiego nie mogą narzekać na brak pracy z powodu braku pieniędzy. Cykle inwestycyjne nie gasną nawet na moment.**

Najbliższa przyszłość też zapowiada się pracowicie, gdyż otrzymały one ponad 140 milionów złotych z 8. edycji rządowego programu inwestycji strategicznych Polski Ład.

O powiecie garwolińskim czytaj też na str. 12

## W Otrębusach

## Kębłowiarki w roli głównej

W sali widowiskowej Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze” w Otrębusach odbyła się uroczysta gala piątej edycji konkursu „Koło Gospodyń Wiejskich – wyjątkowe miejsca,

wyjątkowi ludzie”. Był to wielki dzień dla Koła Gospodyń Wiejskich w Starym Kębłowie w gminie Żelechów. Panie zajęły bowiem pierwsze miejsce i odebrały nagrodę w wysokości 8 tys. zł. (MB)

## APTEKI

19 października – ul. Kościuszki 23  
20 października – ul. Nadwodna 13/2  
21 października – ul. Długa 48

22 października – ul. Długa 48  
23 października – ul. Mazowiecka 17  
24 października – ul. Kościuszki 49 F  
25 października – ul. Kościuszki 4a

sta Garwolina – 6,8 mln zł, wiejskiej gminy Łaskarzew – 2 mln zł, miejskiej gminy Łaskarzew – 7 mln zł, Maciejowice – 7,98 mln zł, Parysowa 5 mln zł, Pilawy – ponad 6,3 mln zł, Sobolewa – 2 mln zł, Trojanowa – ponad 8 mln zł, Wilgi – prawie 6,2 mln zł, Żelechowa – 2 mln zł.

Ponadto Żelechów otrzymał 8 mln zł na budowę centrum opieki nad dzieckiem, czyli przedszkola i żłobka, wiejska gmina Garwolin – prawie 4,3 mln zł na przebudowę i rozbudowę budynku szkolnego w Woli Władysła-

wowskiej, Wilga – ponad 4,4 mln zł na budowę strażnicy, Pilawa – 1.998.800 zł na zagospodarowanie terenu przy dworcu kolejowym, Miastków Kościelny – 2 mln zł na budowę ośrodka zdrowia.

Znaczącą pozycję stanowią też dotacje do budowy i modernizacji infrastruktury sanitarnej. Gminie Górzno przyznano na ten cel 8 mln zł, gminie Łaskarzew 6,52 mln zł, miastu Łaskarzew – 1 mln zł i gminie Sobolew – 5 mln zł. Nie zapomniano też o obiektach sportowo-rekreacyj-

nych. Borowie wsparło 7 mln zł na budowę boiska sportowego z zapleczem, Miastków Kościelny – 4 mln zł na budowę hali sportowej, Parysów – 2 mln zł na przebudowę infrastruktury i miasto Garwolin – 1,440 mln zł na poprawę stanu obiektów sportowo-rekreacyjnych.

Listę dotacji uzupełniają kwoty: 2,5 mln zł na wzrost atrakcyjności gminy Miastków Kościelny i 1mln zł na modernizację obiektów użyteczności publicznej w gminie Parysów. (MB)

## Górzno

## Biblioteka i muzeum już gotowe

W Górznie oddano do użytku budynki Gminnej Biblioteki Publicznej i Muzeum Regionalnego. Inwestycja kosztowała 11 mln zł, a gmina pozyskała na tę budowę 9 mln z rządowego funduszu inwestycji strategicznych Polski Ład.

Odsłonięto też tablice poświęcone pamięci walczącej w szeregach Armii Krajowej w Obwodzie „Gołąb” **Jadwigi Rojek** ps. „Magda” oraz **Stanisła-**

**wowi Owczarczykowi**, „w podziękowaniu za wieloletnie gromadzenie eksponatów ludowych, przekazanych obecnie do Muzeum Regionalnego w Górznie”.

Odznakami „Zasłużony dla Kultury Polskiej” wyróżniono byłą dyrektorkę Gminnej Biblioteki Publicznej w Górznie, **Halinę Sekułę** oraz byłą dyrektorkę takiej samej placówki w Parysowie, **Elżbietę Woźniak-Sionek**.

Długa była lista gości, gratulujących zakończenia inwestycji. Dominowali przedstawiciele PiS z ministrem **Henrykiem Kowalczykiem**, senator **Marią Koc**, posłami **Iwoną Kurowską** i **Grzegorzem Woźniakiem** oraz starostą **Mirosławem Walickim** na czele. W imieniu marszałka województwa mazowieckiego uczynił to były starosta garwoliński **Marek Chciałowski**. (MB)

Jeden głos zdecydował o tym, że gmina Stara Kornica zaciągnie prawie 4,9 mln zł pożyczki na termomodernizację szkoły.

# Była nadwyżka, będzie deficyt

Nadzwyczajną sesję w Starej Kornicy zwołał wójt **Kazimierz Hawryluk**. Jednym z punktów obrad było podjęcie uchwały o zaciągnięciu 4,899 mln zł pożyczki na termomodernizację szkoły w Starej Kornicy.

Inwestycja będzie kosztować ponad 11 mln zł, z czego 2,9 mln to dofinansowanie z budżetu Mazowsza, a ponad 2,5 mln z Polskiego Ładu. Środki własne gminy to ponad 5,6 mln zł, z czego prawie 4,9 mln to pożyczka.

Jak wyjaśniał na sesji wójt, pożyczka jest potrzebna, by rozliczyć inwestycję i zapłacić wykonawcy.

Radny z Dubicz (**Piotr Kiryluk** – red.) zapytał mnie na przerwie, czy to jest kredyt brany na inne zadania. Te pieniądze nie mogą być wzięte na inne zadania – mówił wójt. Dokumenty, panie Kiryluk, dotyczą termomodernizacji i nie ma takiej opcji,

bym pożyczkę wydał na inne inwestycje czy zadania.

Pożyczka zostanie zaciągnięta na pięć lat, a jej spłata rozpocznie się już w przyszłym roku. W 2024 roku samorząd spłaci prawie 735 tys. zł, w kolejnych latach po prawie 980 tys. zł, a w ostatnim, 2029 roku - prawie 245 tys. zł. Jak przyznała na sesji **Elżbieta Pomagruk**, zajmująca się w zastępstwie skarbniczki finansami gminy, w pożyczce nie są uwzględnione koszty kredytu. W wieloletniej prognozie finansowej gmina rezerwuje na ten cel co roku około 180-150 tys. zł.

Nie znam oprocentowania – stwierdziła Elżbieta Pomagruk.

Tego nikt nie zna. Taki jest plan i takie są prognozy – wtrącił wójt. – Jeśli chodzi o spłatę kredytu, chciałbym, żeby stopa procentowa spadała. Tak jak obiecuje rząd. I te odsetki będą małe.

Za podjęciem uchwały było 5 radnych, 4 było przeciw, a 2 wstrzymało się od głosu.

Na początku roku planowano, że deficyt gminy Stara Kornica w 2023 r. wyniesie 8 mln zł. Teraz – zgodnie z Wieloletnią Prognozą Finansową – wynosi on już 12,5 mln zł. Tymczasem, jak zauważyła przewodnicząca rady gminy **Zofia Szpura**, wiele

z planowanych inwestycji nie zostało wykonanych. Bierzymy pożyczkę. Nie mamy zrobionych inwestycji kluczowych. Wiele przedsięwzięć wciąż nie jest rozliczonych. Mamy spory deficyt, z czego 4,899 mln zł to ten kredyt. Mam pytanie do radnych: czym będziemy zwiększać dochody? Podwyższymy podatki? Uściślimy wydatki? – pytała przewodnicząca. – Trzeba zacząć racjonalnie myśleć. Rozbuchaliśmy ten budżet. Kolejna rada będzie miała zagwozdkę. My, jak przyszliśmy, to dostaliśmy nadwyżkę, a oni dostaną deficyt.

MILENA CELIŃSKA

Uchwałę o zaciągnięciu 4,899 mln zł pożyczki poparło 5 radnych: Jacek Kulesza, Eugeniusz Brzezicki, Tadeusz Ilczuk, Krzysztof Gawłowski i Artur Zańko. To zwolennicy wójta, startujący, z wyjątkiem Artura Zańki, z jego komitetu. **Przeciwko** zagłosowało 4 radnych: Zofia Szpura i Marek Michaluk (oboje z komitetu wójta) oraz Mateusz Jóźwiuk i Ignacy Janczuk. Od głosu **wstrzymali się** Piotr Kiryluk i Maciej Golwiej.



Elżbieta Pomagruk



Zofia Szpura



Piotr Kiryluk



Kazimierz Hawryluk

## Wielka kultura na małej scenie

Na scenie Łosickiego Domu Kultury wystąpiły gwiazdy Warszawskiej Opéry Kameralnej. To wyjątkowe wydarzenie zorganizowano z okazji 25-lecia Samorządu Województwa Mazowieckiego.

Koncert odbył się we wtorkowy wieczór, 10 października. Sala widowiskowa ŁDK wypełniła się po brzegi.

Atmosfera była niesamowita, a aranżacje muzyczne przyciągnęły uwagę wszystkich – mówi **Mariusz Kucewicz**, burmistrz Miasta i Gminy Łosice.

Koncert „Tango with Bond” był ostatnim punktem trasy Warszawskiej Opéry Kameralnej. Na scenie zaprezentowali się wyjątkowi artyści: **Alicja Węgorzewska, Anna Ozner,**

**Dominika Barabas, Maciej Mośzyński** oraz zespół Tango Attack pod kierownictwem muzycznym **Hadriana Filipa Tabęckiego**.

Zachwycili nas nie tylko wokale, ale także swoim niepowtarzalnym tańcem. Brawa na stojąco były wyrazem naszej wdzięczności za ten magiczny wieczór – wspomina **Mariusz Kucewicz. (mc)**

## Panie dały czadu!

W Sarnakach odbyły się powiatowe zawody sportowo-pożarnicze. Zwyciężyła drużyna z Rudki (gm. Sarnaki). Ale furorę zrobiły panie z OSP Rudka!

Zawody odbywały się na stadionie za Nadleśnictwem w Sarna-

kach. Czternaście drużyn, w tym jedna kobieca, walczyło o puchar starosty łosickiego. W tej drużynie kobiecej wystartowała przewodnicząca łosickiej rady powiatu **Urszula Sadowska**, a dowódcą drużyny była **Emilia Borysiak**, która na co dzień pracuje jako sekretarz gminy Sarnaki. Nie mając konkurencji w swojej kategorii, panie z OSP Rudka zdobyły złoty puchar.

Wśród męskich drużyn najlepsi byli koledzy pań z OSP Rudka. 2. miejsce zajęła OSP Nowa Kornica, a 3. OSP Mężenin (gm. Platerów).

Puchary zwycięzcom wręczyli starosta **Janusz Kobyliński** i wicestarosta **Michał Michaluk. (mc)**



Emilia Borysiak

fot. arch.

## Dobre, bo polskie Dyniowe smaki

W „Rolniku” w Łosicach odbył się Festyn „Dobre Bo Polskie”. Koła Gospodyń Wiejskich z powiatu łosickiego walczyły o pierwszą nagrodę w konkursie na najlepszą potrawę z dyni.

Konkurs odbył się 7 października w sali gimnastycznej łosickiego Zespołu Szkół nr 3 Rolniczego Centrum Kształcenia Ustawicznego. Komisja konkursowa zdecydowała się przyznać 1. miejsce KGW „Ruskowianki” z Ruskowa za „Dyniowy kociołek”. 2. miejsce zajęły „Mostowianki” z Mostowa za „Dynię z niespodzianką”, a 3. – KGW w Hadynowie za „Gulasz z łopatki z dynią i grzybami”.

Wyróżnienie posta **Krzysztofa Tchórzewskiego** zdobyła „Dynia zapiekana na golonkach z indyka”, przygotowana przez KGW w Rudniku. **(mc)**

## Stara Kornica

## Dla trzech jednostek

Jednostki ochotniczych straży pożarnych z gminy Stara Kornica dostały 22 tys. zł na zakup specjalistycznego sprzętu.

Z budżetu Mazowsza gmina otrzymała na ten cel 11 tys. zł. Drugie tyle dołoży strażakom gmina z własnego budżetu.

Wójt gminy Stara Kornica **Kazi-**

**mierz Hawryluk** podpisał już umowę z samorządem Mazowsza. Pieniądze lada dzień pojawią się na koncie gminy.

Będziemy mieli 22 tys. zł, za które zostanie zakupiony sprzęt dla trzech jednostek OSP Stare Szpaki, OSP Nowa Kornica i OSP Rudka – informuje **Kazimierz Hawryluk. (mc)**

## Międzynarodowo w Sarnakach

W szkole w Sarnakach odbył się XVII Międzynarodowy Turniej Szachowy im. Bohaterów w Akcji V2. W trzech turniejach wystartowało 126 zawodników. Nie tylko z Polski, także z: Czech, Mołdawii i Białorusi.

W turnieju open B, dzieci do 15 lat, w kategorii dziewcząt, 2. miejsce zajęła 10-letnia **Magda Korowajczuk** z Sarnak. Jako jedyna mieszkanka gminy stanęła na podium. Sześciorgo szachistów ULKS Sarnaki podniosło swoje kwalifikacje, uzyskując wyższe kategorie szachowe. **Karolina Sacharczuk** z tego klubu zajęła 8. miejsce w turnieju blitza. Była najlepsza w tym turnieju spośród szachistów-gospodarzy.

Turniej odbywał się od 6 do 9 października. Nie przez cały czas siedziano przy szachownicach. – Było spotkanie w gospodarstwie ekologicznym **Wiktora Rytla**, zajęciach artystyczne w naszym GOK. Zorganizowano również panel dyskusyjny w remizie w Sarnakach, który został

poprzedzony prezentacją „Historia akcji V2” – wylicza **Grzegorz Arasymowicz**, wójt gminy Sarnaki.

Organizatorami zawodów były Ludowy Uczniowski Klub Sportowy oraz Szkoła Podstawowa w Sarnakach. Patronat honorowy nad wydarzeniem objął wójt Sarnak. **(mc)**

O powiecie łosickim czytaj też na str. 12



### APTEKI

**18-22 października**  
- ul. Rynek 1, tel. 83 357 21 38  
**23 października** - ul. Kolejowa 1B, tel. 83 359 05 69  
**24 października**  
- ul. Rynek 1, tel. 83 357 21 38

### BIURO OGŁOSZEŃ

**Łosicki Dom Kultury**,  
ul. Piłsudskiego 4,  
tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09



## I POTRĄCONA NA PRZEJŚCIU

Rankiem 13 października 15-letnia rowerzystka jechała po chodniku na **ul. Przemysłowej w Łukowie**. W pewnym momencie skręciła na jezdnię i na przejściu dla pieszych została potrącona przez volkswagena, za którego kierownicą siedziała 40-letnia łukowianka. Na szczęście dziewczyna doznała niegroźnych obrażeń i po udzieleniu pomocy medycznej została puszczona do domu. Kierująca volkswagenem była trzeźwa.

## I SKŁADZIK Z NARKOTYKAMI

Policjanci z komendy w Łukowie zdobyli informację o 37-letnim mieszkańcu miasta zamieszkanym w przestępczość narkotykową. Kiedy go zatrzymali, oznajmił, że nie ma nic wspólnego z substancjami odurzającymi, ale kryminalni w to nie wierzyli. W samochodzie i mieszkaniu mężczyzny znaleźli woreczki ze znaczną ilością suszu i sproszkowanej substancji. Po sprawdzeniu okazało się, że to marihuana i amfetamina. Z odkrytych przez policję substancji można by wytworzyć kilkaset porcji dilerkich. 37-latek usłyszał zarzut naruszenia Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Grozi mu nawet do 10 lat pozbawienia wolności.

11 października sąd na wniosek policji i prokuratury zastosował wobec mężczyzny 3-miesięczny areszt. Teraz prowadzący postępowanie ustalają, skąd łukowianin miał narkotyki i dla kogo były przeznaczone. (BS)

0 powiecie łukowskim  
czytaj też na str. 7

## BIURO OGŁOSZEŃ

**Dom Handlowy**  
przy skwerku, stoisko „Triumf”,  
ul. Zdanowskiego 4  
Stoczek Łukowski, Plac Kościuszki 13

## Gmina Stanin Złoci jubilaci

W tym roku 14 par małżeńskich z gminy Stanin obchodziło 50. rocznicę ślubu.

Uroczyste spotkanie z okazji Złotych Godów odbyło się 5 października w Gminnej Bibliotece Publicznej w Staninie. Podczas uroczystości wójt **Krzysztof Kazana** wręczył: medale „Za długoletnie pozycie małżeńskie”, kwiaty oraz symboliczne upominki. Otrzymali je: **Kazimierz i Genowefa Gajowi**, **Stanisław i Zofia Kałuscy**, **Wiesław i Alicja Kądziołkowie**, **Marian i Halina Kotowie**, **Zyg-**

Niektórzy uważają, że magistrat ma powód, by ulgowo traktować zwycięską firmę.

# Odrabianie punktów

Rok temu restaurator, który wygrał przetarg na prowadzenie przez 3 lata usług gastronomicznych nad łukowskim zalewem, nie wywiązał się ze zobowiązań wobec miasta. A jak było w te wakacje?

W maju ubiegłego roku łukowski Ośrodek Sportu i Rekreacji ogłosił przetarg na wydzierżawienie 300 m<sup>2</sup> przy ul. Wypoczynkowej.

## IMPREZY ZAMIAST KASY

Dotyczył on budynku murowanego i miejsca na mobilną budkę oraz wyłączności na prowadzenie tam działalności handlowo-gastronomicznej dla osób korzystających z Kompleksu Rekreacyjnego „Zimna Woda” do 2024 r. Jest to konsekwencja faktu, że zalew zrewitalizowano dzięki dotacji z zewnątrz, więc miasto przez określony czas nie może zarabiać na prowadzonej tu działalności. W regulaminie znalazł się zapis, że zwycięzca przetargu zapłaci jedynie kilkaset złotych za cały 3-letni okres. Właściwą „zapłatą” mają być letnie wydarzenia kulturalno-rozrywkowe, których zorganizowanie dzierżawca bierze na siebie.

OSiR przygotował „cennik”, gdzie za poszczególne typy wydarzeń można było uzyskać określoną liczbę punktów. Do przetargu zgłosiły się 4 podmioty. W czerwcu 2022 r. wygrała go firma z Łukowa, która zadeklarowała wydarzenia za 277 punktów, a następnie... zrezygnowała. Kilka dni później wybrano więc kolejną ofertę, opiewającą na 250 punktów. Złożył ją znany łukowski przedsiębiorca z branży gastronomicznej. Zobowiązał się, że w każdym sezonie zorganizuje: 4 razy dmuchańce, 3 wieczory z DJ-em lub muzyką na żywo (z zabezpieczeniem ochrony), 8 pokazów iluzjonisty, 8 animacji dla dzieci, 4 stand-upy lub występy kabaretu, 8 zajęć fitness, 8 imprez muzycznych dla seniorów i 2 pokazy kina plenerowego.

## BRAK IMPREZ I KARY

Rok temu wywiązał się jednak tylko z połowy. Nad zalewem zorganizowano wtedy: 3 razy dmuchańce, 1 występ DJ-a (bez ochrony) i 1 animację dla dzieci, za w sumie 154 punkty. Nie spodobało się to części łukowian, którzy uważali, że magistrat ma powód, by ulgowo traktować zwycięzcę przetargu. Ich zdaniem dowodzi tego fakt, że w regulaminie przetargu nie ustalono kar za niewywiązanie się ze zobowiązania.

Po ubiegłorocznych wakacjach ta grupa zapytała o brakujące wydarzenia dyrektora łukowskiego OSiR-u, **Marka Żurawskiego**. Jak mówili „Tygodnikowi” kilka miesięcy temu, obiecał „przypilnować sprawę”. - Potem rozmawialiśmy z wiceburmistrzem **Mateuszem Popławskim**, a on stwierdził, że urząd miasta nie rozwiąże umowy, jeśli firma zorganizuje zaległe wydarzenia przed wakacjami 2023 r. Ale od tej pory tylko raz pojawiły się dmuchańce - wdychali.

Zapytaliśmy wówczas o sprawę łukowski urząd miasta. Burmistrz **Piotr Płudowski** odpisał, że wielokrotnie przypominał dzierżawcy o konieczności realizacji umowy, a ten zobowiązał się zrealizować wszystkie zaległe wydarzenia towarzyszące w tym roku. Włodarz miasta nie odpowiedział jednak na pytanie, co będzie, jeśli zwycięzca przetargu tego nie zrobi.

## MOGĄ BYĆ PRZESUWANE

Trochę więcej zdradza dyrektor OSiR-u. - Przetarg był ogłoszony bardzo późno, bo w czerwcu 2022 r., a to utrudniło zwycięskiej firmie ustalenie z wykonawcami terminów na sezon wakacyjny. Większość DJ-ów czy ko-



Nad zalewem Zimna Woda.

mików miała już wtedy pełne grafiki. Przyjąłem to wytłumaczenie - mówi **Marek Żurawski**. I od razu dodaje: - Umowa obejmuje cykl 3-letni. Ideałem byłoby, gdyby wykonawca zrealizował w każdym roku dokładnie tyle imprez, do ilu się zobowiązał. Ale jeśli to się nie udaje, mogą być przesuwane na kolejny rok i dlatego w tym roku dzierżawca spokojnie układał grafik.

Szef Ośrodka Sportu i Rekreacji ustosunkowuje się też do zarzutów, że zwycięska firma była przez miasto traktowana ulgowo. - Dzwoniliśmy i wysyłaliśmy pisma, bo tyle możemy - podkreśla. - To była pierwsza taka umowa. Uczymy się cały czas i być może przy kolejnej wprowadzimy zapis dotyczący kar za niewywiązywanie się z zapisów. Gdyby i w tym roku wykonawca zrealizował tylko część imprez, pewnie zastanawiałbym się, jak rozwiązać umowę. Na szczęście nie było takiej konieczności.

## NA WYSOKOŚCI ZADANIA

W minione wakacje firma zrealizowała prawie wszystkie zaległe i przewidziane na ten rok wydarzenia. - Zorganizowano: pokaz iluzjonisty, kilka wieczorów z DJ-em, dmuchańce

i animacje dla dzieci, zajęcia fitness, piątkowe potańcówki dla młodszego pokolenia, dyskotekę dla seniorów czy kino plenerowe - wylicza burmistrz Płudowski. - Mieliliśmy do czynienia z pewnego rodzaju kumulacją, ale dostałem liczne sygnały od mieszkańców, że to bogactwo oferty im odpowiada. Cieszą się, że zalew żyje nie tylko kąpieliskiem i atrakcjami wodnymi.

Jak się okazuje, do wywiązania się z ubiegłorocznych zobowiązań zabrakło tylko 4 stand-upów lub występów kabaretu. - Wiem, że były plany zorganizowania występów w październiku, ale pogoda je pokrzyżowała. Otrzymaliśmy pismo ze strony wykonawcy, żeby jeden rodzaj imprez zastąpić innym. Nie wyraziłem na to zgody - komentuje dyrektor Żurawski.

A burmistrz dodaje: - Umowa ciągle obowiązuje, więc firma nadal ma czas na wywiązanie się z obowiązku, oczywiście w kolejnym sezonie letnim. Widząc tegoroczny postęp, wierzę jednak, że firma stanie na wysokości zadania.

tekst i zdjęcie:  
**BARTOSZ SZUMOWSKI**

## Pną się do góry

Powiat łukowski zajął 7. miejsce w rankingu „Wydatki inwestycyjne samorządów” wśród 314 powiatów w Polsce.

Ranking to efekt współpracy Pisma Samorządu Terytorialnego „Wspólnota” z Uniwersytetem Ekonomicznym we Wrocławiu. Badacze co roku przygotowują zestawienie prezentujące aktywność inwestycyjną samorządów. Jak podkreślają pomysłodawcy, to właśnie ona jest podstawą podejmowania przez mieszkańców decyzji wyborczych.

Powiat łukowski w kolejnych

edycjach pnie się konsekwentnie do góry. Przed 3 lata zajmował zaledwie 67. miejsce. Potem awansował na pozycję 35., a w ubiegłym roku na 17. W tym roku dotarł aż na 7. miejsce.

- Władze powiatu starają się o każdą złotówkę, w związku z czym nasz powiat przejawia dużą aktywność w aplikowaniu o środki finansowe, czego efektem są licznie zrealizowane inwestycje, m.in. w infrastrukturę drogową, inwestycje w oświatę czy ochronę zdrowia - komentuje ten sukces łukowskie starostwo na swojej stronie internetowej. I chwali się,

że w latach 2020-22 pozyskał dochody majątkowe w kwotach kolejno: 45 mln, 36 mln i 60 mln zł. Istotne dla inwestycji były dotacje z Unii Europejskiej czy Funduszu Przeciwdziałania COVID-19, w tym bezzwrotne dotacje Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, rządowego funduszu Polski Ład oraz Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg, budżetu państwa i Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Wydatki majątkowe w latach 2020-22 sukcesywnie rosły - z ponad 41 mln w 2020 r. do 60 mln w 2021 r. i 82 mln zł w 2022 r.

Niedawno uroczystie podsumowano ranking. W wydarzeniu powiat łukowski reprezentowali: starosta **Dariusz Szustek** z zastępcą **Januszem Koziółem**, członek Zarządu Powiatu **Władysław Karaś** i skarbnik **Monika Wodyk-Netczuk**. (BS)



Starosta łukowski wśród laureatów

fot.: Starostwo Łuków

R E K L A M A

**TELEWIZJA ŁUKÓW**  
**masterTV**  
 Łuków, os. Unitów Podl. 17  
 tel./fax 25 798 89 94  
 www.telewizja.lukow.pl  
**aktualności**

**JESTEŚMY WASZĄ TELEWIZJĄ**  
**ogłoszenia reklama**

# Strach przed zbłąkaną kulą

**Mieszkaniec Bud Kumińskich powiadomił policję o przestrelonym dachu. Prokuratura umorzyła postępowanie z braku wystarczających dowodów. Ale spór o strzelnicę Wilcze Doły (gmina Jakubów) trwa.**

Strzelnica Wilcze Doły (Ośrodek Szkoleniowo-Rekreacyjny) istnieje od 3 lat. Znajduje się w miejscowości Góry. Jednak to mieszkańcy pobliskich Bud Kumińskich – jak sami twierdzą – najmocniej skarżą się na jej uciążliwość.

– Odległość tarcz od naszych działek wynosi zaledwie 250 m. Linie strzału z broni długiej są skierowane w nasze nieruchomości – tłumaczy.

## SKĄD TA DZIURA?

Odgłosy wystrzałów towarzyszą okolicznym mieszkańcom codziennie od godzin porannych do wieczora, 7 dni w tygodniu, w tym w soboty i niedziele. „Na strzelnicę używa się długolufową broń o dużym kalibrze, również automatyczną. Wystrzały z tej broni generują hałas impulsowy o poziomie od 160 do 177 decybeli, który charakteryzuje się znacznie wyższymi wartościami szczytowego poziomu dźwięku” – przekonywali w piśmie przesłanym do Urzędu Gminy Jakubów. Jak podkreślali, umiejscowienie strzelnicy jest niefortunne, bo... „Dzieci bawiące się na placu w Budach Kumińskich, który znajduje się w samej linii strzału, są narażone na przebywanie w nieustającym hałasie oraz niebezpieczeństwie, że trafi w nie jakaś zbłąkana kula” – napisali. I dodali, że kilkadziesiąt metrów dalej przebiega wiejska droga publiczna, a w odległości 30 metrów od drogi znajduje się las, z którego korzystają mieszkańcy oraz przyjezdni grzybiarze. W tym miejscu każdy jest narażony na niebezpieczeństwo utraty zdrowia i życia.

W ubiegłym roku jeden z mieszkańców powiadomił policję o przestrelonym dachu w budynku gospodarczym. Nie miał cienia wątpliwości, że strzał padł ze strzelnicy. Prokuratura w Mińsku Mazowieckim zleciła wykonanie ekspertyzy Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie, która potwierdziła, że otwór w poszyciu dachowym pochodzi od kuli. Po wielomiesięcznym śledztwie postępowanie zostało jednak umorzone z braku wystarczających dowodów. Nie ustalono sprawy.

Biegli z instytutu WAT orzekli wtedy, że strzelnica nie spełnia wymogów bezpieczeństwa i nie jest właściwie zabezpieczona pod wzglę-

dem możliwości wylotów pocisków lub rykoszetu poza jej teren. Ale jednocześnie na zlecenie prokuratury została przygotowana druga opinia, tym razem biegłego sądowego, który stwierdził, iż strzelnica jest prawidłowo zabezpieczona.

## CHODZI TEŻ O ŻURAWIE I OŁÓW

Zdaniem mieszkańców Bud Kumińskich z powodu hałasu cierpią zwierzęta zamieszkujące te tereny: łosie, sarny, dziki oraz przelatujące żurawie i dzikie gęsi. Natomiast obecny w nabojach ołów jest toksycznym metalem ciężkim, „który leżąc w ziemi,



Mieszkaniec Bud Kumińskich i sołtys Arkadiusz Trzeciak na sesji w Jakubowie

printscreen

przenika do wód gruntowych i stanowi zagrożenie dla zdrowia ludzi i ekosystemu” – napisali. Mieszkańcy domagali się ograniczenia strzelania w niedziele oraz zamontowania na terenie strzelnicy ekranów dźwiękochłonnych, by zmniejszyć hałas. Zwrócili się do gminy z postulatem o zajęcie zdecydowanego stanowiska w tej sprawie, włącznie z wnioskiem o nieprzedłużenie firmie Boss (która prowadzi strzelnicę) dzierżawy terenu. Przedstawili też dowody, świadczące o tym, że przedsiębiorstwo przez blisko 5 miesięcy nie przestrzegało zawartego w umowie zapisu o zakazie strzelania w niedzielę. Mieszkańcy zarejestrowali to na nagraniach, a także podali dokładne godziny, kiedy odbywały się strzelania. Gmina poinformowała firmę, że jeżeli sytuacja będzie się powtarzać, sprawa zostanie omówiona na sesji rady, a w konsekwencji może dojść do rozwiązania umowy dzierżawy.

Właściciel strzelnicy **Sebastian**

Trzmieł w piśmie do gminy zadeklarował, że ograniczy strzelanie nie tylko w niedziele, ale również w soboty. W weekendy nie będą się już odbywały szkolenia WOT. W grafiku zostaną wyłączone strzelania komercyjne indywidualnych strzelców oraz zawody strzeleckie. Przedsiębiorca zapewnił, że podejmie ponadstandardowe kroki, mające na celu zwiększenie bezpieczeństwa w obrębie obiektu oraz zminimalizowania słyszalności wystrzałów.

W obronie strzelnicy stanęło m.in. Pomorskie Stowarzyszenie Strzelecko-Kolekcjonerskie „Do Broni”. W piśmie do Urzędu Gminy w Jakubowie argumentuje, że wszelkie próby nielegalnego zamykania tego typu obiektów negatywnie wpływają na bezpieczeństwo publiczne. A w skrajnych przypadkach mogą, zwłaszcza w kontekście rosnącego zagrożenia

– Cały czas jestem informowany o uciążliwościach związanych ze strzelnicą – mówił na sesji **Arkadiusz Trzeciak**, sołtys Bud Kumińskich. Po czym zwrócił się do właściciela strzelnicy: – Trzeba ten problem załatwić jakoś po ludzku, bez niepotrzebnych przepychanek.

– Moja działka znajduje się 250 m od osi strzelnicy. Pan sobie słuchawki założy na uszy i strzela, a my mamy tego słuchać? – dodał jeden z mieszkańców Bud Kumińskich.

Obecny na sesji Sebastian Trzmieł zapewnił, że chce żyć w zgodzie ze wszystkimi i dlatego planuje wprowadzić udogodnienia dla mieszkańców: ograniczenia strzelania oraz wyciszenie. – Jeżeli chodzi o zwierzęta, to na terenie strzelnicy mamy kilka saren, przychodzi czasem łos czy skaczą zające. I nie boją się huku – oznajmił.

zewnętrznego spowodowanego wojną w Ukrainie, „nosić znamiona sabotażu szeroko pojętej obronności Państwa Polskiego”. „Z obiektów tego typu korzystają firmy szkoleniowe zajmujące się szkoleniem funkcjonariuszy i żołnierzy. Także strzelcy sportowi, którzy ponieśli nakłady w postaci klubowych składek członkowskich, opłat za uzyskanie licencji zawodniczej i innych” – czytamy w piśmie.

## ZAJĄCE SKACZĄ I SIĘ NIE BOJĄ...

Niedawno firma Boss zwróciła się do gminy Jakubów o pozwolenie na postawienie masztów flagowych na wydzierżawionych działkach. A także wiat strzeleckich w celu ochrony przed słońcem, deszczem oraz ograniczeniem hałasu (miały zostać zamontowane maty wygłuszające). Na ostatniej sesji rada zdecydowała, że na razie na wydzierżawionym terenie nie można wykonywać kolejnych inwestycji. Wszystko ze względu na ciągłe skargi mieszkańców.

Zdaniem właściciela firmy Boss, mieszkańcy miejscowości Góry, na którego terenie znajduje się strzelnica, nie wnoszą żadnych pretensji. – Rozmawialiśmy i wszystko jest w porządku. Nie wiem dlaczego, ale od ubiegłego roku 4 osoby z Bud Kumińskich cały czas rzucają nam kłody pod nogi. Jesteśmy pomawiani o wszystko. Ta lawina uruchomiła interwencje różnych instytucji. Była pani prokurator, prowadziła postępowanie i zostało umorzone. Jak widać, z naszej strony wszystko jest w porządku – mówił na sesji. Właściciel strzelnicy powoływał się też na wydaną niedawno opinię Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Biegłych Sądowych, wedle której trafienie pocisku w budynek gospodarzy nie jest możliwe chociażby przez wzgląd na obniżenie terenu strzelnicy w odniesieniu do domów mieszkalnych oraz budynków gospodarczych. – Dziura w dachu jest po czymś innym – przekonywał.

**TOMASZ MARKIEWICZ**

## Budżet obywatelski w Sulejówku

### Mieszkańcy zdecydowali

W lutym 2022 r. przez Sulejówkę przetoczyły się huraganowe wiatry. To uświadomiło mieszkańcom, jak bardzo jest potrzebny specjalistyczny sprzęt pożarniczy do pracy na wysokościach. W budżecie obywatelskim opowiedzieli się za zakupem drabiny dla strażaków.

Mieszkańcy Sulejówka wybrali najlepsze projekty do budżetu obywatelskiego. Na 2024 r. jest planowany zakup drabiny mechanicznej dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Sulejówku (1400 głosów od mieszkańców, wartość inwestycji 180 tys. zł).

OSP w Sulejówku co roku wyjeżdża do dwustu-trzystu interwencji. Drabina mechaniczna ułatwi pracę podczas usuwania połamanych drzew i zerwanych dachów, ewakuacji ludzi, a także gaszenia pożarów na wysokościach.

Drugi projekt obywatelski, przeznaczony do realizacji w 2024 r., to instalacja klimatyzacji w sali sportowej w Szkole Podstawowej nr 4 im. Janusza Korczaka (655 głosów, koszt inwestycji: 52 tys. zł). **(T.MARK)**

## Skarby ze starej szafy

Chcesz pozbyć się zbędnych rzeczy, a przy okazji miło spędzić czas? Miejski Dom Kultury w Mińsku Mazowieckim zaprasza **22 października** na wyprzedaż garażową!

– Jeśli Twoje skarby nie mieszczą się już w domu – przyjdź i daj szansę na nowe życie swoim znużonym ubraniom, książkom, zabawkom,

wyniom, bibelotom i innym szpargałom – zapraszają organizatorzy. Można przynieść dosłownie wszystko i sprzedawać **od godz. 9.00 do 14.00** w Miejskim Domu Kultury. W tym roku podczas garażówek organizatorzy prowadzą zbiórkę pieniędzy na rzecz schroniska dla zwierząt w Celestynowie. **(T.MARK)**

## Urszula akustycznie

Któż nie zna takich przebojów, jak: „Dmuchawce”, „Konik na biegunach”, „Na sen” czy „Rysa na szkle”? W 2023 roku mija 40 lat od wydania debiutanckiej płyty **Urszuli**. Pomimo upływu lat wokalistka nie

zwalnia tempa. Cały czas koncertuje i nagrywa nowe piosenki. **27 października o 20.00** w Miejskiej Szkole Artystycznej artystka zaprezentuje swoje największe przeboje w wersji akustycznej. **(T.MARK)**



## ROWERZYSTKA Z PROMILAMI

12 października w **Wólce Kłowieckiej** policjanci zatrzymali rowerzystkę jadącą „wężykiem”. Badanie alkomatem wykazało prawie 2 promile. Mieszkanka gminy Mińsk Mazowiecki została ukarana mandatem – 2500 zł.

## JEDEN PROMIL

Tego samego dnia w **Stanisławowie** policjanci zatrzymali do kontroli rowerzystę. W tym przypadku badanie alkomatem wykazało prawie promil alkoholu. Mieszkańca gminy Stanisławów ukarano mandatem – 2500 złotych.

## KOLEJNY MANDAT

14 października w miejscowości **Kłowiec** policjanci zatrzymali 49-latkę na rowerze. Mężczyzna miał półtora promila alkoholu w organizmie. Rezultat jak wyżej: mandat 2500 zł.

## KRADZIEŻ ARTYKUŁÓW BUDOWLANYCH

10 października w markecie w **Stojadłach** 27-latek ukraść artykuły budowlane o wartości ponad 20 złotych, po czym próbował opuścić sklep. Za linią kas został ujęty przez pracownika sklepu. Przybyli funkcjonariusze ukarali obywatela Gruzji mandatem gotówkowym – 100 złotych. Towar wrócił na półkę sklepową. **(T.MARK)**

0 powiecie mińskim czytaj też na str. 13

## BIURO OGŁOSZEŃ

**Mińsk Mazowiecki**  
„Tech-Mar”, ul. Konstytucji 3 Maja 2 (naprzeciwko Urzędu Miasta),  
tel. 25 758 72 41  
**Mrozy, Kiosk „Mrozer”,**  
ul. Armii Krajowej 6

## APTEKI

**18 października** – ul. Kościuszki 14/U-2  
**19 października** – ul. 11 Listopada 5  
**20 października** – ul. Stary Rynek 1  
**21 października** – ul. Kościuszki 2  
**22 października** – ul. 3 Maja 7  
**23 października** – ul. Dąbrówki 30  
**24 października** – ul. 1 PLM Warszawa 5/4  
**25 października** – ul. Konstytucji 3 Maja 7

## Nowy przystanek w Józefinie

W Józefinie (gm. Halinów) otwarto nowy przystanek kolejowy. – Jest zlokalizowany 1,5 km od przystanku w Halinowie oraz 2,6 km od stacji w Sulejówku Miłosnej. To bardzo dobra wiadomość dla mieszkańców naszej gminy, w ten sposób zyskaliśmy lepsze połączenie komunikacyjne ze stolicą – mówi burmistrz **Adam Ciskowski**.

Nowy obiekt jest wyposażony w wiaty i ławki, ścieżki naprowadzające dla osób niewidomych, stojaki dla rowerzystów. Przystanek zapewnia wygodne podróże m.in. w kierunku Warszawy i Mińska Mazowieckiego. Do przystanku Warszawa Stadion można dojechać w ok. 25 minut, a do Warszawy Śródmieście w ok. 33 minuty. Wartość inwestycji finansowanej z rządowego programu budowy i modernizacji przystanków kolejowych na lata 2021–2025 to ok. 7,1 mln zł. **(T.MARK)**



UKRADŁ PERFUMY

W jednej z drogerii kosmetycznych w **Siedlcach** 32-letni mieszkaniec miasta ukradł 3 sztuki perfum o łącznej wartości 850 złotych. Jak się okazało, dwa dni później ten sam mężczyzna w innej drogerii tej samej sieci ukradł kosmetyki warte 1 tys. złotych. Zatrzymano go, teraz odpowie przed sądem.

NA 8 MIESIĘCY

Policjanci z **Siedlec** zatrzymali 37-latkę, który był poszukiwany przez sąd do odbycia kary 8 miesięcy pozbawienia wolności. Został on już przekazany do zakładu karnego.

Inny mężczyzna zatrzymany przez policję spędzi w zakładzie karnym najbliższe 6 miesięcy. On również był poszukiwany przez sąd.

NA ZAKAZIE

W miejscowości **Bojmie** (gm. **Ko-tuń**) policjanci zatrzymali 28-letniego mężczyznę, który kierował mercedesem mimo orzeczonego przez sąd zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Teraz ponownie stanie przed sądem.

MOTOCYKLISTA RANNY

W miejscowości **Żabokliki** (gm. **Siedlce**) kobieta kierująca samochodem osobowym podczas włączania się do ruchu nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu 17-letniemu mężczyźnie kierującemu motocyklem typu cross. Doszło do zderzenia pojazdów. Poszkodowany motocyklista został przewieziony do szpitala. Oboje kierujący byli trzeźwi.

ZNOWU  
TO SAMO OSZUSTWO

Nieznany sprawca włamał się na konto w portalu społecznościowym należące go 20-letniej siedlczanki i podszywając się pod nią, pisał do jej znajomych, prosząc o przelanie pieniędzy. Jeden ze znajomych przełał oszustowi 2 tys. złotych.

OSZUSTWO  
PRZEZ TELEFON

Nieznany sprawca podszył się pod jedną z firm i w trakcie rozmowy telefonicznej zawarł umowę na świadczenie usług telekomunikacyjnych i zakup 3 telefonów. Wartość strat wyceniono na 20 tys. złotych. (jj)

**APTEKA**  
**Całodobowy dyżur pełni apteka**  
ul. Kilińskiego 23,  
tel. 25 631 30 84

**BIURA OGŁOSZEŃ**  
**ul. Armii Krajowej 11,**  
tel. 25 633 05 05  
**DomTel, ul. Chrobrego 9/3,**  
tel. 25 740 20 20,  
**Biuro Ogłoszeń „GW”**  
Margus — Marzena Gustołek,  
tel. 512 212 441, e-mail.:  
m.gustolek@gazeta.pl,  
dojazd do klienta

O powiecie siedleckim  
czytaj na str. 1, 4, 8, 10

Pracownicy urzędu gminy skarżą się, że obrady radnych przypominają komisje śledcze.

# Ośmieszani, obrażani i poniżani?

**Kim jest „zespół nieudaczników” w gminie Suchożebry? Okazuje się, że to dosyć tajemnicza formacja. Niemniej „nieudacznicy” nie doczekali się jeszcze przeprosin. A czekają od czterech miesięcy.**

Przeprosin domagają się pracownicy suchożebrskiego urzędu gminy. Poczuł się urażeni słowami przewodniczącego rady gminy **Bogdana Wysockiego**, które padły na sesji 25 maja.

Dokładnie chodzi o kwestię: „Nie ma co podejmować tematu, bo to zespół jest nieudaczników w gminie. Jak to nazwać? Za co by się nie wziął, to problemów jest więcej”.

OŚMIESZANIE I PONIŻANIE?

„Żądamy, aby natychmiast odwołał pan swoje słowa i przeprosił wszystkie osoby, które zostały przez pana obrażone” — czytamy w piśmie do przewodniczącego. Pada w nim zarzut o „braku kultury i elementarnych podstaw wychowania”. — „Od osoby piastującej stanowisko przewodniczącego rady gminy wymaga się, by potrafiła kontrolować swoje zachowanie i umiała powstrzymać się od wypowiedzi, które są obraźliwe. Odnosimy wrażenie, że głównym celem w pana życiu jest tylko ośmieszanie, obrażanie i poniżanie ludzi. (...) Jeśli nie potrafi pan się powstrzymać od takich wypowiedzi, to nasuwa się wniosek, że stanowisko pana przerosło i może warto przemyśleć złożenie rezygnacji”.

Zdaniem pracowników, to, co ich spotyka, jest efektem frustracji, wywołanej konfliktem z wójtem, ale przelewanej na nich. Piszą, że sesje i posiedzenia komisji „to nieustannie toczony wojny, gdzie poszczególni radni nie starają się szukać wspólnych optymalnych rozwiązań, dążyć do porozumienia i kompromisu, lecz szukają tylko sposobności, by krytykować działania wójta i urzędników”. Pada nawet zarzut, że obrady to już „komisje śledcze”, a nie samorządowa współpraca, przez co pracownicy nie chcą uczestniczyć w pracach

rady gminy, bo to dla nich źródło stresu, a dla niektórych nawet przyczynę do depresji. „Wielu z nas poważnie zastanawia się nad zmianą miejsca pracy” — piszą, dodając, że jest im przykro, bo żaden z radnych nie zareagował na te krzywdzące ich słowa. — „Brakiem jakiegokolwiek reakcji potwierdziliście państwo, że akceptujecie i popieracie agresywne zachowania przewodniczącego, który z naszym cichym wsparciem może bezkarnie obrażać innych. (...) Każdy z nas ma prawo do spokojnego życia bez agresji i hejtu” — kończą pismo.

I JAK TO NAZWAĆ?

Słowa, które oburzyły pracowników, padły na sesji podczas dyskusji o sprawach różnych. Po zgłoszeniu problemu braku komunikacji autobusowej w Kownaciskach i chodnika w Suchożebkach zapytano o ewentualne przeniesienie placu zabaw w Woli Suchożebrskiej — sprzed remizy na boisko. Radna chciała wiedzieć, do jakich drzwi „trzeba zapukać”, aby to wykonać. Pracownik urzędu gminy wyjaśnił, że trzeba wpisać to jako zadanie do planu inwestycji. Wtedy wtrącił się przewodniczący.

— Ale jakie zadanie? Przenieść zjeżdżalnię, huśtawkę, może piaskownicę? — pytał.

Pracownik tłumaczył, że jest to procedura, która wymaga pozwolenia ze starostwa, bo przecież sprzęt dla dzieci trzeba ustawić tak, by był bezpieczny, trzeba to zaprojektować, a także ustanowić regulamin korzystania z placu zabaw. Ta wyliczanka zirytowała radną, która stwierdziła: — W takim razie nie będziemy już pukać do odpowiednich drzwi, bo się na pewno odbijemy.

A zaraz potem padło z ust prze-



**Bogdan Wysocki** fot. MZ

wodniczącego: — To nie ma co podejmować tematu, bo to jest zespół nieudaczników w gminie. Jak to nazwać?

Słów kierownika, że da się przynieść plac zabaw, a on właśnie tłumaczy, jaka jest procedura, już nikt nie słuchał.

TO WÓJT?...

Zapytaliśmy przewodniczącego rady gminy **Bogdana Wysockiego**, czy odpowie na pismo pracowników urzędu gminy. Czy chce odwołać swoje słowa, a może i przeprosić urzędników?

Nasza rozmowa trwała prawie 40 minut (nagranie trwa 38 minut). Przewodniczący stwierdził, że jego słowa zostały wyrwane z kontekstu, bo przecież on wyraźnie pytał: „Jak to nazwać?”, a poza tym wcale o pracownikach nie mówił, bo czy gdziekolwiek padło słowo „pracownicy”? To o kim w końcu mowa? Kim są nieudacznicy? Odpowiedzi wprost nie uzyskaliśmy.

Przewodniczący zasugerował, że pisma wcale nie napisali pracownicy. Przecież nie ma tam ich podpisów. Jest jedynie podpis zastępcy wójta **Artura Wrzoska** „w imieniu pracowników Urzędu Gminy w Suchożebkach”, a na samym dole widnieje

jeszcze dopisek wójta **Krzysztofa Bujalskiego**: „Popieram”. Jednak na pytanie wprost, czy autorem pisma jest wójt, przewodniczący nie chciał odpowiedzieć. A pytany, czy ton jego wypowiedzi na sesjach można uznać za agresywny, wcale by tego tak nie nazwał. To raczej ton zdecydowany.

Zapytaliśmy wójta Krzysztofa Bujalskiego, czy jest autorem pisma do przewodniczącego, albo czy powstało ono z jego inicjatywy.

— Autorem pisma jest jeden z pracowników. Początkowo podpisało je kilka osób, ale ostatecznie poprosiły o nieujawnianie nazwisk. Dlatego pismo odczytał w ich imieniu mój zastępca — mówi wójt. — A ja? Ja im powiedziałem, że trzymam za nich kciuki. Nie inspirowałem nikogo.



*Bogdan Wysocki zażądał autoryzacji swoich wypowiedzi. Dopisał do nich wiele kwestii, w tym takich, których nie będziemy publikować ze względu na zawarte w nich nieprawdziwe stwierdzenia (np. dotyczące „latania” wójta do „Tygodnika”, podczas gdy to my wystąpiliśmy do wójta z pytaniami), a także takich, które wymagają sprawdzenia w innych źródłach (wymaga tego dziennikarska rzetelność, nie można się powoływać tylko na jedno źródło). Te kwestie będziemy sprawdzać i dopiero o nich pisać (np. co się stało z dotacją na modernizację świetlicy w Suchożebkach lub dotacją na klub dziecięcy w Krześlinie). Przewodniczący zamieścił także dodatkowo w wypowiedzi tabelkę z rankingiem gmin. Poinformowany, że pisanie na nowo tekstu nie jest autoryzacją wypowiedzi, oskarżył redakcję o stroniczość, a także zażądał... usunięcia nagrania z naszej rozmowy (!).*

*Zgodnie z prawem, nie cytujemy dosłownych wypowiedzi Bogdana Wysockiego, omawiamy jedynie zakres naszej udokumentowanej rozmowy.*

*A wydawało się, że na proste pytanie, czy przewodniczący chce odpowiedzieć na pismo pracowników urzędu gminy, uzyskamy prostą odpowiedź...*

**MARIOLA ZACZYŃSKA**

Wójt powiedział, że szkoda papieru na pisanie nowego podania...

## Tylko radny się nie śmiał

**Radni gminy Siedlce już dawno mówili, że w Iganiach, na jednym ze skrzyżowań z drogą krajową, konieczne jest zainstalowanie luster drogowych. Miałyby one poprawić bezpieczeństwo. Takie wnioski padały na sesjach ustnie, ale okazuje się, że nie tylko.**

— Sprawa z tymi lustrami ciągnie się już bardzo długo, ale żadnych efektów nie ma — stwierdził jeden z radnych. — Składałem wnioski na piśmie i nie było reakcji. Chciałem go ponowić, to wtedy pan wójt powiedział, że szkoda papieru, ponieważ lustra będą zamontowane. Tymczasem minęło już dobre 1,5 roku, a luster jak nie było, tak nie ma. Jaki więc panie wójt będzie los tych luster? Czy jest jakaś perspektywa, że zostaną zamontowane?

Widać, że sprawa jest już bardzo dawna, bo wójt **Henryk Brodowski** musiał się w sprawie luster posiłkować wiedzą swojego zastępcy, **Sławomira Jagiełły**.

— Panie zastępcu, co pan wie na temat tych luster, proszę bardzo — zachęcił wójt.

— Nie pamiętam, czy sprawa była poruszana półtora roku temu — stwierdził zastępca i zwrócił się do radnego: — Widzimy się codziennie i nic pan mi o lustrach nie wspominał. Trudno mi teraz odpowiedzieć, ale zapoznam się ze sprawą i na pewno odpowiem, dlaczego, jeśli był wniosek, lustra nie zostały założone.

W tym momencie „wtrącił” się przewodniczący rady gminy **Andrzej Rymuza**: — Przypomniał mi się dowcip. Jak gmina obiecała, to znaczy, że

obiecała... I nie trzeba o tym co półtora roku przypominać...

Wójt Henryk Brodowski skorygował nieco wersję dowcipu.

— To brzmi trochę inaczej — zaznaczył. — Nikt ci tyle nie może dać, ile wójt może ci obiecać. To bardziej pasuje do tej sprawy radnego.

Wiceprzewodniczący rady **Mikołaj Walo** się naraził, twierdząc, że wersja Andrzeja Rymuzy była jednak weselsza. A Andrzej Rymuza się z tą opinią zgodził. Samemu radnemu wnioskodawcy do śmiechu jednak jakoś nie było. — Panie radny, jak pan słyszał... — powiedział wójt. — I jak pana wniosek nie jest załatwiony, to... No, dwa lustra, to nie jest tak dużo...

Z tej, nieco enigmatycznej, odpowiedzi wójta, radny ma chyba jednak prawo wnioskować, że jego wniosek



fot. zbj

**Wicewójt Sławomir Jagiełło dowcipów nie opowiadał.**

będzie załatwiony, i to pozytywnie. A póki co, na skrzyżowaniu z drogą krajową w Iganiach trzeba się wykaazywać wzmożoną czujnością.

**ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ**

Czy kupno tej maszyny to były pieniądze wyrzucone w błoto?  
– dopytywał sołtys Topórka. I dowiedział się, że...

# Trzeba więcej spacerować

Jedna ze spraw, którą poruszył sołtys Topórka Radosław Rostkowski, pozostała praktycznie bez odpowiedzi. Za to druga wywołała dyskusję z wójtem gminy Siedlce Henrykiem Brodowskim, który nieco temperował sołtysa.

Najpierw sołtys zwrócił się z prośbą, aby w trybie pilnym i nie zwlekając, zająć się sprawą montażu świateł na skrzyżowaniu w Żaboklikach. Zdaniem sołtysa, skrzyżowanie jest bardzo niebezpieczne i doszło na nim już do wielu wypadków.

– Ja jeżdżę tędy na łąkę w rejonie Stoku Lackiego i do tego skrzyżowania zawsze się skradam – zaczął sołtys. – Kiedy ciągnę dwie przyczepy, to za mną robi się duży korek. I nie jest łatwo przejechać na drugą stronę, a ruch w tym miejscu robi się coraz większy. Dlatego proszę o założenie tu świateł.

Prośba została złożona i tyle, bez żadnego komentarza. Sołtys miał jednak kolejną.

– Mam prośbę do wójta i radnych – kontynuował Radosław Rostkowski. – Kiedyś gmina kupiła specjalistyczny sprzęt do czyszczenia chodników, taki wysięgnik ze szczotkami. Na początku ruszyliście ostro, ciągle sprzęt był używany, ale w tym roku jeszcze nie widziałem, żeby maszyna coś czyściła. W całej gminie chodniki nie były czyszczone i zostawione, żeby zarosły samosiewkami. I zarastają. Czy ten sprzęt jest zepsuty? Czy ten

wydatek na jego zakup to pieniądze wyrzucone w błoto?

Wójt udzielił fachowej odpowiedzi na wątpliwości sołtysa.

– Maszyna jest, tylko szczotki do niej się zużywają i trzeba je dokupować – wyjaśnił Henryk Brodowski. – A są one bardzo drogie, ponad 1200 złotych. Dlatego w zakładzie komunalnym kupili stalową linę i we własnym zakresie mają te szczotki dorabiać.

Wójt uznał, że jest jeszcze czas na czyszczenie chodników, dopóki śniegu nie napada. I dał kontrę prośbie sołtysa.

– Panie sołtysie, pan chodził i biegał za budową tego chodnika – odparł wójt. – I zbudowaliśmy chodnik, a pan, cholera, kupował ludziom samochody, jeżdżą i nikt nie chce chodnikiem chodzić. W związku z tym daj dobry przykład i po kolacji zrób sobie spacer tam i z powrotem.

Sołtys nie zaakceptował jednak takiej metody na utrzymywanie chodników w dobrym stanie. I posłużył się tu przykładem chodnika w Topórku.

– To ja panu wójtowi powiem, że u mnie na chodniku są włazy do



fol. zb

Sołtys Radosław Rostkowski

studzienek, na których były założone blachy na wkłady – odpowiedział sołtys. – Te zabezpieczenia zostały powywalane i te włazy są odkryte. A ludzie chodzą z wózkami, dzieci jeżdżą chodnikiem na rowerkach. Tylko czekać, żeby jakieś dziecko sobie głowę rozwaliło. Nie wiem, komu przysłać wtedy rachunki za ubezpieczenie? A ludzi u mnie dużo tym chodnikiem biega, przez Jagodnię, Golice i z powrotem. Wycieczek rowerowych też jest full. Proszę panie wójcie przyjechać w niedzielę i zobaczyć. Odpowiedź wójta była krótka i konkretna.

– Sławek – zwrócił się wójt do swego zastępcy, Sławomira Jagiełty, zapisz te pokrywy do studzienek... ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Okazało się, że przejazd kolejowy w Ujrzanowie miał być zlikwidowany. Dopiero po interwencji wójta i posła...

## Kolej odstąpiła

W tym miejscu, na przejeździe kolejowym w Ujrzanowie, doszło już do wypadku drogowego. Kobieta prowadząca samochód osobowy spadła z wysokiego nasypu.

Nie było to trudne, bowiem nie ma w tym miejscu żadnych barier ochronnych. Nasyp jest natomiast dość wysoki i wąski. Niewątpliwie jest to więc miejsce niebezpieczne, szczególnie przy niesprzyjających warunkach atmosferycznych.

Sprawa odpowiedniego zabezpieczenia przejazdu była poruszana między innymi na zebraniu wiejskim w Ujrzanowie. Radni mówili o tym problemie także podczas sesji rady gminy Siedlce. Sprawa nie została jednak rozwiązana. Dlatego stała się tematem dyskusji także na ostatniej sesji.

– Na tym przejeździe, który znajduje się na wysokim nasypie, miała być budowana bariera energochłonna – mówili radni. – Jest ona bardzo potrzebna, ale nie można jej zamontować, bowiem działki przylegające do przejazdu są prywatne.

Wójt gminy Siedlce Henryk Brodowski zna sprawę przejazdu bardzo dobrze i ma na ten temat więcej informacji niż radni. I nie są to, niestety, informacje dobre.

– PKP chciała zlikwidować przejazd kolejowy, nie tylko zresztą w Ujrzanowie, ale i w Opolu Świerczynie – poinformował Henryk Brodowski. –

Nawet mam pismo do jednego posła, który popierał likwidację przejazdów. Ale i ja podjąłem w tej sprawie działania i moja interwencja okazała się skuteczna. Przejazd kolejowy w Ujrzanowie został uratowany. Tu należy się też podziękowanie dla posła Krzysztofa Tchórzewskiego, który także interweniował w sprawie utrzymania przejazdu w Ujrzanowie. No i PKP odstąpiło od swoich zamiarów.

Po przekazaniu tych, w tej sytuacji wagi zasadniczej, informacji, wójt wrócił do pytań o bezpieczeństwo na przejeździe w Ujrzanowie i wniosku o zamontowanie na nim barier.

– Nie wiem, czy wszyscy radni będą za tym, żeby kupować od właściciela ten dół przy przejeździe i stawiać tam barierki? – zapytał, a raczej stwierdził wójt. – Chcę też powiedzieć, że sprawdziłem informacje o tym wypadku na przejeździe, bo faktycznie mówił mi o tym radny albo pani sołtys. Że jakiś samochód zjechał w ten dół przy przejeździe. W tym czasie na policji nie było żadnego zgłoszenia o podobnym wypadku.

– Widziałem ten wypadek i szkoda, że go nie sfotografowałem – zareagował jeden z radnych.



fol. zb

– Może być, że ktoś wjechał w ten dół, ale ja muszę mieć potwierdzenie z policji – nie podejmował polemiki Henryk Brodowski.

Radny zadeklarował, że na przyszłość takie zdarzenia będzie dokumentował. I to on podjął polemikę z wójtem.

– Tu nie chodzi o te doły przy przejeździe, one mogą być sobie prywatne – wyjaśnił radny. – Tu chodzi o teren przy samym nasypie. Tu kolej nie dopilnowała formalności. Kiedyś chyba zapłaciła za ten grunt, ale sprawdzałem, dokumentów na ten temat nie ma. Są to więc grunty prywatne. Ale jeśli nie ma woli, żeby ten stan prawny uregulować, to trudno. Tylko trzeba pamiętać, że w przyszłości nie będzie nawet możliwości naprawy tej drogi. A jest ona bardzo potrzebna. Wszyscy z niej korzystamy.

A jeśli chodzi o bezpieczeństwo na przejeździe, to rzeczywiście, trudno tędy w pełni bezpiecznie przejechać, nie mówiąc już o mijaniu się pojazdów. Skoro już udało się uratować przejazd, to może i z montażem barierki się powiedzie?

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

## Po likwidacji szkoły w Myrsze bardzo brakuje placówki, która mogłaby aktywizować mieszkańców. Dlatego ma tu powstać... Centrum Integracji Lokalnej

Na ostatnim zebraniu sołeckim we wsi Myrcha w gminie Wiśniew mieszkańcy mieli zdecydować, na co przeznaczyć fundusz sołecki za 2024 rok. I zdecydowali, bowiem w zebraniu uczestniczyło ponad 20 proc. mieszkańców. Tym samym podjęte decyzje są wiążące.

– W głosowaniu jednogłośnie zdecydowano, że fundusz zostanie przeznaczony na ogrodzenie placu, na którym powstanie Centrum Integracji Mieszkańców – mówi sołtys Myrchy Cecylia Pawlik. – Zależy nam na zbudowaniu tu świetlicy. Miejsce jest bardzo dobre, w pobliżu byłej szkoły. Gmina po latach starań odzyskała ten plac, który ma 18 arów. Teraz czekamy na świetlicę. Gmina obiecuje jej budowę. To dla nas bardzo ważne, bo wieś od dawna stara się o utworzenie tu świetlicy, miejsca, w którym koncentrowałoby się całe życie społeczne Myrchy. Byłoby też wykorzystywane na różne rodzinne uroczystości.

Sama budowa świetlicy nie ruszy zapewne szybko, bo jest to przedsięwzięcie kosztowne, pomimo że mowa o budynku kontenerowym.

– Mamy już urządzenia na wyposażenie zewnętrznej siłowni dla dzieci i dorosłych – dodaje pani sołtys. – Te urządzenia trzeba jeszcze zamontować. Myślę, że budowa samej

świetlicy też jest na dobrej drodze. Podobno gmina pozyskała już dotację na tę inwestycję.

– Kiedyś we wsi była duża szkoła podstawowa, w której koncentrowało się też życie całej lokalnej społeczności – mówi mieszkanka wsi. – Już wiele lat temu została ona jednak zamknięta. Myrcha liczy ponad 100 mieszkańców i stale przybywa nowych, głównie młodych ludzi. Bez odpowiedniego lokalu trudno będzie integrować naszą społeczność.

– Od kilku lat zabiegaliśmy o przejęcie działki w Myrsze od Skarbu Państwa – mówi wójt gminy Wiśniew Krzysztof Kryszczuk. – I wreszcie się to udało. Teraz możemy już formalnie przystąpić do zagospodarowania tego terenu. Najpierw powstanie tam plac zabaw czy siłownia. Potem będziemy chcieli ustawić budynek kontenerowy na Centrum Integracji Mieszkańców. Mamy już na ten cel część funduszy pozyskanych z Urzędu Marszałkowskiego, ale to jeszcze za mało na realizację całego projektu. Na pewno jednak z niego nie zrezygnujemy, bo rzeczywiście w Myrsze jest potrzebny jakiś ośrodek, który zastąpi społeczną rolę zlikwidowanej przed laty szkoły podstawowej.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

### Pałac w Korczewie

## Podnosi się po pożarze

Zaraz po dramatycznym pożarze pałacu w Korczewie było wiadomo, że jego odbudowa będzie kosztowała grube miliony. Początkowo prace koncentrowały się na prowizorycznym zabezpieczeniu budynku przed dalszymi zniszczeniami. Spalony dach nakryto folią. Niedawno ruszyły jednak już właściwe prace nad przywróceniem zabytkowego pałacu do dawnego kształtu.

– Prowizoryczny dach pałacu został po części zdjęty i rozpoczęła się już odbudowa budynku – mówi wójt gminy Korczew Sławomir Wasilczuk. – Teraz trwają prace przy sklepieniu, które podczas pożaru w dużej części się zawaliło.

Na frontowej ścianie obiektu pojawiło się rusztowanie, które zwiastuje prowadzenie prac w najbliższym cza-

sie. Na to jednak potrzebne są fundusze. O ich zabezpieczenie zabiega też gmina Korczew, której pałac jest wizytówką i magnesem przyciągającym turystów.

– Złożyliśmy wnioski na pozyskanie funduszy na odbudowę pałacu – dodaje Sławomir Wasilczuk. – Chodzi o kwoty 500 tysięcy, miliona oraz 3,5 miliona złotych. Kwoty są podzielone, bowiem chodzi o różne zakresy prac, ale przede wszystkim są to prace renowacyjne. Wniosek na te fundusze został złożony w ramach współpracy z Fundacją „Pałac w Korczewie”. Mamy nadzieję, że remont będzie sprawnie kontynuowany, a pałac odzyska swoją dawną świetność, tak, jak wyremontowany niedawno pałac letni „Syberia”.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ



fol. zb



## WPADŁA

6 października w **Nowej Wsi** (gm. **Sokołów Podlaski**) policjanci zatrzymali do kontroli mercedesa, którym kierowała 27-letnia mieszkanka powiatu sokołowskiego. Kobieta przekroczyła dopuszczalną prędkość na obszarze zabudowanym. Po sprawdzeniu w policyjnych systemach okazało się, że 27-latką w ogóle nie powinna kierować samochodem, bo nie miała do tego wymaganych uprawnień. Dodatkowo pojazd nie był dopuszczony do ruchu. Teraz kierująca odpowie przed sądem.

## SIEDZIAŁ PIJANY W SAMOCHODZIE

7 października podczas patrolowania gminy Bielany policjanci z Posterunku Policji w Repkach zauważyli na trasie pomiędzy Kowiesami a Rozbitym Kamieniem citroena. Za kierownicą pojazdu siedział mężczyzna. Miał problem z wydostaniem się z pojazdu. Jak się okazało, 41-letni mieszkaniec powiatu sokołowskiego nie bez przyczyny nie mógł o własnych siłach opuścić samochodu. Policyjny alkomat wykazał w jego organizmie prawie 2,5 promila alkoholu. 41-latek stracił prawo jazdy. Ponadto grożą mu: do 3 lat pozbawienia wolności, wysoka grzywna, a także zakaz kierowania pojazdami.

## MIAŁ PONAD PROMIL ALKOHOLU

9 października w godzinach porannych policjanci na jednej z ulic Sokołowa Podlaskiego zatrzymali citroena, którym kierował 39-letni mieszkaniec powiatu siemiatyckiego. Po zbadaniu alkomatem okazało się, że mężczyzna prowadził citroena, mając ponad promil alkoholu w organizmie. 39-latek pożegnał się z prawem jazdy. Grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności. (mc)

## Targowisko już czynne!

Od czwartku 12 października ponownie można sprzedawać i kupować na targowisku przy ul. Żąbkowskiej w Sokołowie Podlaskim. Zakończył się remont targowiska i dokonano odbioru technicznego.

Targowisko zostało utwardzone, jest kostka brukowa na chodnikach i w miejscach przejazdu samochodów. Stanowiska handlowe wysypano grysem. Wykonano także odpływy wody deszczowej i przyłącze kanalizacyjne. Inwestycja kosztowała ponad 1,9 mln zł. Miasto zdobyło pieniądze z Polskiego Ładu. Z własnych środków dołożyło niecałe 40 tys. zł. (mc)

0 powiecie sokołowskim  
czytaj na str. 15

### BIURO OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex,  
ul. Długa 76,  
tel. 25 781 21 89,  
e-mail: sokolow@sonex.com.pl

## Kto zapłaci za utylizację chemikaliów?

# Podrzucone beczki

**Od trzech miesięcy beczki z substancjami łatwopalnymi stoją na gminnym placu w Sabniach.**

— Działka w lesie w Suchodole, gdzie znaleziono odpady, należy do Skarbu Państwa. Choć WIOŚ nakazał ich zabranie i utylizację, to słyszymy, że beczki zostaną zabrane dopiero, gdy policja zakończy postępowanie w tej sprawie — mówi wójt gminy Sabnie **Ireneusz Piotr Wyszyński**.

26 lipca w dole po wykopanym żwirze znaleziono 21 metalowych beczek. Każda o pojemności 200 litrów. Na miejscu pojawili się strażacy i policja. Poinformowano WIOŚ. Inspektorzy z Warszawy przyjechali natychmiast. Przybyła także grupa chemiczna strażaków z Warszawy.

— 13 beczek wypełnionych było nieznaną substancją płynną o zapachu charakterystycznym dla rozpuszczalników. 8 beczek było pustych. Stwierdzony został wyciek substancji z jednej z beczek — informował latem WIOŚ.

Nie wiadomo, jak długo beczki leżały w lesie. Grupa chemiczna strażaków pobrała próbki, a WIOŚ o sprawie powiadomił policję w Sokołowie Podlaskim.

— Beczki zostały zabezpieczone i przetransportowane na plac przy

urzędzie gminy. Mamy tam monitoring — mówi Ireneusz Piotr Wyszyński. Jak mówi, beczki znaleziono na działkach należących do Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa (KOWR).

— Inspektorzy WIOŚ ustalili dokładnie, gdzie wyrzucono te beczki. W swoich dokumentach wyraźnie napisali nie tylko numery działek, lecz i współrzędne geograficzne — przypomina wójt.

Wyniki badań chemicznych dość szybko trafiły do gminy. — W beczkach są rozpuszczalniki, farby, polimery. Dostaliśmy też pismo z WIOŚ, że zobowiązują KOWR do zabrania beczek i zutylizowania ich. WIOŚ wysłał też tę decyzję do Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Czekaliśmy więc na ruch KOWR. My też napisaliśmy do nich, by zabrali beczki — dodaje wójt.

KOWR odpowiedział, że gdy policja zakończy postępowanie, zajmą ostateczne stanowisko w całej sprawie. — Napisali też, że oni również poinformowali o sprawie organy ścigania. A na końcu, podkreślonym drukiem dodali: „Podczas wizji lokalnej z udziałem policji dodatkowo powstała wątpliwość, czy miej-



fol. arch. WIOŚ

sce odnalezienia odpadów mieści się w granicach działki należącej do Skarbu Państwa, albowiem granice tych działek nie są oznaczone”. Dalej czytamy, że działka jest w lesie, jest długa i wąska. To żart? Jeśli WIOŚ podał współrzędne geograficzne, to GPS raczej się nie myli. Więc tutaj, moim zdaniem, dyskusji nie ma — uważa wójt.

Policja wciąż prowadzi postępowanie.

— Będą szukać tych sprawców. Jak długo? Może rok, może krócej? Trzy miesiące to nie tak wiele. Na terenie gminy mamy przypadek, gdzie śmieci zostały wyrzucone pięć lat temu, a winnych do tej pory nie ma — przypomina wójt Ireneusz Piotr Wyszyński.

Jak mówi, nie będzie czekał na zakończenie postępowania policji. — Beczki są zafoliowane, zabezpieczone. KOWR ich nie odbiera, ale nie będą tu stały w nieskończoność. Na ten moment sprawdzamy, ile kosztowałoby ich wywiezienie i utylizacja. Jeśli nie będą to duże pieniądze, to wywieziemy beczki, a potem KOWR obciążymy kosztami — mówi wójt.

I po raz kolejny uspokaja mieszkańców gminy: — Po pierwsze, beczki, w których były te chemikalia, są bardzo dobrze zabezpieczone. Po drugie, substancje znajdujące się w beczkach nie należą do tych ulatniających się. Beczki zostały wyrzucone do lasu prosto z drogi. Nie pływały w żadnej wodzie, jak opowiadają niektórzy.

**MILENA CELIŃSKA**

## Staw będzie jak nowy



fol. UG Sokołów Podlaski

Mieszkańcy Pogorzeli doczekali się renowacji stawu w swojej miejscowości. Gmina Sokołów Podlaski zapowiada, że prace zakończą się jeszcze w październiku.

Prace przy stawie trwają już od kilku dni. Wartość zaplanowanych do wykonania robót wynosi prawie 326 tys. zł.

— Na realizację tego zadania gmina pozyskała 250 tys. zł dofinanso-

wania od samorządu województwa mazowieckiego w ramach zadań związanych z budową i modernizacją dróg dojazdowych do gruntów rolnych oraz budową i renowacją zbiorników wodnych służących małej retencji (dawny FOGRI).

Pozostała kwota niezbędna do realizacji inwestycji zostanie pokryta z budżetu Gminy Sokołów Podlaski. (mc)

## Za rok nowy kierunek kształcenia

W sokołowskim „Rolniku” powstanie Branżowe Centrum Umiejętności w dziedzinie przetwórstwa mięsa. Szkoła dostała na ten cel ponad 11,6 mln zł.

W sumie utworzenie Branżowego Centrum Umiejętności w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Sokołowie Podlaskim ma kosztować 13,75 mln zł. Szkoła zdobyła ponad 11,6 mln dofinansowania.

Dzięki temu powstanie nowoczesny ośrodek edukacyjny. Będzie

się mieścić w niedawno odremontowanym budynku zabytkowej obory, położonym na terenie gospodarstwa rolnego należącego do „Rolnika”. Prace remontowe mają zakończyć się w przyszłym roku. Obecnie trwa procedura wyłonienia wykonawcy. (mc)

### APTEKA

Całodobowy dyżur pełni apteka  
przy ul. Piłsudskiego 12,  
tel. 25 787 33 30

## Jeszcze chwilę trzeba poczekać

**Za kilka lat z Sokołowa Podlaskiego do Siedlec będzie można pojechać pociągiem. Po 30 latach przerwy PKP ponownie uruchomi na tej trasie linie pasażerskie.**

10 października w Sokołowie Podlaskim PKP Polskie Linie Kolejowe podpisały umowę z firmą, która wykona dokumentację projektową i roboty budowlane związane z modernizacją linii Sokołów — Siedlce. Miejsce nie było przypadkowe. Umowę podpisano przy bibliotece, gdzie kiedyś był sokołowski dworzec.

Kolej planuje przebudować prawie 30 km linii kolejowej łączącej Sokołów Podlaski z Siedlcami. Trasa zostanie zelektryfikowana. Czas podróży między Sokołowem Podlaskim a Siedlcami wyniesie około 30 minut. Z Sokołowa Podlaskiego do Warszawy pociągi pojadą w dwie godziny, a przyspieszone w ok. 90 minut.

— Zakładamy, że prędkość pociągów pasażerskich wyniesie 120 kilometrów na godzinę, a towarowych 100 km/h — mówił podczas podpisania umowy **Ireneusz Marchel**, prezes zarządu PKP PLK. — Przywrócenie kolejowych połączeń z Siedlec do Sokołowa Podlaskiego to kolejna

inwestycja, którą PKP PLK będą realizowały, by poprawić warunki życia mieszkańców. Ekologiczna kolej stanie się bardziej atrakcyjnym środkiem transportu.

Kolej przewiduje także budowę i odbudowę ośmiu stacji i przystanków w: Strzale, Borkach Siedleckich, Suchożebach, Podnieśnie (stacja towarowa), Stanach Dużych, Bielanych, Przywózkach, Sokołowie Podlaskim. Cała inwestycja zostanie zrealizowana w ramach rządowego Programu Kolej+.

— Wartość wynagrodzenia netto za realizację zakresu podstawowego umowy to 231,5 mln zł — informuje **Karol Jakubowski**, rzecznik prasowy PKP Polskie Linie Kolejowe S.A.

Podpisanie umowy to kolejny krok do przywrócenia pasażerskich połączeń kolejowych pomiędzy Sokołowem Podlaskim a Siedlcami. Teraz zostaną wykonane prace projektowe. Następnie wykonawca inwestycji będzie musiał zdobyć niezbędne decyzje administracyjne. Jak informuje PLK SA, ten etap powinien zakończyć się do 2027 roku. A na przełomie 2027 i 2028 roku nastąpi rozpoczęcie prac budowlanych. (mc)



fol. PKP Polskie Linie Kolejowe S.A.

**Podpisanie umowy**

Węgrów: W blokach Spółdzielni „Podlasianka” było zimno, ale...

# Prezes kazał grzać

– W naszych mieszkaniach jest bardzo zimno, a Spółdzielnia Mieszkaniowa „Podlasianka” nie uruchomiła jeszcze ogrzewania – alarmowała mieszkanka Węgrowa. Prosiła, by redakcja „Tygodnika Siedleckiego” podjęła się interwencji.

Telefon od mieszkanki Węgrowa odebraliśmy we wtorek 10 października. Noc z poniedziałku na wtorek była szczególnie zimna. Temperatura na zewnątrz spadła nawet do minus 3-5 stopni Celsjusza. Poprzednie dni też nie należały do najcieplejszych. W dzień temperatura oscylowała między 15-18 stopni, a w nocy spadała poniżej 10.

– W moim mieszkaniu jest zaledwie 17 stopni. W nocy nie sprawdzałam, ile było, bo leżałam w łóżku owinięta w kołdrę i koc – mówiła nasza Czytelniczka. – Wiem, że u sąsiadów też jest bardzo zimno. Rozmawiałam z sąsiadką, która ma małe dziecko. Od kilku dni dogrzewa się farelką, bo, jak mówi, nie da się wytrzymać. Martwi się, że za to przyjdą jej horrendalne rachunki za prąd – dodała. Zaznaczyła, że Spółdzielnia, podobnie jak każdy inny administrator mieszkań, ma obowiązek włączyć ogrzewanie, kiedy temperatura na dworze mierzona o godz. 19 spada poniżej 12 stopni Celsjusza.

Kiedyś sezon grzewczy rozpoczynał się 15 października i trwał do 25 kwietnia. Dziś nie ma sztywno określonego terminu włączania czy wyłączenia ogrzewania. Decyzję podejmują zarządcy lub administratorzy mieszkań. Ważną rolę przy podejmowaniu tych

decyzji odgrywa temperatura na zewnątrz. Według rozporządzenia ministra gospodarki z 15 stycznia 2017 r., sezon grzewczy to okres, w którym warunki atmosferyczne powodują konieczność ciągłego dostarczania ciepła w celu ogrzewania obiektów. Z kolei rozporządzenie ministra infrastruktury określa, że minimalna temperatura w pokojach mieszkalnych powinna wynosić 20 stopni Celsjusza, a w łazienkach – 24 stopnie. W praktyce jednak centralne ogrzewanie włącza się, kiedy temperatura na zewnątrz ma mniej niż 10 stopni przez kolejne trzy dni.

Przepisy dotyczące ogrzewania nie są precyzyjne, więc administratorzy budynków wielorodzinnych różnie podchodzą do tematu. Jedni zaczynają grzać już na przełomie września i października, kiedy temperatura w nocy spada poniżej 10 stopni, a w dzień nie przekracza 20, inni zwlekają z tym, ile się da. W końcu każdy dzień zwłoki to znacząca oszczędność pieniędzy mieszkańców. I tym zapewne kierował się **Marcin Piotrowski**, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej „Podlasianka” w Węgrowie.

Spółdzielnia „Podlasianka” to największy administrator mieszkań w Węgrowie. Pod swoim zarządem ma 57 budynków i prawie



Wieczorem 10 października kaloryfery w spółdzielczych mieszkaniach były już ciepłe.

fot. sej

1,6 tys. mieszkań, w których mieszka 4 tys. osób. Spółdzielcze bloki w Węgrowie są ogrzewane czterema niezależnymi od siebie kotłowniami na gaz.

Dlaczego Spółdzielnia nie odpalała kotłów, kiedy na dworze było bardzo zimno?

– Nie uruchamialiśmy ogrzewania, bo w najbliższych dniach przewidywane jest ocieplenie i temperatura ma wzrosnąć do ponad 20 stopni Celsjusza – tłumaczył nam we wtorek 10 października prezes SM „Podlasianka” **Marcin Piotrowski**. – Zbyt wczesne włączenie ogrzewania to znaczący koszt i poniekąd też strata pieniędzy. W jednej tylko kotłowni trzeba bowiem podgrzać nawet 20 tysięcy litrów wody, która – jak temperatura na zewnątrz w ciągu dnia wzrosnie do 20 stopni i piec się wyłączy – i tak będzie stała w rurach i grzała ziemię – dodał.



## POTRĄCIŁ ROWERZYSTĘ

10 października w **Węgrowie** kierujący ciężarowym manem, wyjeżdżając ze stacji paliw, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu prawidłowo jadącemu rowerzyście, który poruszał się drogą dla rowerów. 80-letni rowerzysta po opatrzeniu przez ratowników medycznych pozostał na miejscu zdarzenia. Kierowca mana był trzeźwy, natomiast rowerzysta pod wpływem alkoholu.

## COFAŁ I UDERZYŁ

10 października w **Łochowie** mieszkaniec powiatu wołomińskiego kierujący iveco podczas manewru cofania doprowadził do zderzenia z prawidłowo jadącym renault, kierowanym przez mieszkańca powiatu węgrowskiego. Nikt nie doznał obrażeń.

## DACHOWANIE W STRUPIECHOWIE

10 października w **Strupiechowie** (gm. **Wierzbno**) 78-letni kierujący toyotą nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze. Zjechał na pobocze, a następnie, tracąc panowanie nad autem, wjechał do przydrożnego rowu, wyracając pojazd. Kierujący oraz pasażer trafili do szpitala.

## NIE ZACHOWAŁ ODLEGŁOŚCI

10 października w **Węgrowie** kierujący fordem nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go pojazdu marki Daf kierowanego przez obywatela Białorusi, doprowadzając do zderzenia. Nikt nie doznał obrażeń. (sej)

## Wydział komunikacji w nowej siedzibie

Mieszkańcy powiatu węgrowskiego rejestrujący samochód lub odbierający prawo jazdy w wydziale komunikacji nie muszą już zapisywać się na wizytę ani wyczekiwać w kolejce na schodach Starostwa. Wydział komunikacji ma nową siedzibę – przy ul. Piłsudskiego 23.

Wydział komunikacji zaczął przyjmować tam interesantów 4 października. Usprawnienie rejestracji pojazdów i wydawanie praw jazdy to główne powody, dla których władze powiatu węgrowskiego zdecydowały się na modernizację pomieszczeń po dawnym Barze Staropolskim i prze-

niesienie tam wydziału. Wcześniej jednak należało przystosować pomieszczenia. Inwestycja polegała m.in. na przebudowie pomieszczeń stołówki i kuchni z przeznaczeniem do obsługi interesantów. Wartość inwestycji to ponad 1,3 mln zł, w tym 850 tys. zł to pieniądze otrzymane w ramach rządowego programu „Polski Ład”.

– Nowa siedziba dała możliwość stworzenia odpowiednich warunków dla interesantów w obszernym lokalu zaprojektowanym w formie otwartego biura (tzw. open space). Nowoczesna sala obsługi ma wygodne sofy i kącik dla dzieci. Budynek dostosowano do potrzeb osób niepełnosprawnych i wyposażono w odpowiednie archiwum do przechowywania dużych zasobów archiwalnych wydziału, które są wykorzystywane również w pracy bieżącej – informują władze powiatu.

Nowa siedziba wydziału komunikacji niewątpliwie poprawiła warunki przyjmowania interesantów. Czy w związku z tym został też zlikwidowany obowiązek wcześniejszego umawiania się na wizytę w wydziale? Czy też można wejść tam z ulicy i załatwić sprawę?



fot. arch. Starostwa w Węgrowie

– Jest i tak, i tak. Można się wcześniej umówić i wtedy jest się pewnym, że sprawa zostanie załatwiona. Można przyjść „z ulicy”, i też zostanie się obsłużonym. Wówczas jednak należy liczyć się z tym, że trzeba może poczekać w kolejce – mówi wicestarosta **Marek Renik**.

Wydział Komunikacji w Węgrowie przyjmuje interesantów w poniedziałki, wtorki i czwartki w godz. 8-16, w środy od godz. 8 do 17, a w piątki od godz. 8 do 15. Wejście od ul. Piłsudskiego.

Niebawem jednak będzie drugie wejście od strony placu parkingowego. Jak powiedział nam, wicestarosta **Marek Renik**, władze powiatu już mają pieniądze na drugi etap inwestycji. Planowana jest m.in. budowa windy dla osób niepełnosprawnych. Niedługo zaś będą też fundusze na „ucywilizowanie” placu parkingowego. (sej)

### BIURA OGŁOSZEŃ

**WOK**, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59

**SONEX AGD RTV**, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84

**AVANS**, ŁOCHÓW, ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

### APTEKI

**16-22 października**

– ul. 11 Listopada 13, tel. 25 792 44 44

**23-29 października**

– ul. Strażacka 2, tel. 25 792 23 37

## Powiat węgrowski

## Umowa na dwie drogi

Jeszcze w tym roku w powiecie węgrowskim zostaną zmodernizowane dwa odcinki dróg, w tym newralgiczny między Kózkami i Nową Suchą w gminie Grębków. 11 października starosta **Ewa Besztak** wraz z wicestarostą **Markiem Renikiem** podpisali umowę na realizację inwestycji.

Budowy dróg podjęła się firma Wikrusz **Adama Witkowskiego** z Miedziny. Pierwsze z zadań to budowa 250 metrów drogi w miejscowości Łaski w gminie Łochów. Zakres prac będzie obejmował: frezowanie nawierzchni, wykonanie nawierzchni asfaltowej i oznakowania poziomego. Wartość zadania to 134.513,53 zł, na które po połowie złożą się powiat węgrowski i gmina Łochów.

Bardzo ważną i długo oczekiwaną przez kierowców inwestycją jest przebudowa drogi Grębków-Kopcie.

## OSP w KSRG

Komendant Główny Państwowej Straży Pożarnej 1 października 2023 roku włączył do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego 150 jednostek OSP. W tym elitarnym gronie znalazły się dwie jednostki z powiatu węgrowskiego.

Do KSRG została włączona jednostka OSP w Starejwsi w gminie Liw. Jest ona czwartą jednostką – po OSP Liw, OSP Wyszków i OSP Ruchna – z terenu tej gminy, włączoną do tego systemu.

Najbardziej zniszczony odcinek drogi znajduje się między Kózkami i Nową Suchą. I właśnie ten odcinek będzie zmodernizowany. Inwestycja będzie prowadzona na odcinku od 900 metra za zwartą zabudową miejscowości Kózki do zwartej zabudowy miejscowości Nowa Sucha, przed skrzyżowaniem z drogą gminną. Zakres robót obejmuje: przebudowę nawierzchni jezdni i zjazdów, remont przepustów pod zjazdami i jezdnią, wykonanie poboczy oraz korektę oznakowania drogi.

Wartość zadania to ponad 1,4 mln zł, w tym 700 tys. zł to środki z rezerwy subwencji ogólnej budżetu państwa, a po ponad 258 tys. zł dołożą solidarnie powiat i gmina Grębków.

Obie drogi mają być przebudowane do końca listopada 2023 r. (sej)

Do tego grona dołączyła również OSP Kropy Szlacheckie w gminie Wierzbno (wcześniej z terenu tej gminy w KSRG była tylko jednostka OSP Wierzbno).

Obecnie w KSRG znajduje się ponad 5 tys. jednostek OSP, w tym 21 z powiatu węgrowskiego. (sej)

O powiecie węgrowskim  
czytaj na str. 5, 6, 8, 11,  
13, 14, 15



# Trygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

18-24 października 2023 r. NR 42



☎ 609-737-600  
☎ 609-980-480

**SPRZEDAŻ OLEJU  
NAPĘDOWEGO  
I OPAŁOWEGO  
Z DOSTAWĄ DO KLIENTA**



**SPRZEDAŻ  
ZBIORNIKÓW  
NA OLEJ  
NAPĘDOWY**



**paliwa hurt-detal  
fotowoltaika  
karty flotowe  
zbiorniki**

SIEDLCE  
ul. Sokołowska 159A  
tel. 25 644 29 12  
e-mail: biuro@petrozar.pl

**kom. 600 200 190**

**BUDEXPOL S.J.** 25-632-96-37  
25-621-07-26  
Iżanie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

**GORĄCE RABATY:**

do  
30 listopada  
2023r. **do 38% na okna  
avante® okna**

**Zapytaj o okna, drzwi, bramy  
spełniające wymagania  
dotacji Czyste Powietrze**

www.budexpol.siedlce.pl

**SPRZEDAŻ PALIW**

**tel. +48 600 057 882, 602 561 678**

**KARES**  
PALIWA

Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl



**OKNA  
i DRZWI**

**żaluzje, rolety,  
verticale,  
parapety, bramy**  
Siedlce,  
ul. Warszawska 55,  
Węgrów,  
ul. Przemysłowa 1,  
Żelków-Kolonia,  
ul. Porzeczkowa 1,  
**tel. 608 650 892**

**Gdzie nadać  
ogłoszenie do „TS”?**

- **Siedlce**  
Biuro Ogłoszeń „TS”,  
ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05  
DomTel, ul. Wałowa 9, tel. 25 740 20 20  
Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej”  
Margus – Marzena Gustolek  
tel. 512 212 441,  
mail: m.gustolek@gazeta.pl  
dojazd do klienta
- **Łosice**  
ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,  
tel. 83 357 34 23, 357 33 25
- **Łuków**  
Dom Handlowy przy skwerku,  
stoisko „Triumph”, ul. Zdanowskiego 4
- **Stoczek Łukowski**  
pl. T. Kościuszki 13
- **Mińsk Mazowiecki**  
„TECH-MAR”, ul. Konstytucji 3 Maja 2  
(naprzeciwko Urzędu Miasta),  
tel. 25 758 72 41
- **Mrozy**  
Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6
- **Sokołów Podlaski**  
AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76,  
tel. 25 781 21 89  
e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- **Węgrów**  
SONEX AGD RTV,  
ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
- **Łochów** PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**  
ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- **Ostrów Mazowiecka**  
ul. Broniewskiego 6  
(obok sklepu JAROSZ BIS)  
tel. 29 642 80 34,  
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

**Węglbud** MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL

**Semmelrock**

**kostka brukowa,**

– żwir  
– piach  
– ziemia  
ogrodowa

**SOLBET** **CEMEX** **Transport**  
www.weglobud-siedlce.pl **z rozładunkiem**

**SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81  
tel. 25 644 08 63**

Osiedle „Przy Lesie”  
Siedlce ul. Poziomkowa



zadzwoń na:  
**604-089-384  
602-675-396**

INWESTOR:

**Węglbud**  
www.weglobud-siedlce.pl

**Wycinka  
i pielęgnacja  
drzew**

- ✓ czyszczenie gruntów  
rolnych z zakrzaceń  
i samosiewów
- ✓ zrębkowanie gałęzi  
i frezowanie karp
- ✓ przygotowanie terenów  
pod budowę i inwestycje
- ✓ usuwanie sadów,  
upraw aronii
- ✓ darmowa wycena usługi  
**phudrewex@wp.pl**

**tel. 500 011 799**

www.**Leren.pl**  
biuro@leren.pl

tel. 880 323 879

Domanice k. Siedlec

**Profesjonalne  
ocieplanie budynków  
pianką  
poliuretanową**

**Podnoszenie  
podłogi**

Podnosimy zapadnięte  
podłogi posadzki hale



Masz starą wetugę  
na poddaszu?  
My ją zastąpimy pianą



podnoszenie podłogi

**asfaltujemy**

- wjazdy ● podwórka
- parkingi ● drogi dojazdowe

**remonty cząstkowe**

starych nawierzchni asfaltowych

**utwardzamy**

- destruktem ● tłuczniem

**solidnie, szybko i tanio**

indywidualne wyceny zleceń

tel. 605 611 912  
wmarcin0@wp.pl

**ŻWIR BETON** **BET-TRANS**  
**WYROBY BETONOWE** **LEWCUK**

- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz

Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

**Automatyka  
do bram**

**Bramy garażowe** **MONTAŻ  
SERWIS**

**Ocieplanie  
poddaszy  
pianą PUR**

**PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906**

- ✓ **HALE PRZEMYSŁOWE**
- ✓ **PIECZARKARNIE**
- ✓ **KURNIKI**
- ✓ **OBUDOWY Z PŁYT WARSTWOWYCH**
- ✓ **MALOWANIE KOROZYJNE I OGNIOCHRONNE**
- ✓ **SPAWANIE**
- ✓ **WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO**

**UNOSTAL**  
KONSTRUKCJE STALOWE

ul. Wiśniowa 4, Żelków - Kolonia **602 111 200**



BETONIARNIA  
**SED-BUD**  
CHROMIŃSKI

☎ 508 374 750  
605 419 891  
660 770 703

08-110 Siedlce  
ul. Brzeska 116

www.sedbud.siedlce.pl

**BETON  
ŻWIR  
WYROBY  
BETONOWE**



## Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe



08-110 Siedlce  
ul. Sokołowska 148A  
tel./fax 025 644 35 99  
kom. 604 310 148



Andrzej Kryński

## CEMENT i WĘGIEL TANIO!!!

- TARCICA BUDOWLANA

- MATERIAŁY DOCIEPLENIOWE I IZOLACYJNE

- BLOCZKI BETONOWE

- STROPY TERRIVA

- CEGŁY SILIKATOWE I PALONE

- BLOCZKI SOLBET

- BLACHY DACHOWE

## EKOGROSZEK WORKOWANY

**ZAPRASZAMY**  
TRANSPORT I ROZŁADUNEK

## OBWIESZCZENIE STAROSTY WĘGROWSKIEGO

z dnia 12 października 2023r.

o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11f ust.3 ustawy z dnia 10.04.2003 r o szczegółowych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (DzU z 2023 r. poz. 162) zawiadamiam, że na wniosek z dnia 20 lipca 2023 r., złożony przez Burmistrza Miasta Węgrowa, została wydana dnia 12 października 2022 r. decyzja Starosty Węgrowskiego nr 11/2023 (znak sprawy: AB.6740.1.8.2023) o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla przedsięwzięcia pn: „Rozbudowa ulicy Szkolnej w Węgrowie wraz z infrastrukturą techniczną”

Projektowana inwestycja jest planowana do realizacji, w liniach rozgraniczających teren inwestycji, na niżej wymienionych działkach o nr. ewidencyjnym: Obręb 0003 Węgrów: działka nr ew.: 3691/5, 5946/5, 5947/5, 3697/8, 3697/10, 3698/2 – działka będąca własnością Miasta Węgrowa.

**Obręb 0003 – Węgrów:** 3699/2 (3699/6, **3699/7**), 3701/2 (3701/3, **3701/4**), 5950/5 (5950/7, **5950/8**) – działka będąca własnością Miasta Węgrowa (Przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi, w nawiasie podano numery działek powstałych po podziale, tłustym drukiem w nawiasie zaznaczono działki przeznaczone pod przedmiotową inwestycję oraz tłustym drukiem zaznaczono działki przeznaczone pod przedmiotową inwestycję, które z mocy prawa, gdy decyzja stanie się ostateczna, staną się własnością Miasta Węgrowa)

**Obręb 0003 – Węgrów:** 3746 (3746/2, **3746/1**)

(Przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi, w nawiasie podano numery działek powstałych po podziale, tłustym drukiem w nawiasie zaznaczono działki przeznaczone pod przedmiotową inwestycję oraz tłustym drukiem zaznaczono działki przeznaczone w całości pod przedmiotową inwestycję, które z mocy prawa, gdy decyzja stanie się ostateczna, staną się własnością Miasta Węgrowa)

Obręb 0003 – Węgrów: 5948/2, 5950/6, 3755/2 – działki poza liniami rozgraniczającymi – działki zajęte czasowo w celu przebudowy sieci uzbrojenia terenu lub przebudowy dróg innych kategorii

Nieruchomości, wydzielone liniami rozgraniczającymi teren, stają się z mocy prawa własnością Miasta Węgrowa z dniem, w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanie się ostateczna, za odszkodowaniem ustalonym w odrębnej decyzji.

Decyzja zawiera rozstrzygnięcia w zakresie udzielenia zezwolenia na realizację ww. inwestycji drogowej, w tym w szczególności dotyczące:

- określenia linii rozgraniczających teren inwestycji,
- oznaczenia nieruchomości według katastru nieruchomości, które stają się z mocy prawa własnością Powiatu Węgrowskiego,
- zatwierdzenie podziału nieruchomości,

Zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy, legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 Kodeksu postępowania administracyjnego, mogą zapoznać się z aktami sprawy w Starostwie Powiatowym w Węgrowie, ul. Piłsudskiego 23, pokój nr 107, I – Piętro w Wydziale Architektury i Budownictwa, w godzinach pracy urzędu.

Od niniejszej decyzji służy stronom prawo wniesienia odwołania do Wojewody Mazowieckiego za pośrednictwem organu wydającego decyzję, w terminie 14 dni od daty jej doręczenia.

Starosta Węgrowski  
/-/ **Ewa Besztak**

730-1p

## Starosta Powiatu Łosickiego informuje,

że w dniu 11 października 2023 r. na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Łosicach, ul. Narutowicza 6, 08-200 Łosice oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Łosicach, zostały zamieszczone następujące decyzje:

- Decyzja Starosty Powiatu Łosickiego z dnia 11 października 2023 r. znak GKN.6870.6.2023, dotycząca uznania dz. 29/2, 34/2, 34/3, 79, 86, 195, 196, 270/1, 296, 319, 326, 385, 411/1, 443, 463, 499/2, 500, 527, 529, 540, 560/2, 570, 618, 652, 674, 675, 758, 777, 791/1, 894, 895, 913 w obrębie Patków za mienie gromadzkie.
- Decyzja Starosty Powiatu Łosickiego z dnia 11 października 2023 r. znak GKN.6870.7.2023, dotycząca uznania 72, 98, 116, 150/2, 151, 183, 184 w obrębie Jeziory za mienie gromadzkie.

726-1p

## INFORMACJA STAROSTY ŁUKOWSKIEGO

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (DzU 2023, poz. 344 z późn. zm.) Starosta Łukowski informuje, że na stronie internetowej <http://splukow.bip4.e-zeto.eu> został ogłoszony oraz na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Łukowie przy ul. Piłsudskiego 17 został wywieszony wykaz nieruchomości, stanowiącej własność Skarbu Państwa, przeznaczonej do zbycia w formie zamiany.

Przedmiotowa nieruchomość jest położona w Łukowie przy ul. Kwiatkowskiego 2, jest to nieruchomość lokalo-wa objęta księgą wieczystą nr LU1U/00081365/6, w skład której wchodzi lokal niemieszkalny, administracyjno-biurowy nr 2 o powierzchni użytkowej 437,00 m<sup>2</sup>, wraz z przysługującym udziałem 43700/58560 w nieruchomości wspólnej, którą stanowi grunt oraz części budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali, usytuowany w budynku przy ul. Kwiatkowskiego 2 na działkach nr 8550/1 i nr 8550/2 w Łukowie, objętych księgą wieczystą LU1U/00036670/7.

Wymieniony wykaz podlega wywieszeniu przez okres 21 dni, począwszy od dnia 12 października 2023 r.

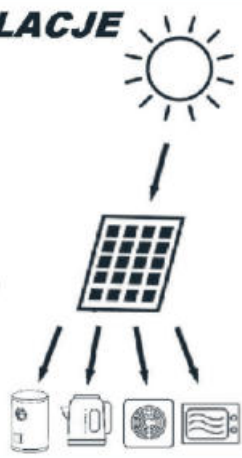
Szczegółowe informacje o nieruchomości można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Łukowie, ul. Piłsudskiego 17, pokój 54, tel. 25 798 22 03 wew. 277.

731-1p

## MAŁE, TANIE INSTALACJE FOTOWOLTAICZNE

do grzania wody użytkowej  
(od 5 tys. zł)

Instalacje zasilania awaryjnego w oparciu o fotowoltaikę, do zasilania: oświetlenia, pomp wody, pieców CO, lodówek, zamrażarek, elektronarzędzi, czajników, kuchenek itd.  
Instalacje niezależne (Off Grid), bez podłączenia do sieci



**TEL. 605 41 41 52**

## WYCIĄG Z OGŁOSZENIA ZARZĄDU POWIATU W SIEDLCACH O PIERWSZYM PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM

na sprzedaż prawa własności nieruchomości zabudowanej, stanowiącej własność Powiatu Siedleckiego, położonej w obrębie Głuchów, gmina Mordy, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 249 o powierzchni 1,8956 ha, dla której jest prowadzona księga wieczysta S11S/00076475/3.

**Otwarcie przetargu ustnego nieograniczonego nastąpi w dniu 28 listopada 2023 r. o godzinie 10.00 w sali 107 - sala konferencyjna Starostwa Powiatowego w Siedlcach ul. Piłsudskiego 40, a w przypadku gdy sala 107 będzie zajęta, w pokoju 103 (gabinet Sekretarza).**

**Cena wywoławcza** przy sprzedaży nieruchomości wynosi **221 595 zł**, wadium – 22 160 zł, minimalna wysokość postąpienia – 2 220 zł.

Sprzedaż przedmiotowej nieruchomości jest zwolniona z opodatkowania podatkiem VAT.

Dodatkowe informacje odnośnie przetargu można uzyskać w siedzibie Starostwa Powiatowego w Siedlcach, ul. Piłsudskiego 40, Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, pok. 212, tel. 25 632 45 80 wew. 8.

Ogłoszenie o przetargu oraz regulamin przetargu zostały wywieszone na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Siedlcach ul. Piłsudskiego 40, 08-110 Siedlce oraz zamieszczone na stronach internetowych [www.powiatsiedlecki.pl](http://www.powiatsiedlecki.pl) oraz [www.bip.powiatsiedlecki.pl](http://www.bip.powiatsiedlecki.pl).

**STAROSTA**

/-/ **Karol Tchórzewski**

Kałuszyn, dn. 18.10.2023 r.

## OBWIESZCZENIE

**o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek ewidencyjnych nr 2575 i 4117/1 w Kałuszynie.**

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. DzU z 2023 r. poz. 977 zm.) oraz zgodnie z art. 39 ust. 1, w związku z art. 46 pkt. 1 oraz art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. DzU z 2023 r. poz. 1094 zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Kałuszynie uchwały nr XXXIX/349/2023 z dnia 27 września 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek ewidencyjnych nr 2575 i 4117/1 w Kałuszynie, a także o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla tego dokumentu.

Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Wnioski należy składać w formie papierowej (na adres: Urząd Miejski w Kałuszynie, ul. Pocztowa 1, 05 - 310 Kałuszyn) lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (na adres mailowy: [umkaluszyn@kaluszyn.pl](mailto:umkaluszyn@kaluszyn.pl)) **w terminie do dnia 10 listopada 2023 r.**

Wniosek powinien zawierać imię i nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej, adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Kałuszyna.

Zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kałuszynie.

W przedmiotowej sprawie postępowanie o transgranicznym oddziaływaniu na środowisko nie jest prowadzone.

729-1p

Burmistrz Kałuszyna **Arkadiusz Czyżewski**

## INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2023 r. poz. 344 z późn. zm.)

**informuję,**

iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce na okres **od 18 października do 8 listopada 2023 r.** zostaną wywieszone wykazy:

- części nieruchomości, położonej w Siedlcach przy ulicy Wiatracznej, oznaczonej jako działka Nr 74-93/7, zajętej pod garażem blaszanym, przeznaczonej do wydzierżawienia na rzecz właściciela nakładów poczynionych na budowę przedmiotowego garażu,
- lokalu mieszkalnego Nr 2, położonego w Siedlcach przy ulicy Sokołowskiej 22A, przeznaczonego do sprzedaży na rzecz najemców,
- lokalu użytkowego Nr 69, położonego w Siedlcach przy ulicy Rynkowej 15, przeznaczonego do sprzedaży na rzecz najemców.

Wykazy te zostały także zamieszczone na stronie internetowej Urzędu Miasta Siedlce.

**Prezydent Miasta  
Andrzej Sitnik**

734-1p

WI.6845.19.2023 Zbuczyn, dn. 13.10.2023 r.

## Wójt Gminy Zbuczyn

informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Zbuczyn przy ul. Jana Pawła II 1 został wywieszony na okres 21 dni – **od dnia 18.10.2023 r. do dnia 9.11.2023 r.** wykaz nieruchomości mienia gminnego przeznaczonego do sprzedaży. Ponadto wykaz został zamieszczony na stronie internetowej [bip.zbuczyn.pl](http://bip.zbuczyn.pl). Wykaz obejmuje nieruchomość gruntową zabudowaną, oznaczoną jako działka nr ew. 226/7 o powierzchni 0,60 ha, położoną w obrębie Krzesk-Majątek, gm. Zbuczyn.

Informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Zbuczyn, tel. 25 641 63 90 wew. 13.

733-1p

## INFORMACJA

W związku z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2023 r. poz. 344 ze zm.) **informuję**, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta w Siedlcach na okres 21 dni, tj. od dnia 9.10.2023 r. do dnia 30.10.2023 r. oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Siedlce będą wywieszone wykazy nieruchomości miejskiej przeznaczonej do oddania w użyczenie na czas oznaczony, tj. okres 3 lat, na rzecz: PZHGP Oddział Siedlce oraz Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Polsce Oddział w Węgrowie.

PREZYDENT MIASTA **Andrzej Sitnik**

732-1p

## ODKURZACZE CENTRALNE, REKUPERATORY


**alfa**  
**ARMATURA**
**Alfa Armatura** tel. 25 632 74 94, 519 113 751  
 Siedlce, ul. Floriańska 57 mail: alfa.siedlce@gmail.com

**ZUB**  
CZARNOCKI

**ZAKŁAD USŁUG BUDOWLANYCH**

08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38  
 tel. 25 644 07 16 wew. 12  
 biuro@czarnocki.pl

- **ZWYŻKI USŁUGI I WYNAJEM**
- **RĘBAK DO GAŁĘZI**
- **ZAMIATANIE PLACÓW**
- **PROFESJONALNE CZYSZCZENIE I MYCIE DACHÓW I ELEWACJI**

## Kompleksowa oferta ubezpieczeń:

**ERGO**  
**HESTIA®**

domu



samochodu



na życie



firmy



podróży



sportowe



- 📍 ul. Piłsudskiego 30,  
08-110 Siedlce

☎ +48 512 660 960,  
+48 25 633 12 02

📍 ul. Kilińskiego 12,  
08-300 Sokołów Podlaski

☎ +48 515 852 715,  
+48 25 787 71 66

**EKOSSED.PL**
**PREFINANSOWANIE CZYSTE POWIETRZE !!!**  
**WYPEŁNIAMY WNIOSKI O DOFINANSOWANIE**
**POMPY**  
**CIEPŁA**

**FOTO-**  
**WOLTAIKA**

☎ 534 077 077, 25 740 55 80 ➡ ekosed@ekosed.pl

**Spółdzielnia Handlowo-Produkcyjna**  
**„Rolnik” w Węgrowie**

ogłasza II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż:

działki zabudowanej, na której jest ustanowiona służebność przechodu i przejazdu, położonej w Węgrowie przy ul. Kościuszki 163 o powierzchni 2,3596 ha, oznaczonej w ewidencji gruntów **Nr 6015/13**, dla której jest prowadzona księga wieczysta SI1W/00013028/9 wraz z udziałem 1/2 części we współwłasności działki oznaczonej Nr 6015/12.

Cena wywoławcza nieruchomości **3.900.000,00 zł** słownie (trzy miliony dziewięćset tysięcy złotych).

**Przetarg odbędzie się dnia 24 października 2023 r. w siedzibie Spółdzielni w Węgrowie, ul. Mickiewicza 6 lokal 22 o godzinie 10.00.**

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium na konto Spółdzielni Handlowo-Produkcyjnej „Rolnik” w Węgrowie PKO BP SA Nr konta 88102044760000890201014349 w terminie do dnia **23 października 2023 do godz. 16.00 w wysokości 390.000,00 zł.**

Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej.

Wadium wpłacone przez oferentów, których oferty nie zostaną przyjęte, zostanie zwrócone bezpośrednio po dokonaniu wyboru oferty, a oferentowi, którego oferta została przyjęta, zostanie zarachowane na poczet ceny zakupu.

Każdy uczestnik przetargu, który wpłacił wadium, jest obowiązany do złożenia oświadczenia, iż zapoznał się z regulaminem i warunkami przetargu i akceptuje je bez zastrzeżeń, oraz że zapoznał się ze stanem faktycznym i prawnym przedmiotu przetargu i nie wnosi z tego tytułu żadnych zastrzeżeń.

Regulamin przetargu jest dostępny w siedzibie Spółdzielni „Rolnik” w Węgrowie, ul. Mickiewicza 6.

Z przedmiotem przetargu można się zapoznać w godzinach **od 8.00 do 14.00**, po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu tel. 510 754 707.

Zastrzega się prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

Przetarg zostanie przeprowadzony w oparciu o przepisy zawarte w Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 5 października 1993 r. DzU 97 poz. 443.

Zarząd Spółdzielni Handlowo-Produkcyjnej „Rolnik” w Węgrowie

**WÓJT GMINY SIEDLCE**

Informuje, że na platformie przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: <https://gminasiedlce.logintrade.net/> znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia nie przekraczającej progów unijnych, o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (tj. DzU z 2023 r. poz. 1605 ze zm.)

**pn. Modernizacja budynku ZO w Pruszyń w ramach zadania „Zespół Oświatowy w Pruszyń - zabezpieczenie, zachowanie i utrwalenie substancji zabytku” (Modernizacja budynku ZO w Pruszyń w ramach zadania „Zespół Oświatowy w Pruszyń - zabezpieczenie, zachowanie i utrwalenie substancji zabytku” - inwestycja dofinansowana z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków NR RPOZ/2022/13125/PolskiLad)”**

Oferty należy składać za pośrednictwem platformy przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: <https://gminasiedlce.logintrade.net/> w terminie **do dnia 27.10.2023 r. do godziny 11.00.**

**Otwarcie ofert nastąpi w dniu 27.10.2023 r. o godzinie 12.00** za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

**WÓJT GMINY SIEDLCE**  
**HENRYK BRODOWSKI**

728-1p

**HURTOWNIA**  
**TANK-OL**

- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych

**obniżka cen**

**ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH**
**Siedlce ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82**

czynne 6-22:00

[www.tank-ol.pl](http://www.tank-ol.pl)

# BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU

BETONIARNIA SED-BUD s.a. CHROMIŃSKI

605 419 891, 660 770 703

## BLOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA

PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802

## USŁUGI DŹWIGOWE, HDS

508 374 750, 605 419 891

# SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO, ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU, ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE

605 419 891, 660 770 703

## SPRZEDAM

**Sprzedaję: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.**

**Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.**

**Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.**

**Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050.** (0910-49)

**Ogrodzenia, Ujrzanów 280 B, siatka ogrodzeniowa, panele, krany, słupki, podmurówki, sprzedaż - montaż, 797 454 643.**

/03209-52/

**Ogrodzenia: panele, siatki ogrodzeniowe, słupki, bramy - montaż, tel. 572 998 280, tel. 517 823 680.**

/pp-52-52/

**Drewno kominkowe, opałowe, 503 770 802, 501 292 991.**

/0252-47/

**Sprzedam dużą ilość blachy dachówkowej, trapezowej, 501 292 991, 502 365 643.**

/0252-47/

**Sprzedaję żwiru, piasku płukanego 02, 2-16, ziemi, roboty ziemne i rozbiórkowe, wynajem samochodów i koparek, 606 960 207.**

/0341-45/

**Żwir, piasek, ziemia ogrodowa, torf, tłuczeń, roboty rozbiórkowe, ziemne, kopanie stawów, wywóz, wynajem samochodów, koparek, 501 597 567, 502 238 950.**

/2680-30/

**Ogrodzenia Pruszyń, siatka, panele, słupki, bramy, podmurówki, 695 888 890.**

/01554-24/

**Drzwi metalowe do: obór, stodoł, garaży, 516 428 788.**

/pp-38-62/

**Sosna w metrach, 200 zł, dostawa, tel. 664 321 611.**

/919-11/

**Ogrodzenie betonowe, podmurówki, 695 888 890.**

/01208-30/

**Drzewo opałowe, pługi 4, 664 853 629.**

/977-6/

# BETONIARNIA



Siedlce, ul. Brzeska 102J, [www.bet-trans.siedlce.pl](http://www.bet-trans.siedlce.pl)  
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

## POMPOGRUSZKA

## BLOCZKI BETONOWE



## MINIKOPARKA

## Ziemia ogrodowa

## Kruszywa łamane

## do ogrodu

25 633 02 72

## Sprzedaję piasku:

płukanego do murowania,  
do tynku, do posadzek  
typu mikrokret

## żwiru drogowego, ziemi ogrodowej

605 419 891, 660 770 703.

Ziemniaki drobne, 692 751 581. /988-6/

Ziemniaki drobne, 516 648 400. /1021-6/

Sadzonki truskawek Rumba, 509 260 002. /1024-4/

Sprzedam sadzonki malin Polesie, 694 351 210. /146-6/

Sprzedam obornik koński, Ujrzanów, 601 299 398. /288-18/

Siano, sianokiszka, 506 440 261. /1090-1/

Sprzedam gorczycę, groch, siano, 537 023 567. /1062-1/

Maszyny stolarskie, belarka, 606 213 037. /4563-1/

Kupię/sprzedam siano, słomę, sianokiszka, w belach, 501 601 942. /#1174-4/

Kupię pszenżyto, jęczmień paszowy, 501 475 488. /4564-6/

## MASZYNY ROLNICZE Kupię

**Kupię wszystkie ciągniki, prasy, ładowarki, kombajny, maszyny, 665 207 084.** /02339-87/

Kupię T-25, C-330, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072. /pp-18-18/

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935. /pp-18-18/

T-25 w każdym stanie, 695 459 767. /75-12-12/

Ciągniki, maszyny, sprzęt rolniczy, 695 459 767. /76-12-12/

Kupię ciągnik rolniczy C-330, C-360, Zetor MTZ i inne, 698 282 939. /918-10/

Kupię ciągnik Zetor, Ursus, MTZ, Farmtrac, New Holland, Case, T 25, C-360, C-360 3p, C-330, C-328, tel. 603 502 876. /917-10/

Maszyny rolnicze, 607 324 427. /148-5/

Kupię prasy kostkujące, rolujące, kombajny zbożowe, ziemniaczane, agregaty, przyczepy, kosiarki, ciągniki małe i 4x4, trola, kopaczkę i ładowarkę, 574 651 542. /słowo-5-5/

Przyczepę wywrotkę, 507 361 810. /155-2/

## MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Usługi lawety, 606 105 999. /01515-25/

Drzwi metalowe do: obór, stodoł, garaży, 516 428 788. /pp-38-62/

Dojarka, krajzega, waga, kopaczka, talerzówka, siewnik, 729 911 001. /868-10/

Kombajn zbożowy, 600 343 816. /949-6/

Ciągniki rolnicze, C-360, C-330, 600 343 816. /949-6/

Przyczepa jednoosiowa, 513 517 400. /139-6/

Rębak, 794 115 984. /992-6/

Rozrzutnik jednoosiowy, do remontu, rozrzutnik dwuosiowy, pług 3 overum, agregat uprawowy 2,3 m, opryskiwacz 400l, 12 m, 604 782 312. /2725-3/

Sprzedam maszyny rolnicze, 515 374 784. /1025-6/

Wywrotka D35, D47, 513 517 400. /151-6/

Wywrotki, 504 647 931. /152-3/

Sprzedam heder do kukurydzy Claas, 696 965 865. /684-2/

# BETON

Najlepszy w regionie !

## BET-BUD

[www.bet-bud.net.pl](http://www.bet-bud.net.pl)  
tel. 25 781 21 29  
tel. 600 890 159  
kom. 604 213 711

## USŁUGI KOPARKA WYROBY BETONOWE

Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

# BLACHY

Producent

BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ  
T-6 T-7 T-18 T-35

Zapraszamy do współpracy  
firmy handlowe i wykonawców

502 365 643 501 292 991 25 631 21 91

## PAPROTNIA TARTAK

## Wapno nawozowe luz



wapno węglanowe z bardzo wysoką zawartością wapnia (45-53% CaO)

**508 697 122** dostawy całosamochodowe  
szybka realizacja

**Nawozy, środki ochrony roślin**  
**508 697 122**

**Materiał siewny zbóż ozimych**  
**508 697 063**

**Skup zbóż**  
**508 112 042 / 508 139 107**

Przedsiębiorstwo Handlowe "Jacek"  
ul. Główna 45  
08-331 Sabnie

phjacek

Sprzedam siewnik Poznaniak, talerzówkę z wałem strunowym 3,2 prawie nową, dożarkę, silnik elektryczny 11 kW, pszenicę po centrali, 508 561 190, 514 336 906. /1049-2/

Sprzedam brony 5, pługi 3+1, 501 735 972. /687-2/

Stacjonarna owijkarka bel, 693 427 475. /153-2/

Sprzedam belarkę, poruszcacz do siana, owijkarkę i wiele innych, likwidacja gospodarstwa, 500 348 300. /2728-2/

Silnik SW 400, 503 686 545. /1063-3/

Ciągnik rolniczy Ursus C-328, można rejestrować jako zabytkowy, stan bardzo dobry, 604 138 524. /1072-1/

Sprzedam rozrzutnik obornika, 508 409 064. /1075-2/

Sprzedam Władimirec 1992, 697 525 600. /1079-4/

Zetor Proxima Plus 90, tur rewera, półbiegi, 2012, oryginał, 609 686 019. /1080-1/

Siewnik konny, przyczepa samozbierająca, sprzedam tanio, 664 099 551. /1083-3/

Sprzedam belarkę, poruszcacz do siana, owijkarkę i wiele innych, likwidacja gospodarstwa, 500 348 300. /2728-2/

Ursus C-330, 12 tys., 694122 975. /700-1/

Kubota M 4062-2020 r., 887 601 559. /702-1/

Pługi 2-ki, brony 3-ki, kultywator, silnik elektryczny 7 kW na wózku, Sokołów Podlaski, 517 546 174. /704-1/

## ZWIERZĘTA HODOWLANE

**Skup bydła do uboju z konieczności, tel. 604 506 343.** /pp-52-52/

Rzeźnia kupi bydło pourazowe do uboju z konieczności, tel. 511 075 866, 662 396 670. /pp-12-12/

Sprzedaję kurek 21 tygodni, Żuków 53, 696 192 555. /915-8/

Tuczniki, 511 224 308. /4560-4/

JałóWKi wysoko cielne, 501 735 972. /686-2/

**Kupię bydło na ubój z konieczności, faktura, wyrejestrowanie, 667 533 616.** /pp-6-6/

Sprzedam krowy rasy JE, wysoko cielne, młode, likwidacja, 507 198 232. /1070-1/

Sprzedam cielaki, 511 866 125. /4567-2/

Sprzedam jałóWKi, 511 218 077. /1084-2/

Kupię byczki odchowane, 721 361 924. /2729-1/

JałóWka wysokocielna, 508 303 168. /698-1/

Sprzedam owce, 2 matki, 502 585 254. /701-1/

Klacz żrebna, maciora prośna, 507 860 946. /36/LOCH/2023-2/

Byczki 120-150 kg, 698 023 971. /703-1/

Sprzedam cielaki, o/Zbuczyna, 537 692 440. /159-2/

Sprzedam barana, 502 366 631. /160-2/





Notowania z jarmarków

9-13.10.2023 r.

| PRODUKT     | JEDN. | WĘGRÓW  | KAŁUSZYN | SOKOŁÓW P. | SIEDLCE   | ŁOSICE    | GARWOLIN  | ŻELECHÓW  |
|-------------|-------|---------|----------|------------|-----------|-----------|-----------|-----------|
| pszenica    | zł/dt | 120-130 | 100-120  | 100-110    | 100       | 130       | 110-120   | 110-120   |
| żyto        | zł/dt | 80      | -        | 70-90      | -         | -         | 80-90     | -         |
| jęczmień    | zł/dt | 110     | 120      | 90-110     | 100       | 120       | 100-110   | 100       |
| miesz. zbóż | zł/dt | 100     | 110      | 90-100     | 90        | 120       | 90-100    | 100       |
| owies       | zł/dt | 100     | 100      | 90-110     | -         | 100       | 90-100    | 90        |
| pszenżyto   | zł/dt | 100     | 90-100   | 90-100     | 90-100    | 120       | 90-100    | 100       |
| kukurydza   | zł/dt | 140     | 120-140  | 110-130    | 130       | 150       | 100-110   | -         |
| ziemniaki   | zł/kg | 2,0     | 2,3      | 3,00       | 2,00-2,50 | 2,00-3,50 | 2,60-3,00 | 2,00-2,50 |
| jaja        | szt.  | 1,3     | 1,0-1,2  | 1,00-1,20  | 0,65-1,4  | 0,65-1,4  | 0,70-1,50 | 0,90-1,40 |

NAPRAWY

ciągników

rolniczych

MASSEY FERGUSON, CASE

silniki, skrzynie biegów, napędy

części nowe i używane

regeneracja wałka ataku przedniego napędu

tel. 604 622 041, 608 653 767

Dojazd

do klienta!

LOKALE NIERUCHOMOŚCI

Wynajmę lub sprzedam pawilony handlowe, wolnostojące wraz z gruntem przy ul. Pomorskiej 1A, Siedlce, 504 228 572.

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię działkę, grunty rolne, nieużytki, Siedlce i okolice, trasa A2, 692 248 990.

Kupię las, nieużytki, zadrzewione, 692 248 990.

Kupię las, 502 365 643.

BUDOMATEX

08-110 Siedlce, ul. Sokołowska 60 A

tel. 25 632 40 08, tel. kom. 509 714 879

www.budomatex.pl

Nowe mieszkania na sprzedaż

- SIEDLCE

► ul. Starowiejska

► ul. Gen. Maczka

► ul. Kilińskiego

► ul. Kolejowa

► ul. Torowa
- ul. Rytyla

► ul. Miodowa

WARSZAWA

► ul. Geometryczna

► ul. Zbytki

STAROWIEJSKA

GEOMETRYCZNA

WARSZAWA

W przygotowaniu: mieszkania w Zielonce k. Warszawy

oraz inwestycja mieszkaniowo-usługowa w Częstochowie

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Wynajmę lokal 90 m<sup>2</sup>, urządzony: szatnie, prysznice, w całości lub stanowiąco, lokal z przeznaczeniem na rehabilitację, zajęcia indywidualne, treningi personalne, jogę itp., wygodny, monitorowany, duży parking. Wystawiam fakturę VAT, tel. 602 175 592.

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

Osiedle na ul. Spokojnej

NOWOCZESNE KONSTRUKCJE ŻELBETOWE

osiedle w pełni przystosowane dla osób niepełnosprawnych

windy na każdej klatce

dużo zieleni

Biuro sprzedaży mieszkań:

„Osiedle Spokojna” budynek 1, lok. nr 11

tel.: 500 610 101 www.lirsiedlce.pl

Wynajmę 2 pokoje, dom, 609 367 680.

Do wynajęcia kawalerka z miejscem parkingowym, Siedlce, 506 078 762.

Do wynajęcia mieszkanie dwupokojowe, Wyszyńskiego, 668 121 051.

Stacja, 25 632 72 57.

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Siedlisko pow. łukowski, 504 035 054.

Dom w Siedlcach na działce 860 m<sup>2</sup>, budynek gospodarczy 130 m<sup>2</sup>, 660 762 292.

Sprzedam działającą pieczarkarnię, 690 638 670.

Dom drewniany budynek gosp. murowany 16x7, działka 20 a, Paprotnia, 601 299 398.

Sprzedam garaż, 600 423 288.

Sprzedam mieszkanie, 503 859 845.

Dwupokojowe, centrum Mińska Maz., 335 tysięcy - albo wynajmę, 664 355 539.

Działki budowlane, Dębe Wielkie, 140 do 200 zł/m<sup>2</sup>, właściciel sprzeda, 739 530 916.

Działka Paprotnia, w centrum, 512 269 783.

Sprzedam mieszkanie 54 m<sup>2</sup>, okolice PKP, tel. 668 565 588.

Działka 43 ary z budynkami, Gręzów, 503 686 545.

Sprzedam działki budowlane, 224, 249 około 1,8 ha, Stare Iganie okolice Siedlec, podział na mniejsze, 502 131 582.

Sprzedam mieszkanie 58 m<sup>2</sup>, Mordy ul. Wyszyńskiego, kamienica, komórka 18 m<sup>2</sup>, udział w działce, woda, kanalizacja miejska, do kapitalnego remontu, 531 570 141, 796 170 367.

Sprzedam mieszkanie, 62 m<sup>2</sup>, Siedlce, ul. Jagiełły, I piętro, komórka, 531 570 141, 796 170 367.

Bez pośredników, W-wa Białoleka-Ratusz, 48 m<sup>2</sup>, 13 tys., tel. 530 984 171.

Sprzedam dom w Siedlcach, ul. Piaski Zamięskie, 792 724 053.

Działka siedliskowa, Wola Okrzejska, 600 033 890.

Parter 60 m<sup>2</sup>, ładne, umeblowane, os. Warszawska, 511 237 704.

Mieszkanie 3-pokojowe, 46 m<sup>2</sup>, 3 Maja, 608 571 772.

Sprzedam 2 ha lasu, Osiny Górne, gm. Mokobody, 697 272 019.

NAUKA

Matematyka, 797 597 197.

MATRYMONIALNE

Zapoznam miłą panią, pannę do lat 40, po studiach, z domem murowanym, z samochodem, kierowcę i prawem jazdy kat. B, mój tel. 722 247 270.

Jestem po sześćdziesiątce, poznam wysoką Panią do 65 lat, 453 142 405.

TOWARZYSKIE

Witam, szukam zdecydowanej pani 18-45 lat do spotkań sponsorowanych, jednorazowe spotkanie lub stały układ, wszystko do ustalenia, 100% dyskrecji i higieny, tel. 782 232 400.

SYMPATYCZNA

zaprasza, Siedlce, 573 989 961.

Miła brunetka, prywatnie, Siedlce, 570 507 709.

NATURALNA BASIA

46 lat, biust 9 zaprasza na miły relaks w godz. 10-21, Siedlce, tel. 505 808 874.

Wolnego stanu poszukuje niewiasty wolnej 60/65 lat do wspólnego życia, 604 635 441.

TOWARZYSKIE

Witam, szukam zdecydowanej pani 18-45 lat do spotkań sponsorowanych, jednorazowe spotkanie lub stały układ, wszystko do ustalenia, 100% dyskrecji i higieny, tel. 782 232 400.

Sympatyczna zaprasza, Siedlce, 573 989 961.

Miła brunetka, prywatnie, Siedlce, 570 507 709.

Naturalna Basia 46 lat, biust 9 zaprasza na miły relaks w godz. 10-21, Siedlce, tel. 505 808 874.

RÓŻNE

Kupię stare motocykle, tel. 578 895 990.

Przeprowadzki, tel. 692 412 343.

Pożyczki pozabankowe, ratalne, 517 883 402.

MEDYCZNE

Ginekolog, pełna pomoc, 515 603 450.

TURYSTYKA

Wczasy dla Seniora - Krynica Morska, październik 8 dni od 1299 zł/os., www.owjantar.pl, www.wczasy-senior.pl, 55 247 60 30, 534 244 044.

USŁUGI

AGD Serwis, Siedlce, 10 Lute-go 4/6, 504 151 553.

laki

producent

rok zał. 1983

ROLETY

ANTYWŁAMANIOWE

MATERIAŁOWE

DZIEŃ/NOC

MOSKITIERY

Siedlce, 3 Maja 15

tel. 25 63 259 52, 606 351 157

Montaż, ustawianie anten TV-SAT, TV-DVB-T2, Siedlce, Węgrów, Sokołów, 577 859 105.

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538.

Studnie solidnie!!! 608 046 239.

Usługi elektryczne, 695 649 281.

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650.

Drzwi metalowe do: obór, stodoł, garaży, 516 428 788.

AGD serwis, naprawa pralek, zmywarek, kuchenek, ul. Floriańska 40, 25 644 44 80, 507 957 375.

Usługi elektryczne, szybko, tanio, 507 876 687.

Napędy do bram, domofony, wideodomofony, szlabany, monitoring, alarmy, 600 270 665.

Krycie dachów, więźba dachowa, 511 129 663.

Naprawa pralek, lodówek u klienta, Adam Tomczuk, 501 242 096.

STAL NIERDZEWNA

balustrady

daszki

meble ogrodowe

schody

tel. 508 115 153, email1186@gmail.com

Balustrady nierdzewne: solidnie i tanio, tel. 508 115 153.

Pożyczki pozabankowe, 661 796 091, Katarzyna, przykładowe RRSO 56,73%.

AGD naprawa pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333.

Ścinanie drzew wysokich działkowych, ogrodzenia działek, montaż bram, remont, czyszczenie kominów, rozbiórka domów, budynków drewnianych, ostrzenie, wycinanie zębów do pił, 518 368 240.

USŁUGI Budowlane

Hydraulika, 608 187 880.

Tanio, remonty, k/g, gipsowanie, malowanie dekoracyjne, struktury, kominki, 600 778 139.

Docieplanie budynków, szybko, tanio, solidnie, 502 053 214.

Dachy - krycie z materiałem, 601 384 070.

Balustrady, poręcze, daszki z kwasówki, 504 091 508.

Układanie kostki brukowej, 12 lat doświadczenia, własna koparko-ladowarka, 605 842 446.

str. 28 TYGODNIK SIEDLECKI NR 42 18-24 października 2023 r.

➔

**Remonty, 515 518 272.** /581-36/  
Glazura, ceramika, elektryka, hydraulika, remonty, 606 570 827. /779-22/  
Płyty drogowe „MON”, 504 035 054. /869-6/  
Marcin Bogaj, układanie kostki brukowej, osadzanie bram, 509 854 981. /126-8/  
Drobne remonty, 730 902 233. /919-6/  
Gipsowanie, malowanie, 513 684 610. /938-6/  
Malowanie, szpachlowanie, 720 756 522. /955-8/  
Elewacje, poddasza, malowanie, 519 462 840. /972-6/  
Docieplenia, malowanie, szpachlowanie, poddasza, 579 840 219. /972-6/  
Malowanie, szpachlowanie, gładzie, tynki, 731 913 400. /1016-6/  
Glazura, ceramika, remonty, 793 188 908. /1022-6/

**Dachy, więźby, krycie, podbitki, 606 675 212.** /156-6/  
Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach, remonty, montaż nagrobków, 515 518 272. /581-21/

Glazurnik, 798 413 839. /MROZY/219-3/  
Tartak objazdowy z Kosowa Lackiego, 606 472 736. /699-6/

## PRACA

Zatrudnię sprzątaczkę, zakwaterowanie, 660 795 386. /MROZY/214-16/  
**Zatrudnię do pracy przy dociepleniach, wykończeniach, praca na terenie Siedlec i Sokołowa Podlaskiego, wysokie zarobki, 518 476 215.** /01839-8/

Pieczarkarnia w Wólce Kobyłej przyjmie kobiety do zbioru pieczarek - praca jednozmianowa, zapewniamy dojazd do pracy, tel. 798 429 333. /GW/4/2023-8/

**Murarzy, cieśli szalunkowych, glazurników i innych, praca w UE, tel. 503 603 320.** /pp-6-6/

Zatrudnię do prac wykończeniowych wewnątrz, 604 759 102. /1081-1/

Z prawem jazdy kat. B szukam pracy, tel. 501 280 590. /1017-3/

Zatrudnię do opieki nad dziećmi 7 i 11 lat od godz. 6.30 do 15.30, zaprowadzenie i przyprowadzenie ze szkoły, lekcje, przygotowanie posiłku, w Stanisławowie koło Mińska Mazowieckiego, tel. 601 187 233, 602 800 705. /#1143-2/

**ARCHE S.A. zakład produkcyjny w Siedlcach**  
**zatrudni pracownika na stanowisko:**  
**SPAWACZ / MONTER**

**Zakres obowiązków:**

- montaż i spawanie konstrukcji stalowych,
- prace ślusarskie: cięcie, szlifowanie, wiercenie,
- kontrola jakości w oparciu o rysunek techniczny,
- ścisła współpraca z zespołem produkcyjnym.

**Wymagania:**

- znajomość rysunku technicznego,
- umiejętność spawania: metoda 135,
- uprawnienia II S do obsługi suwnicy z poziomu „0” – mile widziane.

**Wybranych kandydatom oferujemy:**

- długofalową współpracę na podstawie umowy o pracę lub B2B,
- ciekawą pracę i możliwość rozwoju zawodowego,
- stabilne zatrudnienie,
- pracę w renomowanej firmie,
- atrakcyjny system wynagradzania.

Osoby zainteresowane prosimy o przysyłanie CV na adres: **rekrutacja.siedlce@arche.pl** z zamieszczoną zgodą na przetwarzanie danych osobowych o następującej treści: „Zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. a ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. (Dz. Urz. UE L 119 z 4.05.2016) wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb aktualnej i przyszłych rekrutacji przez Arche S.A.”

**Kontakt telefoniczny: 660 029 920**

Upzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

**ARCHE S.A. zakład produkcyjny w Siedlcach**  
**zatrudni pracownika na stanowisko:**  
**MALARZ KONSTRUKCJI STALOWYCH**

**Zakres obowiązków:**

- malowanie konstrukcji stalowych,
- przestrzeganie norm jakościowych,
- utrzymanie czystości na stanowisku pracy,
- ścisła współpraca z zespołem produkcyjnym.

**Wymagania:**

- minimum rok doświadczenia na podobnym stanowisku,
- doświadczenie w malowaniu hydrodynamicznym,
- znajomość rysunku technicznego,
- dokładność w wykonywanych pracach,
- zdolności manualne.

**Wybranych kandydatom oferujemy:**

- długofalową współpracę na podstawie umowy o pracę lub B2B,
- ciekawą pracę i możliwość rozwoju zawodowego,
- stabilne zatrudnienie,
- pracę w renomowanej firmie,
- atrakcyjny system wynagradzania.

Osoby zainteresowane prosimy o przysyłanie CV na adres: **rekrutacja.siedlce@arche.pl** z zamieszczoną zgodą na przetwarzanie danych osobowych o następującej treści: „Zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. a ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. (Dz. Urz. UE L 119 z 4.05.2016) wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb aktualnej i przyszłych rekrutacji przez Arche S.A.”

**Kontakt telefoniczny: 660 029 920**

Upzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

**SANDMAR**  
części **IVECO**  
**Nowa lokalizacja:**  
**ul. Morelowa 2, Siedlce** (okolica ul. Południowej)  
**tel. 728 397 520, 25 644 48 94**  
**www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl**

**LASER**  
**AUTO-SZYBY**  
ROK ZAŁ. 1994  
**CENY HURTOWE!!!**  
**Dojazd do klienta!!!**  
**SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMIENIE SZYB - NAPRAWA**  
**ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888**  
**SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59**

**autoKASACJA**  
**SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH**  
**SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU**  
**WWW.ADAMEXCZESCI.COM**  
**WWW.ADAMEXCZESCI.COM** SKUP KABLI - INSTALACJI samochodowych, budowlanych, sprzętów komputerowych itp.  
**Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn** czynne: pn.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-14.00  
**info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419** tel. **602 434 521**

**MOTO REGEN**  
**www.motoregen.pl**  
**REGENERACJA**  
**felg aluminiowych CNC**  
**turbosprężarek**  
**głowic**  
**maglownic**  
**DPF**  
**Żelków Kolonia, ul. Siedlecka 66**  
**turbosprężarki: 690 267 265**  
**głowice: 694 809 989**  
**maglownice, DPF: 502 254 695**  
**felgi: 690 499 814**  
**do samochodów:**

**TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE**  
**dokumentów do rejestracji pojazdów - wszystkie języki**  
**NAJTANIEJ W REGIONIE**  
**Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9<sup>00</sup>-16<sup>00</sup>**  
**696 528 267, 25 633 16 45**

**MOTORYZACYJNE**  
**FORD**  
Focus 2011, 600 343 816. /949-6/  
Ford Mondeo, rok 2002, diesel, kombi, zadbany, 668 669 902. /4566-2/

**FIAT**  
Fiat 500, 2014, 512 269 783. /pp-4-1/

**SKODA**  
Oktavia III 2015 r., kombi, automat, 798 929 244. /1057-2/

Kierowca kat. C+E na ciągnik siodłowy z firanką na trasy Polska – Finlandia, południe UE, bez systemu, wyjazd i zjazd do Mińska Mazowieckiego, paxmar@vp.pl, Maciej tel. +48 604 900 672. /#1173-4/

**Zatrudnię panie do zbioru pieczarek, praca jednozmianowa, zapewniam dojazd, 602 553 553.** /02326-11/

Doświadzonego brukarza z Siedlec i okolic, wysokie stawki uzależnione od umiejętności, wypłaty tygodniowe, do wóz z Siedlec, 504 052 093. /02329-2/

Zatrudnię kierowcę do samochodu osobowego, kobietę do lat 42 z prawem jazdy kat.B, czystą, zadbaną albo pana czystego, zadbanego do lat 45 z Siedlec lub okolicznych miejscowości, 722 247 270. /1082-1/

**PRAWO SPADKOWE**  
• Dziedziczenie  
• Testamenty  
• Zachowki  
• Nabycie spadku  
**ul. Kazimierzowska 122 Siedlce (naprzeciwko sądu)**  
**ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja Gwarantowana!**  
**RENTY / EMERYTURY**  
**Odzyskujemy renty rodzinne, renty z tytułu niezdolności do pracy, emerytury, zaległe wynagrodzenia.**  
**MOŻEMY CI POMÓC:** ul. Kazimierzowska 122 Siedlce (naprzeciwko sądu)  
**ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja Gwarantowana!**

**TOYOTA**  
Sprzedam Toyotę Auris 2011r., 696 965 865. /681-2/  
Sprzedam Toyotę Yaris 2004r., 3-drzwiowa, przebieg 140 tys., klimatyzacja, cena 8.500, tel. 500 762 184. /4565-2/  
Toyota Avensis 2006 r., D4D, 887 601 559. /692-2/

**VOLKSWAGEN**  
Rok 2011, 796 653 776. /1044-2/  


Volkswagen Touran 1.9 TDI 2004 r., Łosice, 603 066 374. /#1133-2/

**INFORMACJA**  
**WÓJTA GMINY WIŚNIEW**  
Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2023 r. poz. 344 ze zm.) Wójt Gminy Wiśniew informuje, iż od dnia 18.10.2023 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Wiśniew oraz na stronie internetowej w zakładce „bip” i „tablica ogłoszeń” na okres 21 dni został wywieszony **wykaz nieruchomości stanowiącej własność Gminy Wiśniew, przeznaczonej do zbycia w drodze zamiany położonej w obrębie Borki-Kosiorki, gm. Wiśniew.** Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie Urzędu Gminy Wiśniew pok. nr 110 oraz pod numerem telefonu 25 64 17 313 wew. 114.  
**Wójt Gminy Wiśniew**  
**/-/ Krzysztof Kryszczuk**  
736-1p

**Biuro Ogłoszeń „Tygodnika Siedleckiego”**  
**XERO**  
*Zapraszamy*

**OUTWORKING**  
NR CERTYFIKATU 8102  
**OFERTA PRACY!**  
**SORTOWACZ ODPADÓW**  
**SZUKASZ PRACY? MY SZUKAMY PRACOWNIKÓW!**  
Jeśli nie boisz się nowych wyzwań oraz pracy fizycznej, jesteś rzetelny i cechuje cię sumienność do wykonywanej pracy.  
**Dołącz do nas!**  
**Oferujemy:**  
• Pracę na pełny etat na umowę zlecenie,  
• Pracę w systemie dwuzmianowym: 6-14 & 14-22,  
• Atrakcyjne wynagrodzenie: 4 300zł brutto/msc.  
  
✉ weronika.wojtczak@outworking.pl ☎ 532-560-822 📍 Sokołowska 2, 08-119 Wola Suchożebrska

Wystawa pełna wspomnień i obietnic

# (Nie)zapomniany hokej w Siedlcach

**Wiesław Jobczyk, Andrzej Tkacz, Andrzej Zabawa i wiele innych gwiazd polskiego i siedleckiego hokeja było gośćmi honorowymi wernisażu wystawy „Historia hokeja – 70-lecie dyscypliny w Siedlcach”, który odbył się w piątkowy wieczór 13 października w Muzeum Regionalnym w Siedlcach.**

Wydarzenie przyciągnęło tłumy siedlczan. Sale, w których zaprezentowano eksponaty, wręcz pękały w szwach. Podobnie jak aula, gdzie dokonano uroczystego otwarcia wystawy, a zaproszeni goście mogli zabrać głos.

Prezydent **Andrzej Sitnik** przypomniał, że był jednym z budowniczych lodowiska przy ul. Prusa: – Byłem w tym czasie dyrektorem OSiR i mam ogromną satysfakcję, że mogłem dołożyć swoją cegiełkę do tego, że lodowisko powstało. Pojeździłem trochę po kraju, żeby zorientować się, jak taki obiekt powinien wyglądać. Wiele osób próbowało mnie odwo-

bywające się na lodowisku, gdzie obecnie jest Galeria Siedlce. Mieliśmy naprawdę mocne drużyny. Pamiętam spotkania, w których Pogoń pokonywała rywali 17:0, 24:1. Siedlce kochają hokej, o czym świadczy frekwencja podczas dzisiejszego spotkania. Mam nadzieję, że nie będziemy musieli żyć wspomnieniami, tylko jeszcze wrócą dobre czasy dla tego sportu.

Jeszcze więcej entuzjazmu wyraził radny **Robert Chojecki**, który złożył obietnicę poczynienia wszelkich starań, by zbudować w Siedlcach obiekt, który umożliwi całoroczne uprawianie hokeja: – Żeby hokej, ta pięk-



Wiesław Jobczyk i Eugeniusz Kasjanowicz

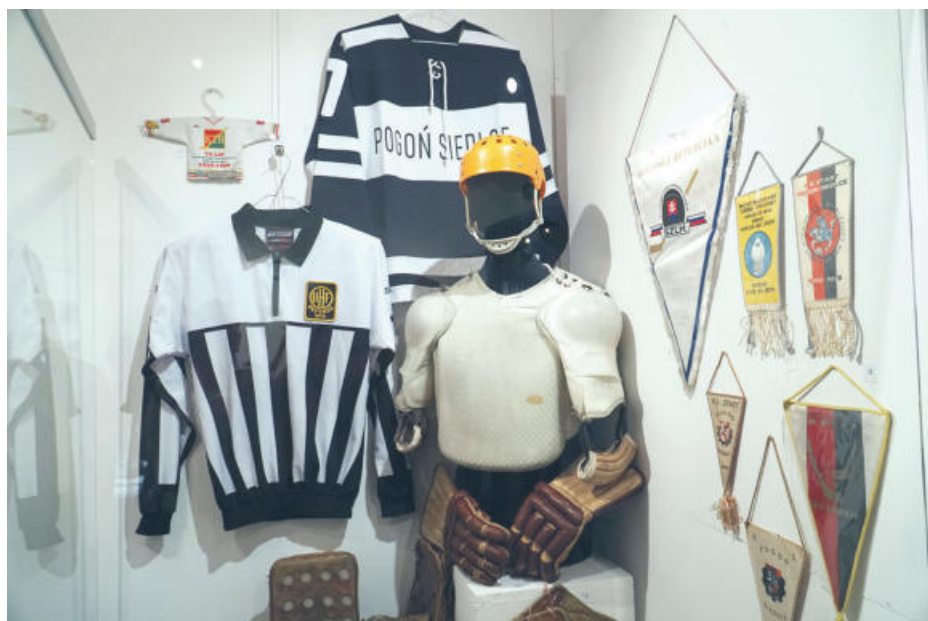
po obietnicach, które zostały dzisiaj złożone, rzeczywiście powstanie lodowisko z prawdziwego zdarzenia. A wtedy młodzież będzie się garnać do hokeja. Nawet z małej miejscowości można się wybić do reprezentacji. Trzeba mieć tylko trochę talentu, głowę na karku i chęć walki o lepsze życie. Życzę siedlczanom wspaniałych przyszłych sukcesów!

Wspaniałą niespodzianką dla Wiesława Jobczyka przygotował siedlecki poeta **Eugeniusz Kasjanowicz**, który dla wybitnego hokeisty napisał wiersz. Natomiast dyrektor siedleckiej delegatury Mazowieckiego Urzędu Marszałkowskiego, **Dariusz Stopa** przypomniał dowcip, który opowiadano po sensacyjnej wygranej Polski z ZSRR: – Z Moskwy przysłano depe- szę z gratulacjami: „Gratulujemy zwycięstwa! Ropa stop, gaz stop”.

Kontynuatorami tradycji hokeja w Siedlcach jest Siedleckie Towarzystwo Hokejowe STH, które było współorganizatorem wystawy.

Ekspozycja „Historia hokeja – 70-lecie dyscypliny w Siedlcach” będzie prezentowana w Muzeum Regionalnym w Siedlcach do 10 marca 2024 roku. W trzech salach zgromadzono pamiątki z historii siedleckiego, polskiego i światowego hokeja. Wiele z nich pochodzi z prywatnych zbiorów siedleckich hokeistów, którzy pamiętają lata świetności tej dyscypliny w naszym mieście. Miło powrócić do tamtych czasów za sprawą bezcennych zdjęć, historycznego sprzętu i plansz z opisami hokejowych wydarzeń, którymi kiedyś żyli mieszkańcy. Oby dopisane zostały kolejne rozdziały tej wspaniałej opowieści.

tekst i zdjęcia  
**PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI**



Pamiątki po hokejowej drużynie Pogoni Siedlce

dzić od tego pomysłu, mówiąc, ile to trzeba pieniędzy na jego realizację, a potem utrzymanie. Korzyści jednak zdecydowanie przewyższają koszty. Lodowisko jest i jeszcze wiele lat będzie służyć naszym mieszkańcom, szczególnie tym najmłodszym.

Wiceprezydent **Robert Szczepaniak** w swojej przemowie odniósł się do historycznego zwycięstwa Polski nad ZSRR 6:4 na Mistrzostwach Świata w 1976 roku. – Mamy tutaj bohaterów tego sukcesu, jednego z największych w historii polskiego sportu. To ogromny zaszczyt gościć ich w naszym mieście. Jako młody chłopak bardzo interesowałem się hokejem. Chodziłem na mecze, od-

na dyscyplina, mogła powrócić do świetności, musi być całoroczny lód. Bez tego możemy mówić o zabawie z kijem i krążkiem. W imieniu siedleckiej Rady Miasta mogę obiecać, że podejmujemy kroki, żeby taki całoroczny lód w Siedlcach był.

Pomysł radnego bardzo przypadł do gustu legendzie siedleckiego hokeja **Wiesławowi Jobczykowi**: – Szalenie miło jest widzieć, że hokej w Siedlcach się odradza. Jak usłyszałem, będziemy mieli nowe lodowisko. To, co mamy, jest dobre na podwórkowe zawody. Jeśli jednak marzymy o pięknym hokeju w naszym mieście, musi powstać hala, gdzie będzie można ćwiczyć cały rok. Mam nadzieję, że



Nowe pokolenie siedleckich hokeistów



Po bokach przedstawiciele STH Sylwester Chajewski i Piotr Jakubowski, w środku wicedyrektor Muzeum Regionalnego Krzysztof Chaberski



Legendy polskiego hokeja Andrzej Zabawa i Andrzej Tkacz

## I liga koszykarek

### Dwa razy lepsze

W ramach drugiej kolejki I ligi koszykarek MPKK Sokołów SA Sokołów Podlaski zmierzył się z drużyną Bogdanka AZS UMCS II Lublin.

Gospodynie nie dały najmniejszych szans rywalkom. Wrzuciły im dwa razy więcej punktów, niż straciły. Wygrały 86:43

**MPKK SOKOŁÓW SA SOKOŁÓW PODLASKI – BOGDANKA AZS UMCS II LUBLIN 86:43 (19:14, 24:5, 25:5, 21:19).**

Najwięcej punktów dla sokołowiaków – 16, zdobyła **Kinga Dzierbicka**.

|    |                     |   |   |     |   |     |
|----|---------------------|---|---|-----|---|-----|
| 1  | MPKK Sokołów Podl.  | 4 | 2 | 156 | - | 86  |
| 2  | Mon-Pol Płock       | 4 | 2 | 153 | - | 101 |
| 3  | GTK VBV Gdynia      | 4 | 2 | 168 | - | 119 |
| 4  | Uniwersytet Warsz.  | 3 | 2 | 108 | - | 112 |
| 5  | Grot Pabianice      | 3 | 2 | 112 | - | 131 |
| 6  | AZS UMCS II Lublin  | 3 | 2 | 105 | - | 137 |
| 7  | UKS Trójka Żyrardów | 1 | 1 | 43  | - | 47  |
| 8  | AZS Uniwersytet Gd. | 1 | 1 | 51  | - | 62  |
| 9  | Politechnika Gdańsk | 1 | 1 | 65  | - | 80  |
| 10 | ŁKS KK Łódź         | 1 | 1 | 58  | - | 76  |
| 11 | Huragan Wołomin     | 1 | 1 | 54  | - | 88  |
| 12 | SMS PZKosz Łomianki | 1 | 1 | 43  | - | 77  |

MPKK jest aktualnym liderem swojej grupy. W sobotę **21 października** podejmie AZS Szkoła Gortata Politechnika Gdańsk. (PŚ)

## I liga siatkarek

### Zdecydował tie-break

Pięć setów było potrzebnych do rozstrzygnięcia rywalizacji pomiędzy drużynami PMKS Nike Węgrów i San-Pajda Jarosław, które skonfrontowały się w ramach rozgrywek I ligi siatkarek.

Ostatecznie tie-break padł łupem przeciwniczek węgrowsianek.

**PMKS NIKE WĘGRÓW – SAN-PAJDA JAROSŁAW 2:3 (18:25, 25:21, 31:29, 23:25, 10:15).**

Nike z jedną wygraną i trzema porażkami zajmuje aktualnie ósmą pozycję w tabeli.

|   |               |     |
|---|---------------|-----|
| 1 | Sokół Mogilno | 114 |
|---|---------------|-----|

|    |                    |   |   |
|----|--------------------|---|---|
| 2  | SAN-Pajda Jarosław | 8 | 4 |
| 3  | ŁOS Nowy Dwór Maz. | 7 | 3 |
| 4  | KS BAS Białystok   | 7 | 3 |
| 5  | Enea Piła          | 6 | 3 |
| 6  | Legionovia         | 5 | 2 |
| 7  | MKS COPCO Imielin  | 5 | 2 |
| 8  | PMKS Nike Węgrów   | 4 | 4 |
| 9  | Polit. Gd. Stężyca | 3 | 1 |
| 10 | Energetyk Poznań   | 3 | 3 |
| 11 | SMS PZPS Szczyrk I | 1 | 3 |
| 12 | Płomień Sosnowiec  | 0 | 3 |
| 13 | Karpady Krosno     | 0 | 3 |
| 14 | Solna Wieliczka    | 0 | 2 |

W sobotę **21 października** PMKS zmierzy się na wyjeździe z Imielinem. (PŚ)

## Piłkarz uratował piłkarza

Podczas meczu siedleckiej A Klasy pomiędzy Armią Żelków i Miedzą Miedzna w pewnym momencie emocje piłkarskie zeszyły na dalszy plan. Zawodnik Miedzanki **Oliwier Banaszczuk** wskutek zderzenia z przeciwnikiem stracił przytomność.

Kwalifikowanej pierwszej pomocy udzielił mu piłkarz Armii – **Dorian Zając**, na co dzień strażak PSP. Dzięki jego szybkiej reakcji udało się przywrócić funkcje życiowe zawodnika z Miedzyny. Następnie Oliwier Banaszczuk został przetransportowany do szpitala.

Mecz kontynuowano. Armia wygrała 8:1. (PŚ)

Jubileusz trenerskiej pracy Tomasza Araszkiewicza

# Bardzo chcieliśmy grać w koszykówkę

**Tomasz Araszkiewicz na trwale zapisał się w historii siedleckiego sportu. Na 30-lecie pracy trenerskiej otrzymał medal Pro Mazovia. Sportowy benefis obchodził przy pełnej sali i gromkim aplauzie.**

Gdy przyjechał z rodzicami do Siedlec z Pomorza, po maturze zaczął grać w AZS Siedlce (do 1995 r.). Koszykówka ukochała jego, a on ją. Zawodowo spełniał się jako nauczyciel wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej nr 10. Łatwo nie było, bo w szkolnej hali sportowej parkiet był tak śliski, że przed każdym treningiem trzeba go było moczyć, a zimą trenowano przy 7 stopniach Celsjusza.

- Ale to w niczym nie przeszkadzało, bo bardzo chcieliśmy grać w koszykówkę, rywalizować i wygrywać – wspomina **Tomasz Araszkiewicz**.

Pierwszą klasę sportową (z rocznika 1983) stworzono w „Dziesiątce” pod warunkiem, że obejmie w niej wychowawstwo.

- I chyba mi się udało być wychowawcą – mówi z sentymentem, choć było to ekstremalnie nowe doświadczenie. Równolegle rozpoczął treningi koszykarskie z rocznikiem 1982 dziewcząt. - Tak się rozpoczęła moja

przygoda szkoleniowca koszykówki.

Podopiecznym mówił: - Po prostu gramy! Będziemy przegrywać? Też dobrze. Robimy swoje, potem przyjdą zwycięstwa.

I przyszły: na etapach mistrzostw województwa, makroregionu, Polski.

- Nasze dziewczyny z roczników 82, 83 charakteryzowały się wyjątkową sprawnością fizyczną. Były znakomicie przygotowane lekkoatletycznie, gimnastycznie, pływały trzema stylami, a wyszkolenie koszykarskie było również bardzo wysokie – wspomina. Potem przyszły kolejne roczniki, z którymi sięgał po laury.

- Roczniak 86 to jedna z najciekawszych grup w tamtym czasie w Polsce. Roczniak 87 to kilku utalentowanych graczy – wylicza. - Roczniaki 88, 89 to kolejna utalentowana grupa koszykarzy, w której było kilku braci dziewcząt z roczników 82 i 83.

Jako anegdotę przytoczył rozmowę z którymś z trenerów z Polski

podczas kolejnych zwycięskich dla siedleczan zawodów. - Skąd macie takich chłopaków? - zapytał z zaskoczeniem rywal. Współszkoleniowiec Araszkiewicza wzruszył ramionami i odpowiedział: - Z Kurpiowskiej.

Tomasz Araszkiewicz rozpoczął potem pracę w Gimnazjum nr 4, a następnie, jako szkoleniowiec w SKK Siedlce, zapisał się w historii siedleckiego sportu. W grudniu 2012 zrezygnował z prowadzenia zespołu SKK Siedlce w I Lidze. Trzy lata później powstał klub UKS Basket Siedlce, którym się zaopiekował. Aktualnie prowadzi grupę dziewcząt U-17. - Wszystko, co może być najlepszego w koszykówce, jest przed tym koszykarzami – zapewnia. - To bardzo ciekawa grupa, z niezłymi charakterkami.

Na jubileusz 30-lecia pracy trenerskiej Tomasza Araszkiewicza przybyły tłumy. **Elżbieta Lanc** z zarządu województwa mazowieckiego, wręczając mu medal Pro Mazovia, nie kryła wzruszenia.

- Ta sala pełna ludzi najlepiej świadczy, jak zasłużone jest to odznaczenie – stwierdziła.

Znamienne jest to, że nie zabrakło

mocnego przedstawicielstwa władz miasta. Tomasz Araszkiewicz jest od kilku lat radnym (PO). Sukcesu zawodowego szczerze życzyli mu koledzy z PiS i STS,

którzy w siedleckiej radzie miasta zawsze są po drugiej stronie barykady. Przewodniczący rady miasta **Henryk Niedziółka** (STS) oraz wiceprzewodniczący **Maciej Nowak** i **Robert Chojecki** (PiS) z ogromną sympatią wyliczali osiągnięcia kolegi i gratulowali mu. Również wiceprezydent miasta **Robert Szczepanik** stwierdził, że ta pełna sala przyjaciół mówi sama za siebie, czyli że Araszkiewiczowi się w życiu udało. A bliski kolega trenera, **Krzysztof Chaberski** podkreślił: - Tomek uprawia sport zespołowy, nic dziwnego, że potrafi

współpracować i dogadywać się z ludźmi. I za to go kochają.

Podczas benefisu można było obejrzeć (nie bez wzruszenia) krótki film z przeszłości, pokazujący Araszkiewicza – zawodnika (piękne akcje na parkiecie) oraz Araszkiewicza – trenera. A młodzi sportowcy z UKS Basket rozpoczęli spotkanie klipem, w którym rapowali pięknie o sporcie.

Obecnie Tomasz Araszkiewicz pracuje w Mazowieckim Szpitalu Wojewódzkim w Siedlcach, zasiada w zarządzie spółki.

**MARIOLA ZACZYŃSKA**



Tomasz Araszkiewicz

fot. arch.

## Pogoń wiceliderem

Trzecie zwycięstwo z rzędu w rozgrywkach eWinner II ligi piłkarskiej odniósł MKP Pogoń Siedlce.

Podopieczni trenera **Marka Brzozowskiego** zmierzili się na wyjeździe z solidną Radunią Stężycy. Gospodarze doskonale weszli w mecz, bo już w pierwszej minucie prowadzili po bramce zdobytą głową przez **Dmytro Baszłaja**.

Pogoń szybko wyrównała. Gola na 1:1 strzelał z dystansu zdobył w 11. minucie **Jakub Senior**. Więcej bramek w pierwszej połowie nie padło.

Po zmianie stron obie ekipy miały swoje szanse na bramki. W decydujących momentach brakowało jednak skuteczności. Rozstrzygnięcie przyniosła akcja z 88 minuty. **Piotr Pyrdoł** zdobył trafienie na 2:1 dla Pogoni. Biało-niebiescy po raz kolejny w bieżących rozgrywkach udowodnili, że w końcowych minutach meczu są najgroźniejsi.

**RADUNIA STĘŻYCA – POGOŃ SIEDLCE 1:2 (1:1).**

**Bramki:** Dmytro Baszłaj 1 – Jakub Senior 9, Piotr Pyrdoł 89.

**Pogoń:** 1. Jakub Burek – 14. Dawid Burka (72, 2. Tomasz Lewandowski), 31. Ernest Dziecioł, 3. Robert Majewski (86, 26. Jakub Okusami) – 20. Cezary Bujalski (60, 23. Hubert Derlatka), 43. Lukáš Hrnčiar, 16. Jakub Senior, 7. Damian Szuprytowski,

18. Piotr Pyrdoł – 9. Damian Nowak (73, 21. Mateusz Majewski), 56. Cezary Demianiuk.

Pogoń wskoczyła na drugie miejsce w tabeli.

|    |                    |    |    |       |
|----|--------------------|----|----|-------|
| 1  | KKS 1925 Kalisz    | 13 | 24 | 15-6  |
| 2  | Pogoń Siedlce      | 13 | 23 | 22-13 |
| 3  | Kotwica Kołobrzeg  | 12 | 21 | 24-16 |
| 4  | Radunia Stężycy    | 13 | 21 | 19-14 |
| 5  | ŁKS II Łódź        | 12 | 20 | 21-16 |
| 6  | Skra Częstochowa   | 13 | 20 | 13-10 |
| 7  | Olimpia Elbląg     | 13 | 20 | 14-13 |
| 8  | Chojniczanka       | 12 | 18 | 18-15 |
| 9  | Hutnik Kraków      | 13 | 18 | 16-15 |
| 10 | Wisła Puławy       | 13 | 18 | 19-19 |
| 11 | Zagłębie II Lubin  | 12 | 17 | 16-16 |
| 12 | Stal Stalowa Wola  | 12 | 15 | 12-14 |
| 13 | Stomil Olsztyn     | 12 | 14 | 13-17 |
| 14 | GKS Jastrzębie     | 12 | 13 | 12-16 |
| 15 | Polonia Bytom      | 13 | 13 | 11-17 |
| 16 | Lech II Poznań     | 12 | 12 | 13-24 |
| 17 | Olimpia Grudziądz  | 12 | 11 | 14-22 |
| 18 | Sandecja Nowy Sącz | 12 | 8  | 8-17  |

W poniedziałek **23 października o godz. 18.15** MKP podejmie rezerwy Zagłębia Lubin. (**PŚ**)

## Stadion dla Armii

Klub GKS Topaz Armia Żelków w końcu domowe mecze będzie mógł rozgrywać we własnej miejscowości, a nie, jak do tej pory, w Chodowie. Poinformował, że Urząd Gminy Siedlce planuje w Żelkowie Kolonii stworzyć kompleks sportowy, w skład którego wejdzie stadion piłkarski.

- Cała historia poszukiwania odpowiedniej działki pod teren stadionu piłkarskiego została zakończona. Oficjalnie Gmina Siedlce, po podpisaniu aktu notarialnego, zakupiła teren, na którym w 2024 roku powstanie stadion dla całego Żelkowa. To wspaniała wiadomość dla nas wszystkich, zarówno dla drużyny seniorów GKS Topaz Armii Żelków, jak i dla tych najmłodszych – podopiecznych Akademii Futbolu Armii Żelków – czytamy na klubowym fanpejdzu. (**PŚ**)

**WLKS Nowe Iganie** zaprasza dzieci w wieku od 8 lat do nowo powstałej **SEKCJI JUDO**.

Treningi odbywają się na obiektach sportowych **WLKS**, ul. Kazimierzowska 23 – Siedlce, w czwartek godz. 17.00-18.30 **Pierwsze zajęcia 19.10.2023 r.**

Zajęcia prowadzi **trener II klasy judo, 1 DAN** – mgr wychowania fizycznego **Sebastian Wiącek**, tel. 666 889 826 **Kontakt Biuro Klubu**, tel. 25 633 95 08, w godz. 8.00-15.00



## Bez polotu w Białymstoku

Piąty mecz i piąta porażka – tak przedstawia się bilans PSG KPS Siedlce w bieżących rozgrywkach Tauron 1. Ligi siatkarskiej.

W czwartkowy wieczór podopieczni trenera **Witolda Chwastyniaka** zmierzili się na wyjeździe z BAS Białymstok. Liczyli na przerwanie czarnej serii, ale byli dalecy od przełamania. Ulegli gładko 0:3. Transmisję z meczu przeprowadziła telewizja Polsat Sport News.

**BAS Białystok – PSG KPS Siedlce 3:0 (25:21, 25:19, 25:18).**

|   |              |    |   |
|---|--------------|----|---|
| 1 | Arka Chełm   | 12 | 5 |
| 2 | MKS Będzin   | 12 | 4 |
| 3 | Avia Świdnik | 12 | 5 |

|    |                      |    |   |
|----|----------------------|----|---|
| 4  | REA BAS Białystok    | 12 | 5 |
| 5  | Astra Nowa Sól       | 11 | 5 |
| 6  | BPTS Bielsko-Biała   | 11 | 5 |
| 7  | BKS VISŁA Bydgoszcz  | 9  | 5 |
| 8  | AZS AGH Kraków       | 9  | 5 |
| 9  | Gwardia Wrocław      | 8  | 4 |
| 10 | Mickiewicz Kluczbork | 6  | 4 |
| 11 | Lechia Tomaszów Maz. | 4  | 5 |
| 12 | MCKiS Jaworzno       | 3  | 5 |
| 13 | KGHM SPS Głogów      | 2  | 5 |
| 14 | PSG KPS Siedlce      | 2  | 5 |
| 15 | SMS PZPS Spała       | 1  | 5 |
| 16 | Olimpia Sulęcín      | 0  | 4 |

W sobotę **21 października** KPS poszuka szczęścia w starciu w Tomaszowie Mazowieckim z miejscową Lechią. (**PŚ**)

## Czwarta porażka

Wciąż bez wygranej w nowym sezonie II ligi koszykarzy jest UKS Probasket Mińsk Mazowiecki.

W minionym tygodniu mińszczanie ponieśli czwartą porażkę. Musieli uznać wyższość drużyny Speed Sport Wołomin 79:75.

**Speed Sport Wołomin – UKS Probasket Mińsk Mazowiecki 79:75 (22:26, 19:22, 22:17, 16:10).**

|   |                   |   |   |           |
|---|-------------------|---|---|-----------|
| 1 | KS Książ Łowicz   | 9 | 5 | 422 - 394 |
| 2 | Żubry Białystok   | 8 | 4 | 397 - 262 |
| 3 | Basket Warszawa   | 8 | 4 | 359 - 261 |
| 4 | Znicz Pruszków    | 8 | 4 | 360 - 271 |
| 5 | Sokół Ostrów Maz. | 8 | 5 | 432 - 419 |

|    |                     |   |   |           |
|----|---------------------|---|---|-----------|
| 6  | Tur Bielsk Podlaski | 7 | 4 | 314 - 268 |
| 7  | Isetia Warszawa     | 7 | 5 | 412 - 409 |
| 8  | Trójka Żyrardów     | 7 | 5 | 373 - 385 |
| 9  | Wołomin             | 7 | 5 | 389 - 409 |
| 10 | Kolejarz Radom      | 7 | 5 | 389 - 411 |
| 11 | Legia Warszawa      | 6 | 4 | 329 - 316 |
| 12 | Lublinianka         | 6 | 4 | 316 - 314 |
| 13 | Legion Legionowo    | 6 | 4 | 312 - 340 |
| 14 | Start Lublin        | 5 | 5 | 317 - 384 |
| 15 | Ochota Warszawa     | 5 | 5 | 275 - 458 |
| 16 | KS Probasket        | 4 | 4 | 297 - 392 |

W czwartek **19 października** Probasket zagra na wyjeździe ze Startem Lublin, w sobotę **21 października o godz. 17.30** podejmie ekipę z Łowicza. (**PŚ**)

**tygodnik SIEDLECKI**

Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczynska m.zaczynska@siedlecki.pl; współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl;

**ADMINISTRACJA:** Joanna Kłoczek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, Małgorzata Kania, m.kania@24ts.pl; **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a.abramowicz@siedlecki.pl; **DRUKARNIA:** Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 11 tys. egz. Niezamówionych artykułów

Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch” S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy (do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia) oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

**WYDAWCA:** Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka” w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce. Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, redaktor naczelny: 25 640 24 20, skład komputerowy: 25 640 24 14; infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc;

**REDAGUJĄ:** Krzysztof Strzelecki (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) k.strzelecki@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, **ADMINISTRACJA:** Joanna Kłoczek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, Małgorzata Kania, m.kania@24ts.pl; **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a.abramowicz@siedlecki.pl; **DRUKARNIA:** Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 11 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch” S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy (do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia) oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

UZBA WYDAWCÓW PRASY

WP

# Pierogi z kurkami



Prezentujemy kolejny przepis z książki kucharskiej „Jadą goście, jadą i czym ich podejmujemy”, wydanej nakładem **Stowarzyszenia Klasztor Węgrów – Centrum Dialogu Kultur**. Dziś pierogi z kurkami autorstwa pań z **KGW w Miedźnie**. Wyśmienite pierogi z kurkami to trady-

cyjna potrawa z gminy Miedzna. Podawana jest na wszystkie uroczystości rodzinne, święta i odpusty, kiedy zjeżdżało się dużo gości. Niektórzy zapewne mieli okazję spróbować tych pierogów podczas „Uczty Pierogowej”, która od kilku lat odbywa się w Miedźnie.

## Składniki:

**Na ciasto:** mąka pszenna, żółtka jajek, woda, sól, olej;  
**Na farsz:** kurki świeże, cebula, koperek, masło, pieprz i sól

## Wykonanie:

Z mąki, żółtek, odrobiny soli i wody zagnieść elastyczne ciasto na pierogi. Do ciasta dodać trochę oleju. Kiedy ciasto odpoczywa, przygotowujemy farsz. Kurki myjemy dokładnie, kroimy na kawałki. Na maśle dusimy drobno pokrojoną cebulkę, dodajemy kurki i smażymy kilka minut. Na koniec dodajemy przyprawę i koperek. Ciasto rozwałkowujemy, wykrawamy krążki, nadziewamy wystudzonym farszem, zlepiamy pierogi. Gotujemy chwilę po wypłynięciu. Podajemy z masłem lub w inny, ulubiony sposób.



## Uśmiechnij się!



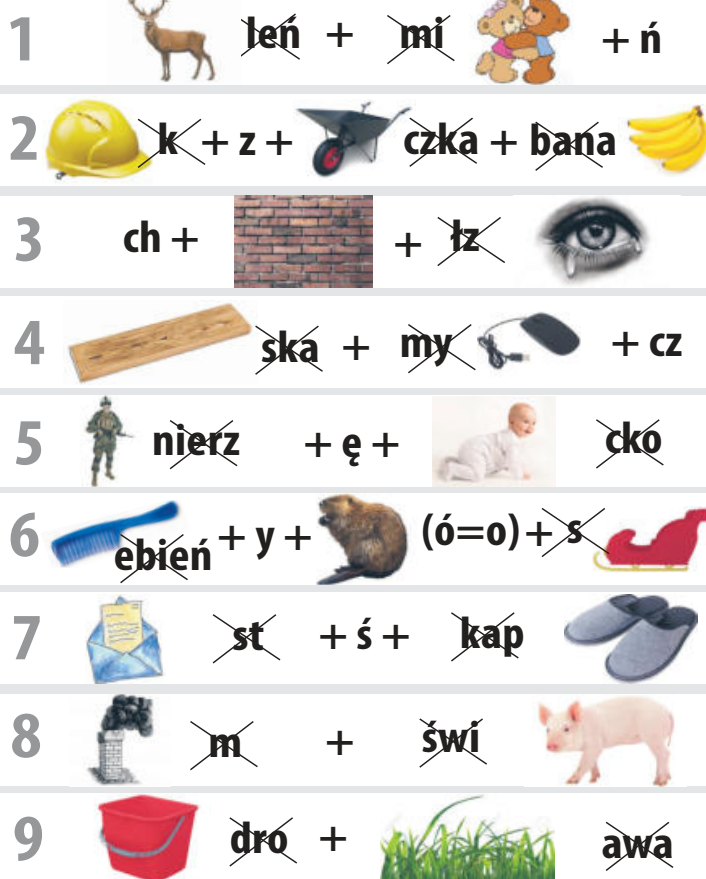
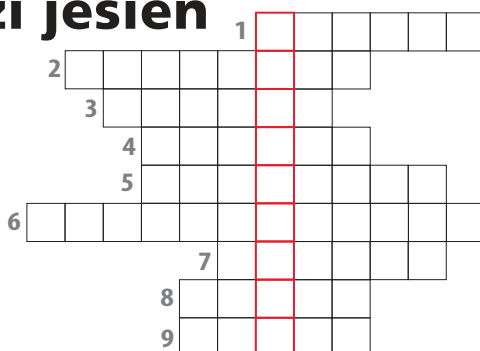
**Dowcipy opowiada Leszek Osik, prezes Klubu Olimpijczyka „Orły Osemki”:**

Rozmawia dwóch kolegów.  
- Wszedłem na stronę fundacji walczącej z cukrzycą.  
- I co?  
- Musiałem zaakceptować ciasteczka.

Znany lekkoatleta przed ważnymi zawodami obłożnie się rozchorował.  
- Jest fatalnie - mówi lekarz, wyjmując mu spod pachy termometr.  
- 39.5 stopnia.  
- A jaki jest rekord świata?

## Nadchodzi jesień

Rozwiąż rebusy, hasła wpisz do diagramu. Odczytaj rozwiązanie i je zilustruj. Rysunek dostarcz do redakcji osobiście lub wyślij pocztą (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jeden z rysunków nagrodzimy.



**POZIOMO:** 1- to przyjęcie nie wymaga stołu – wystarczy parapet, 5- odwrotna strona tyłu, 6- kinoman weń wpatrzony, 7- przydatny, gdy ręka złamana, 10- osadza się, 13- dziurawy jak... ono, 14- mały klej na dietetyczne śniadanie, 16- odpowiedni czas na coś, 18- w Kanie Galilejskiej albo nad Wisłą w 1920 roku, 20- popłoch, który wybucha w tłumie, 21- jeśli małżeńska - najlepiej, gdy dobrana, 22- msza albo przeciwieństwo różnicy, 24- w nim zakupy.

**PIONOWO:** 1- niektórzy się nim zaciągają (choć to szkodzi...), 2- objęty ścisłą ochroną, 3- aż przesadza w dokładności, 4- teczka dla urzędnika w sam raz, 8- morska ma dużo więcej niż kilometr, 9- para dla lwa, 11- strażak nią leje, 12- dodatek do tekstu, 14- stragan, który przysłówowo świadczy o panu, 15- duży kurek, który pieje :-), 17- pieniądze dla porywacza, 19- Andersen+Kopenhaga=..., 23- nagość w oczach artysty.

**Nagroda:** Nagrodą jest kosz herbat, kaw oraz owoców liofilizowanych o wartości 100 złotych, ufundowany przez Sklep z kawą i herbatą „Filizanka” w Siedlcach przy ul. Sienkiewicza 18. Sklep „Filizanka” to najwyższa jakość herbat i kaw. Znajdziesz u nas szeroki wybór herbat: zielonych, czarnych, owocowych, ziołowych i kwitnących. Na naszych półkach zobaczysz również kawy z różnych zakątków świata oraz smakowe.

## ROZWIĄZANIE Z NR 37

**POZIOMO:** 1- supermarket, 5- Herod, 6- deski, 7- nalewka, 10- kosa, 12- łapa, 13- wstyd, 16- bór, 17- okap, 19- piwo, 21- mina, 22- tatusz, 23- tara, 24- żako.

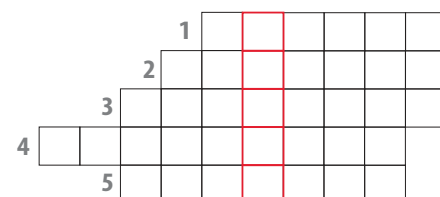
**PIONOWO:** 1- schody, 2- peryskop, 3- rodzina, 4- tulipan, 8- las, 9- wnyki, 10- kapitan, 11- sabotaż, 13- wrzask, 14- tom, 15- dan, 18- Paryż, 20- war.

Zwycięzcą zostaje **Paweł Uziak z Siedlec**. Gratulujemy! **Nagroda: podwójny bilet do Nove Kino Siedlce** Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego”, ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

## Ochrona przed deszczem

Wpisz w diagram nazwy przedstawionych na obrazkach ubrań noszonych jesienią i przedmiotów przydatnych w czasie deszczu. Odczytaj hasło i je narysuj. Pracę dostarcz do redakcji. (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autorów wybranych rysunków czeka nagroda.



**MARKER**  
DYSTRYBUTOR ART. BIUROWYCH I SZKOLNYCH  
WWW.MARKER24.PL

**Magazyn Główny - Samoobsługa**  
08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c  
tel. 25 644 65 67  
fax 25 631 04 20  
marker@marker.siedlce.pl

**Punkt Sprzedaży**  
ul. Mała 2  
tel./fax 25 632 84 41  
mala@marker.siedlce.pl

**Punkt Sprzedaży - Zabawki**  
ul. Sienkiewicza 29  
tel./fax 25 644 91 61  
zabawki@marker.siedlce.pl



**Amelia Paciorek, Łupiny (gm. Wiśniew)**  
- laureatka jednego z naszych poprzednich konkursów

## Narysuj lub napisz, za co kochasz Mazowsze! Do wygrania sprzęt elektroniczny!

Jeszcze tylko przez tydzień (do 25 października) możecie przesłać lub przynieść do redakcji prace plastyczne, które będą odpowiedzią na pytanie „Za co kocham Mazowsze?”. Zasady konkursu dopuszczają też inne formy zgłoszeń: opis, video oraz fotografia. Do wygrania są fantastyczne nagrody! Konkurs jest prowadzony w dwóch kategoriach: dzieci i młodzież od 10 do 18 r. życia oraz osoby dorosłe. Szczegółów dotyczących konkursu szukaj na str. 6. (ed)